

I 1. P
CENA ZŁ. 4.—

ROK I. TOM 2.

PAŹDZIERNIK 1929.

MATERJAŁY MONOGRAFICZNE

WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM
REGJONALNEJ POLITYKI GOSPODARCZEJ
ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH.

WYDAWNICTWO WARSZAWSKIEGO WYDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO

WARSZAWA
SKŁAD GŁÓWNY: DOM KSIĄŻKI POLSKIEJ

ROK I. TOM 2.

PAŹDZIERNIK 1929.

MATERJAŁY MONOGRAFICZNE WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM
REGJONALNEJ POLITYKI GOSPODARCZEJ
ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH.

WYDAWNICTWO WARSZAWSKIEGO WYDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO

*Własność
Socjalno-Komitetu Regionalnego*

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
WARSZAWA, ALEJE UJAZDOWSKIE 5.
GMACH WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO.



I. I. P.

k. 344 h/49 -

„There is no salvation for the voter except in understanding exactly what the municipalities are doing“.
Bernard Shaw, „The Commonsense of Municipal Trading“.

ZNACZENIE MYŚLI GOSPODARCZEJ W ŻYCIU SAMORZĄDU.

Pobieżne choćby badanie budżetów związków komunalnych za ostatnie lata wykazuje stały i niezmienny wzrost ogólnych sum budżetowych. Fachowo się wyrażając — dynamika budżetów wzmagą się nieustannie. W stosunku do związków komunalnych b. Kongresówki objaw ten jest zupełnie naturalny i łatwo zrozumiały. W spadku po zaborcach odziedziczyliśmy teren pracy samorządowej tak zaniedbany, a wymagania, stawiane samorządowi, tak rozległe, że objaw przeciwny byłby nie-naturalny i źleby świadczył o uświadomieniu młodego naszego samorządu. Dalsze badanie tych budżetów wskazuje również, że normalne publiczno-prawne źródła dochodów naszych samorządów nie dorównywuują w kroku dynamice sum budżetowych, a w rezultacie doprowadzić muszą albo do zahamowania, a może nawet ruchu wstecznego rozwoju samorządu, albo do konieczności dalszej rozbudowy źródeł dochodu samorządów. Rozbudowa ta mogłaby iść w kierunku powiększenia danin społecznych na rzecz samorządu, inaczej mówiąc powiększenia podatków samorządowych. Ta droga, pomijając już trudności, spotykane na niej, a wypływające z obecnego, naprawdę trudnego, położenia gospodarczego, jest prawie że zamknięta, przynajmniej na czas dłuższy. Skarb Państwa, mając przed sobą nie-pomiernie trudniejsze zadania, niż samorząd, długo jeszcze będzie musiał zazdrośnie ochraniać kieszenie płatników podatków przed sekwestratorem komunalnym i napewno na żadne głębsze zaczerpnięcie z tego wspólnego i jemu i samorządowi źródła dochodów się nie zgodzi. Pozostawałoby zatem zahamowanie dynamiki budżetu, sprowadzenie organów samorządowych do skromnej roli rozdzielnicy nikłych dochodów pomiędzy działy gospodarki najpilniej i najbardziej potrzebujące, inaczej mówiąc kompletny marazm już nie tylko samorządu, ale bodaj i całego życia społecznego. Bo tak, jak nie można sobie wyobrazić kwitującego i rozwijającego się samorządu, wyciskającego ostatnie soki żywotne z ubożego społeczeństwa, tak również niema i nie

będzie zdrowego i bogatego społeczeństwa bez równoznacznego rozwoju samorządu. W życiu społeczeństwa doby obecnej zbyt wiele funkcji ma do spełnienia samorząd, zbyt silnie wrósł on nie tylko w zbiorowe, ale nawet indywidualne życie jednostki, aby można było ryzykować postawienie tezy przeciwnej.

Pozostaje jeszcze jedna droga, zresztą już dobrze znana, droga rozbudowy gospodarki prywatno-prawnej samorządów. Na drodze tej już w dobie obecnej, a bardziej jeszcze może w przyszłości samorząd spotyka i spotykać będzie coraz to nowe i coraz to rozleglejsze możliwości. Tempo życia społeczeństw współczesnych z każdym rokiem otwiera coraz to nowe zagadnienia, coraz to nowe potrzeby, które zaspokoić może jedynie myśl gospodarcza samorządu i wcielenie tej myśli w czyn.

Jeżeli realizacja tej myśli gospodarczej w stosunkach przedwojennych nie budziła wielkich refleksyj, a to z powodu obfitości i taniości kapitału na rynku pieniężnym, to jednak i dawniej samorządy miały do stoczenia ciężką walkę o prawo do myślenia kategorjami gospodarczymi ze zwolennikami gospodarki prywatnej. Z walki tej samorządy wyszły zwycięsko, myśl gospodarcza zatryumfowała w całej pełni. Dowodem tego są nasze samorządy w dzielnicy zachodniej, gdzie dziś troska o związanie końca z końcem w budżecie jest znacznie mniejsza, ba, i możliwość rozbudowy samorządu łatwiejsza, dzięki właśnie zwycięstwu myśli gospodarczej w dobie ubiegłej. Dziś w dobie trudnego i drogiego kapitału, myśl gospodarcza w samorządzie ma znacznie trudniejsze przeszkody do zwalczania, przeszkody jednak nie są i nie mogą być tego rodzaju, aby tę myśl w zarodku uśmiercały. Czy jeżeli nawet za drogie pieniądze zrobiona inwestycja daje mieszkańcom możliwość zaspokojenia koniecznej potrzeby taniej, niż to każdy we własnym zakresie zrobić może, to czy należy tej inwestycji poniechać? Czy jeżeli przy eksploatacji tej inwestycji, samorząd pobiera ceny, które z jednej strony, zaspakajając pewną potrzebę jednostki taniej, niż sama ona mogła to zrobić we własnym zakresie, robią jej pewne oszczędności, a z drugiej pozwalają samorządowi z dochodów tej inwestycji pokrywać część normalnych swych wydatków, nie uciekając się do źródeł podatkowych, to można i należy robić samorządowi zarzut, że za drogo sobie liczy za swoje świadczenia, lub że prywatny przedsiębiorca byłby tańszy? Naturalnie, prywatny przedsiębiorca nie potrzebuje utrzymywać ubogich swej gminy, nie potrzebuje ich leczyć, więc w rezultacie może być tańszy, ale podatnik, płacąc prywatnemu przedsiębiorcy za świadczenia, a samorządowi wzmożone daniny, wcale lepiej na tem nie wyjdzie.

Poza sferą inwestycyj, zaspakajających zbiorowe potrzeby społeczeństwa jest jeszcze droga wyzyskania i zarobku na pewnych bogactwach samorządu, względnie wykorzystania pewnych

warunków, czy to z geograficznego położenia wynikających, czy innego rodzaju. Czy można nazwać zdrową myślą gospodarczą wydzierzawianie prywatnym osobom glinonośnych gruntów komunalnych, zamiast postawienia na nich komunalnej cegielni? Czy należy zaniechać budowy kolei komunalnej tam, gdzie taniość transportu zmniejszy kosztą produkcji prywatnych jednostek i produkcję tę powiększy? Czy należy potępić myśl wybudowania elewatora zbożowego komunalnego w odległej miejscowości, gdzie rolnik otrzymuje niską cenę za swe produkty na skutek dzikiego i niezorganizowanego handlu ziemiołódami? Zapominanie o fakcie, że bogactwo jednostek stanowi o bogactwie i rozwoju samorządu, jest również jedną z form zaniku myśli gospodarczej w samorządzie. Nakładanie ciężarów komunalnych, szczególnie jednorazowych na jednostki gospodarcze choćby nawet zamożniejsze, ale z trudnością i z uszczerbkiem swego gospodarstwa dźwigające te ciężary musi w następstwie mieć dla samorządu niepożądane skutki. Naodwrot czynienie ulg podatkowych, szczególnie nowopowstałym warsztatom pracy i osiedlającym się na nowo obywatelom, uczynią wydajność podatkową tych warsztatów w przyszłości większą i przyciągną nowych podatników do osiedlania się w granicach administracyjnych samorządu tam, gdzie myśl gospodarcza góruje nad chęcią chwilowego zasilenia kasy komunalnej, choćby kosztem przyszłych dochodów.

Myśl gospodarza znajduje dużo jeszcze przeciwników i w gronie samych działaczy samorządowych. Powszechnym zarzutem, stawianym gospodarce samorządowej jest zła administracja. Pomijając to co w stawianym w sposób powyższy zarzutach nie wypływa z dobrej woli przyznać przecie musimy że w dobie obecnej, kiedy zachodzi stała koncentracja gospodarki, mało jest warsztatów pracy zarządzanych indywidualnie przez samego właściciela, poza oczywiście małemi przedsiębiorstwami. Dzisiaj i spółka akcyjna i samorząd poszukują swych administratorów i dyrektorów na jednym i tym samym wielkim rynku pracy. Dlaczegoż więc dyrektor spółki akcyjnej miałby być lepszym administratorem od pracownika miejskiego, zarządzającego jednym z działów gospodarki komunalnej? I jeden i drugi zupełnie jednakowo swoją pracę znaleźli i do jednego i do drugiego jednakową skalę wymagań się przykładają. Dyrektorem spółki akcyjnej kieruje Rada Nadzorcza spółki, pracownikiem komunalnym Zarządu Związku Komunalnego. Czy mało jest Rad Nadzorczych administrujących fatalnie powierzoną sobie spółką, czy nie są częste wypadki ograbiania poprostu akcjonariuszy? Mało komu dzisiaj już do głowy przychodzi zwalczanie spółdzielczości i nawet często ilością spółdzielni mierzy się rozwój i postęp cywilizacyjny danego narodu, a przecież w zasadzie samorząd prawie niczem się nie różni od spółdzielni, je-

zeli bierze się do realizacji jakiegokolwiek zamierzenia o charakterze gospodarczym. Często przeciwstawia się gospodarce samorządowej gospodarkę dobrowolnych zrzeszeń społeczno-gospodarczych, a jednak najczęściej tak się zdarza że jedni i ci sami ludzie pracują i w samorządzie i w tych instytucjach. Dlaczego więc twierdzi się że w jednym wypadku pracują dobrze i administrują rozumnie, a w drugim pracują i administrują źle? Dalej twierdzi się często, że papiery komunalne, a szczególnie papiery przedsiębiorstw komunalnych, bo są i takie wypadki, spadają często i wogóle nisko stoja na giełdzie. A czy nie jesteśmy ciągle świadkami spadku akcji przemysłowych na giełdzie? Gorzej jeszcze bo przyczyną spadku papierów komunalnych są jedynie te lub owe konjunktury natury gospodarczej, podczas kiedy przyczyną spadku akcji przemysłowych są manewry spekulacyjne nieraz zupełnie wymykające się z pod kontroli społecznej.

Są jednak wypadki kiedy myśl gospodarza obleka się w formy niekorzystne i przynoszące straty gospodarce samorządowej. Są te wypadki kiedy inwestycje są robione bez uprzedniego dokładnego przemyślenia i oparte na złej lub lekkomyślnej kalkulacji. Rodzicem tych niewłaściwych myśli jest w chwili obecnej, brzmi to nieco paradoksalnie, łatwość otrzymania kredytu, nie w ogóle, ale w pewnych przypadkach. Zarząd Związku Komunalnego, w obliczu licznych, a niezaspokojonych potrzeb społecznych chwytą się inwestycji pierwszej z brzegu jedynie dlatego, że z tych, czy innych powodów właśnie na tę, a nie na inną inwestycję może dostać pieniądze. Zapomina się że inwestycje powinny być przeprowadzane podług bardzo ściśle opracowanego planu, że najpierw powinny iść inwestycje dające szybki i pewny dochód i dopiero z dochodów tych inwestycji można i należy płacić raty i procenty od inwestycji wolniej się rentujących lub wogóle nierentownych. W innych wypadkach inwestycje w zasadzie rozumne i pożyteczne mogą doprowadzić samorząd do bankructwa jeżeli planowane są z rozmachem nie odpowiadającym dzisiejszemu stanowi gospodarczemu, lub jeżeli co gorsza rozpoczyna się ołbrzymią inwestycję z myślą że jakoś się tam ją wykończy i staje się w pół drogi. Wtedy na wykończenie wystawia się krótkoterminowe zobowiązania bez troski o pokrycie, w ostatniej chwili robi się redukcje, nieraz stawiające pod znakiem zapytania wogóle celowość danej inwestycji i w rezultacie staje się w obliczu katastrofy. Te jednak wypadki w najbardziej bodaj jaskrawy sposób uwidoczniają potrzebę i znaczenie myśli gospodarczej w prowadzeniu samorządu stanowią bowiem wymowny dowód tego jak szkodliwym jest, kiedy czyn twórczy nie liczy się z kanonami gospodarczymi i żelaznymi prawami ekonomiki.

Największe tryumfy święciła i święcić będzie myśl gospo-

darcza tam gdzie głównym i wytycznym jej celem będzie podniesienie dobrobytu obywateli. Powszechne narzekania na wysokość danin komunalnych znajdują swoje usprawiedliwienie nie w absolutnej ich wysokości, ta bowiem w porównaniu z innymi krajami u nas w Polsce jest wyjątkowo niska, ale w stosunkowej liczbie do dochodu społecznego. Jeżeli w stolicy państwa mamy zaledwie czterystu obywateli, których dochód przewyższa 100,000 rocznie to w prowincjonalnych samorządach stosunki te będą znacznie gorsze, a w tych wypadkach podniesienie danin komunalnych może iść tylko w parze z równoczesnym podniesieniem dochodów obywateli. Jaskrawym tego dowodem są sąsiadujące z sobą w tym samym województwie samorzady, gdzie różnica wysokości danin komunalnych wynosi nieraz 100%. Tu samorzady mają najwdzięczniejsze i najrozleglejsze pole do działania, tu przewodnia myśl gospodarcza w kierowaniu samorządem najbardziej błogosławione wyniki dać może. Należy przyznać, że najważniejszą przeszkodą do rozwijania tej myśli gospodarczej są braki w naszym ustawodawstwie dotyczącem samorządów, to też ci którzy w samorządzie dziś pracują i ci którzy za jego dalszy rozwój wzięli na siebie odpowiedzialność nie powinni ustawać w trudach i staraniach aby myśli gospodarczej w naszym samorządzie zapewnić takie dominujące znaczenie jakie mieć powinna.

Jerzy Bojańczyk,
członek Wydziału Wojewódzkiego
Województwa Warszawskiego.

STAN SANITARNY I ORGANIZACJA SŁUŻBY ZDROWIA W POWIECIE WARSZAWSKIM.

Ruch naturalny ludności (małżeństwa, urodzenia, zgony).

Charakterystyczną cechą dla powiatu warszawskiego jest stale malejąca liczba zawieranych małżeństw, urodzeń i zgonów. W roku 1921 na 181.625 osób zanotowano 1831 małżeństw wśród wszystkich wyznań (na 1000 ludności przypadło 10,08 małżeństw), — 5673 urodzeń (na 1000 ludności 31,23 urodzenia) i 3790 zgonów (na 1000 ludności 20,87 zgonów). Dane za I półrocze 1928 r. przedstawiają się w sposób następujący: na 268.872 mieszkańców powiatu zawarto małżeństw 1014 (na 1000 ludności 7,54 małżeństw), urodzeń 3809 (na 1000 ludności 28,33 urodzenia) i 1868 zgonów (na 1000 mieszkańców 13,89 zgonów). Przyrost naturalny ludności wynosił w 1921 roku 10,36 na tysiąc mieszkańców, a w roku 1928 — 14,44 na tysiąc mieszkańców. W porównaniu z danymi za I półrocze 1928 r., opracowanymi przez Główny Urząd Statystyczny dla całej Polski, powiat warszawskie wykazuje znaczne różnice. Na 1.000 mieszkańców zanotowano dla Polski 11,5 małżeństw (pow. Warszawski 7,54), 32,6 urodzeń (pow. Warszawski 28,33), 18,2 zgonów (pow. Warszawski 13,89); przyrost naturalny natomiast pozostaje ten sam (dla Polski 14,4 na tysiąc mieszkańców, dla pow. warszawskiego 14,44 na tysiąc ludności). Obliczenia powyższe wskazują wyraźnie na typ podmiejski powiatu, charakteryzujący się znacznym zmniejszeniem liczby małżeństw, urodzeń i zgonów.

Zestawienie śmiertelności wśród dzieci za 1927 rok (stosunek procentowy zgonów dzieci do 2-go roku życia do liczby urodzeń) wykazuje największy procent umieralności dzieci na wsiach, gdzie poziom kulturalny i stan sanitarny stoją najniżej (Babice 31,23%. Wieliszew 36,81%, Ząbki 34,59%), natomiast w miasteczkach procent śmiertelności dzieci jest o wiele niższy (Nowy Dwór 23,08%, Otwock 26,37%, Piaseczno 14,92%, Zakroczym 16,38%). Przeciętna umieralność dzieci dla całego powiatu wynosi 22,24%, przyczem na wyznanie rzymsko-katolickie wypada 22,96%, a na wyznanie mojżeszowe tylko 12,30%.

(Patrz załącznik 15 „Statystyka zawartych małżeństw w powiecie Warszawskim w latach 1919 — 1927“, załącznik 16 „Statystyka urodzeń w powiecie Warszawskim w latach 1919 — 1927“, załącznik 17 „Statystyka zgonów w powiecie Warszawskim w latach 1919 — 1927“, załącznik 18 „Urodzenia, zgony i przyrost naturalny ludności w różnych państwach w obliczeniu na 1000 mieszkańców, według wykresu w Nr. 7/1928 „Ogólnika Zdrowia“, oraz załącznik 19 „Śmiertelność wśród dzieci za 1927 rok. Stosunek procentowy zgonów dzieci do 2-go roku życia do liczby urodzeń“).

Zachorowalność na choroby zakaźne i walka z ostrymi chorobami zakaźnymi.

Statystyka zarejestrowanych przypadków ostrych chorób zakaźnych wykazuje stały i znaczny ich spadek. Epidemja duru płamistego, który szerzył się w 1921 i 1922 roku na terenie powiatu, została całkowicie opanowana. Natomiast dur brzuszny i płonica wykazują stale znaczne wahania.

W spadku po okupacji niemieckiej pozostały w powiecie warszawskim cztery szpitale zakaźne (Nowy Dwór, Piaseczno, Pruszków i Otwock) z ogólną liczbą łóżek 200 łącznie z łózkami zapasowymi, zakładów dezynfekcyjnych 5 (Nowy Dwór, Piaseczno, Pruszków, Otwock i Zakroczym), domów izolacyjnych 2 (Jeziorna i Otwock) i personel dezynfektorów 6-ciu. Co najważniejsze, system zwalczania chorób zakaźnych stosowany przez Niemców był wybitnie policyjno-wojskowy i spowodował wstręt i nienawiść miejscowej ludności do całej akcji. Gdy władze polskie przejęły cały ten spadek, miały przed sobą bardzo trudne zadanie. Z jednej strony musiały przemóc zupełny brak zaufania ludności do całej akcji, a z drugiej strony opracować metody zwalczania chorób zakaźnych według nowoczesnych zasad. Władze polskie stopniowo za pomocą nauczania i uświadamiania zaczęły zdobywać sobie zaufanie i uznanie oraz mogły z większą skutecznością niż to robiły władze okupacyjne, prowadzić walkę z chorobami zakaźnymi.

Od roku 1919 do roku 1922 wspólnie z Ministerstwem Zdrowia Publicznego czynny udział w zwalczaniu chorób zakaźnych brał Naczelny Nadzwyczajny Komisarjat do walki z epidemjami. Działalność jego na terenie powiatu polegała na:

1) budowaniu nowych i uruchomianiu już istniejących łaźni. Przy współudziale Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarjatu, Sejmik Warszawski i miejscowy Urząd Gminy pobudował łaźnię w Piasecznie i uruchomił łaźnię w Markach.

2) dostarczaniu Lekarzowi Powiatowemu środków lokomocji w postaci samochodu osobowego i sanitarnego do przewożenia chorych do szpitali,

3) zaopatrywaniu powiatu w pewną ilość bielizny. Ogółem dostarczono 830 koszul, 425 kalesonów, 64 fartuchów, 200 kołder, 67 płaszczy, 300 poszewek, 70 poduszek, 684 prześcieradeł,

4) dostarczeniu 3-ch ruchomych aparatów dezynfekcyjnych,

5) dostarczaniu środków dezynfekcyjnych.

Z chwilą likwidacji Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarjatu środki lokomocji zostały Lekarzowi Powiatowemu cofnięte. Po zwinięciu ekspozytur N. N. K. cały ciężar walki z chorobami zakaźnymi przypadł w udziale władzom rządowym i samorządowym. Samorząd przejął wszystkie szpitale zakaźne, przytem w miarę cpanowania epidemji ilość łóżek zakaźnych zredukowano, a natomiast otwierano w szpitalach oddziały chirurgiczne, akuszeryjne i ogólne wewnętrzne. W roku 1924 zlikwidowano szpital zakaźny w Piasecznie, również uległy likwidacji domy izolacyjne i zakłady dezynfekcyjno-kąpielowe i zostały zastąpione przez przenośne aparaty (wiadra — prysznice) oraz kąpiele na miejscu w domu chorego.

W ostatnich latach na terenie powiatu wysunięto na czoło w walce z chorobami zakaźnymi czynnik zapobiegawczy i zaczęto stosować na dużą skalę szczepienia ochronne, przedewszystkiem przeciwko ospie, szkarlatynie i tyfusowi brzuszemu. Szczepienia ochronne były przeprowadzane przez biuro Lekarza Powiatowego i przez Przychodnie Sejmikowe.

Nadzór nad wypadkami chorób zakaźnych należy głównie do nadzorców sanitarnych. W chwili obecnej na stanowisku jest 2-ch nadzorców sanitarnych, utrzymywanych przez Sejmik (Nowy Dwór i Piaseczno). Każdy z nich ma przydzielony pewien okręg powiatu. Gdy nadzorca sanitarny zostaje powiadomiony o wypadku choroby zakaźnej, obowiązany jest udać się do mieszkania chorego, odstawić go do szpitala, przeprowadzić dezynfekcję i izolację otoczenia. Lekarz Powiatowy lub jego pomocnik bada wypadki chorób zakaźnych z punktu widzenia epidemiologicznego i w razie potrzeby ustala ddiagnozę choroby. W związku z całą akcją dokonywane są różnego rodzaju analizy (wody, mleka i t. p.).

Dane statystyczne co do ilości wypadków ostrych chorób zakaźnych zostały zebrane na zasadzie meldunków lekarzy wolnopracujących, dezynfektorów, osób prywatnych, szpitali i przychodni.

(Patrz załącznik 20 „Statystyka zarejestrowanych przypadków ostrych chorób zakaźnych w latach 1921 — 1927“, załącznik 21 „Wykres przypadków chorób zakaźnych, zarejestrowanych w Starostwie Warszawskiem, za lata 1921 — 1927“, załącznik 22 „Wykaz Szpitali i zakładów leczniczych. Przychodni powiatowych, Stacji Opieki nad matką i dzieckiem, Powiatowych punktów akuszeryjnych, Łaźni, Mykw, Aptek i Składow

aptecznych, znajdujących się na terenie powiatu Warszawskiego, na dzień 1 października 1928 roku“, załącznik 23 „Statystyka liczby łóżek w szpitalach państwowych, samorządowych społecznych i prywatnych na terenie powiatu Warszawskiego w latach 1921 — 1927“, załącznik 24 „Statystyka liczby dni szpitalnych, chorych i zgonów w szpitalach Sejmikowych za lata 1921—1926“ oraz załącznik 25 „Obliczenie kosztu dziennego leczenia i utrzymania chorego w szpitalach Sejmikowych w roku gospodarczym 1927/28).

Walka z gruźlicą.

W powiecie jest czynnych 10 przychodni ogólnych, do zakresu działalności których należy przede wszystkim walka z chorobami społecznymi, a w pierwszym rzędzie z gruźlicą. Każda z przychodni obejmuje swoją działalnością nie więcej ponad 2—3 gminy. Na czele przychodni stoi lekarz, odpowiedzialny za całość kształtu pracy, a siłą pomocniczą i wykonawczą jest pielęgniarka — higienistka, zamieszkująca tam stale i będąca tym niezbędnym łącznikiem pomiędzy instytucją i ludnością. Ona wynajduje chorych, skierowuje ich do przychodni, uświadamia i opiekuje się. Specjalne godziny przyjęć są przeznaczone na wywiady w domu chorego, na pogadanki, odczyty, dokonywanie szczepień ochronnych i badanie dzieci w szkołach. Każdy zgłaszający się do przychodni chory na gruźlicę ma przepisane odpowiednie leczenie i otrzymuje odpowiednie wskazówki. Prócz tego pielęgniarka przychodni bada warunki mieszkaniowe chorego, udziela instrukcji i skierowuje pozostałych członków rodziny do przychodni dla dokonania oględzin lekarskich. Po pewnym czasie pielęgniarka odwiedza chorego powtórnie i sprawdza, czy ten zastosował się do otrzymanych wskazówek. Chorzy na gruźlicę są umieszczani w szpitalu sejmikowym w Otwocku.

Dzieci, zagrożone gruźlicą i cierpiące na skazę limfatyczną i niedokrwiłość są wyznaczane przez przychodnie na kolonję leczniczą w Otwocku. Kolonja lecznicza jest organizowana rok rocznie, poczynając od roku 1922 (jedynie w roku 1927 nie była czynną) i całkowicie utrzymywana przez Sejmik Warszawski.

Prócz organizacji sejmikowej — samorządowej, na terenie powiatu rozwija swoją działalność Towarzystwo Przeciwgruźlicze na powiat Warszawski, które zapoczątkowało budowę Sanatorium będzie oddane do użytku chorych na początku 1929 r.

Całą walkę z gruźlicą wspierają władze państwowe, udzielając zapomóg pieniężnych.

Pozatem na terenie powiatu, a zwłaszcza w Otwocku, istnieje szereg szpitali i uzdrowisk społecznych i prywatnych, przeznaczonych dla chorych gruźliczych lub zagrożonych gruźlicą, w których jednak leczą się przeważnie przyjeźni — mieszkańcy st. Warszawy.

Walka z chorobami wenerycznymi i nierządem.

Walka z chorobami wenerycznymi i nierządem jest prowadzona od roku 1922 wyłącznie przez władze państwowe. W roku tym Powiatowy Urząd Zdrowia organizuje punkt sanitarno-obyczajowy w Nowym Dworze i dokonywuje tam 2 razy w tygodniu oględzin prostytutek. prostytutki z innych miejscowości powiatu są skierowane do Urzędu Sanitarno-Obyczajowego w Warszawie lub do lekarzy miejskich. Do Powiatowego Urzędu Zdrowia została przydzielona urzędniczka sanitarno-obyczajowa, zadaniem której jest dopilnować, aby wszystkie zarejestrowane prostytutki poddawały się badaniom lekarskim i w razie potrzeby odbywały specjalną kurację. Jednocześnie prowadzi się ewidencję prostytutek. Rejestracji podlegają tylko te prostytutki, które zostały zakwalifikowane przez Komisję sanitarno-obyczajową przy Starostwie.

Wypadki chorób wenerycznych, zgłoszone bądź przez władze wojskowe, bądź też przez osoby prywatne, do roku 1925 były kierowane do szpitali Warszawskich, a z chwilą założenia przychodni są leczone na miejscu w tychże przychodniach sejmikowych.

Walka z jaglicą.

Walka z jaglicą na terenie powiatu Warszawskiego ma za sobą pewną tradycję. Już w roku 1921 Rada Główna Opiekuńcza organizuje szpital oczny i rozpoczyna systematyczne leczenie jaglicy wśród dzieci uciekinierów i repatriantów, znajdujących się w zakładach opiekuńczych, jak również i nadsyłanych zewsząd. Do szpitala były przyjmowane również i dzieci z powiatu Warszawskiego. Usiłowania władz państwowych w osobie Lekarza Powiatowego, zmierzającego do tego, by wszystkie wypadki jaglicy skoncentrować w szpitalu w Pruszkowie, nie odnoszą skutku. Na przeszkodzie ku temu stoją przede wszystkim momenty natury uczuciowej, miejsca często stosunkowo daleko położonego od miejsca ich zamieszkania, a następnie długotrwałość kuracji, wynosząca przeciętnie od pół roku do roku, zraża ludność i zniechęca. Wreszcie niemożność zastosowania przymusu utrudnia, a nawet uniemożliwia władzom państwowym prowadzenie akcji zwalczania jaglicy. Lepsze horoskopy dla walki z jaglicą otwierają się dopiero od roku 1924, kiedy zostały otwarte przychodnie sejmikowe dla chorych. Każda z przychodni ma postawione za zadanie wyłowienie wszystkich wypadków jaglicy w swoim okręgu i racjonalne ich leczenie. Wynajdywanie jaglicy ma najczęściej miejsce podczas systematycznych oględzin dziatwy szkolnej, oraz poboru wojskowego.

Walka z alkoholizmem.

Na zasadzie Ustawy z dnia 23.IV.1920 r. o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych, została powołana do życia Komisja do walki z alkoholizmem, zadaniem której jest ustalanie miejscowości i ilości wyszynków i sklepów z alkoholem oraz opinjowanie orzeczeń karnych za wykroczenia przeciw Ustawie.

Planowej akcji zwalczania alkoholizmu na terenie powiatu nie prowadzono dotychczas, jedynie tylko za pomocą pogadank i odczytów, wygłaszanych przez przychodnie w ciągu 1925, 1926 i 1927 r. w sposób dorywczy traktowano sprawę walki z alkoholizmem. Dopiero budżet Wydziału Zdrowia Sejmiku Warszawskiego na rok 1927 i 1928 przewiduje planową akcję.

Zaprojektowano budowę szeregu Domów Zdrowia, wyposażonych w sale dla odczytów, wyświetlania filmów, dla gimnastyki i sportów, czytelnie i radjo, by w ten sposób dając ludności różne godziwe atrakcje, było można wyrugować pijaństwo.

Pozatem walkę z alkoholizmem prowadzi drużyny harcerskie, grupujące w swych szeregach około 1000 młodzieży męskiej i żeńskiej, w większych osiedlach powiatu.

Zaopatrywanie w wodę.

Lwią część domostw stanowią wiejskie lub miejskie zagrody, zaopatrzone w studnie o drewnianej lub cementowej cembrowinie, z których czerpie się wodę jakimś prymitywnym sposobem, np. za pomocą żórawia. Część podwórz miejskich i letniskowych posiada pompy, z pomocą których napełnia się również zwykle zbiorniki, umieszczone na poddaszach domów, zaopatrzonych jednocześnie w miejscową kanalizację. Dotyczy to również domów mieszkalnych przy fabrykach, których ilość w powiecie Warszawskim jest dość znaczna. Wymienione studnie, ze względu na bliskość wody zaskórnej do głębokości maximum 5 mtr., są przeważnie kopane. W ostatnim czasie w takich miastach, jak Otwock i Zakroczym pobudowano w miejscach publicznych studnie artyzyjskie, zaopatrzone w pompy i należyte ścieki. Ogółem w 1926 roku było na terenie powiatu studzien wierconych artezyjskich 625, wierconych innych 2171, kopanych z cembrowiną betonową 3853, z cembrowiną murowaną 757, z cembrowiną drewnianą 3744 i z cembrowiną inną 335; źródeł ujętych znajduje się w powiecie 5 i źródeł nieujętych 6.

Nad jakością wody czuwają nadzorcy sanitarni, pobierając próbki wody, które Lekarz Powiatowy przesyła do badania. Tak np. w 1926 roku skontrolowano 756 studzien i innych zbiorników wody, a w roku 1927 liczba ta powiększyła się blisko dwukrotnie. Postępowanie takie doprowadziło do wyeliminowania dość

dużej ilości studzien, niezdatnych do użytku oraz do remontu tych studzien, z których woda wykazała mniej lub więcej znaczne zanieczyszczenie.

Usuwanie nieczystości.

Istnieje zasadnicza różnica pomiędzy usuwaniem nieczystości na wsiach, w miasteczkach i miejscowościach letniskowych. Podczas, gdy miasta wszystkie od roku 1926 posiadają specjalny tabor asenizacyjny w postaci szczelnych wozów i beczek, na wsiach, gdzie brak wogóle murowanych dołów ustępowych, nieczystości są wywożone na pole w tej samej drewnianej skrzyni, która dół kloaczny zastępuje. Po wsiach nie brak było do ostatnich czasów drobnych gospodarstw, gdzie niema zupełnie ustępów, a wszelkie nieczystości były gromadzone w t. zw. gnojownikach, z których następnie były wywożone zwykłymi wozami. W miasteczkach stan ustępów pozostawiał również wiele do życzenia. Nieliczne były wypadki, gdzie ustęp został pobudowany na dole murowanym i wycementowanym. Przeważnie zaś można było spotkać doły, wylczone cegłą w zwykły sposób lub też zaopatrzone w skrzynie drewniane. W większości wypadków brakowało również odpowiednich pokryw, zabezpieczających od much. Od roku 1927 stan ten znacznie poprawił się dzięki wydanym zarządzeniom i nakładanym karom. Jedyną miejscowością posiadającą kanalizację centralną jest letnisko Konstancin. Przez ciągle dokonywanie inspekcji, władze państwowe dążą do stopniowego polepszenia tego niskiego stanu sanitarnego, o czym świadczy duża liczba protokołów, sporządzanych za niewłaściwe usuwanie nieczystości. Między innymi również Lekarz Powiatowy, biorąc udział w Komisjach sanitarno-technicznych, dotyczących budowy większych warsztatów pracy i przedsiębiorstw, stawia warunek należytego usuwania nieczystości i od tego uzależnia wydanie koncesji.

Ogółem w roku 1926 było na terenie powiatu Warszawskiego ustępów: publicznych w. c. 37, publicznych innych 108, prywatnych w. c. 3246 i prywatnych innych 8792.

Nadzór nad żywnością.

Zarówno w warsztatach przetwarzających żywność, jak i w miejscach sprzedaży artykułów spożywczych, ustawiczny nadzór sprawuje Lekarz Powiatowy bądź przez osobiste inspekcje, bądź też za pośrednictwem nadzorców sanitarnych i funkcjonarjuszów policji; w miastach czynny udział biorą również lekarzy miejscy. Największą bolączką w tej dziedzinie stanowi istnienie t. zw. bazarów i rynków w miasteczkach i osadach, gdzie odbywa się handel żywnością w warunkach wręcz antyasa-



nitarnych; wieśniaczka sprzedając nabiał zezwala na próbowanie takowego i zasypywanie pyłem ulicznym; drobny kupiec rozsypie jakieś cukierki i pierniki na brudnym straganie, o który ocierają się stłoczeni nabywcy i t. d. Jedynie mięso surowe nie jest sprzedawane pod gołym niebem. Podczas wspomnianych inspekcji nadzorcy sanitarni pobierają próbki żywności do badania, co jest jedyną kontrolą jakości artykułów spożywczych między innymi nabiału. Produkty do badania pobierane są w dwu próbkach. W razie stwierdzenia zepsucia lub wyraźnej szkodliwości, dany produkt zostaje wyłączony ze sprzedaży i poddany konfiskacie. Kontrola mięsa odbywa się w miejscach uboju przez lekarzy i felcerów weterynaryjnych, a wędliny sprzedawane po sklepach spożywczych, posiadają plomby warsztatów, gdzie są wyrabiane. W wypadkach nieprzestrzegania porządku w jatkach, wędliniarniach, piekarniach, sklepach i sklepikach, dokonujący inspekcji sporządza protokół, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. Opisany nadzór nad obrotem i sprzedażą produktów spożywczych przyczynił się znacznie do polepszenia jakości sprzedawanych artykułów.

Hygiena szkolna.

Zwierzchnią opiekę nad higieną szkolną sprawuje Lekarz Powiatowy. Przez Lekarza Powiatowego są dokonywane inspekcje szkolne. Celem tych inspekcji jest walka z chorobami zakaźnymi i podniesienie poziomu higieny szkolnej, co się skutecznia odpowiednimi zarządzeniami. Władze szkolne w programie szkół, jak wyżej, tak i niżej zorganizowanych, przewidują jako obowiązkowy przedmiot gimnastykę. Przy szkołach, posiadających własny teren, obowiązkowo musi być wydzielony plac na boisko. Intencje tych zarządzeń są w rażącej sprzeczności ze stanem lokali szkolnych: dusznych, ciasnych, często niechlujnych, źle sprzątanym, nierzadko bardzo wilgotnych. W roku 1926/27 na ogólną liczbę 153 szkół powszechnych, 92 uznano za nieodpowiednie pod względem lokalu. Państwo, rozumiejąc decydującą rolę jakości pomieszczenia szkoły dla higieny, subsyduje akcję samorządów, zmierzającą do budowy nowych wzorowych szkół.

Opiekę nad dziećmi szkolną sprawują: w miastach lekarze miejscy lub specjaliści lekarze szkolni (Pruszków, Otwock, Zakroczym), na wsiach lekarze przychodni danego okręgu (powiat jest podzielony na 10 takich okręgów) przy pomocy pielęgniarek—hygienistek. Badanie lekarskie dzieci szkolnych i nadzór nad stanem sanitarnym pomieszczeń szkolnych odbywa się przy współudziale personelu nauczycielskiego. Nauczycielstwo, będące w bliskim kontakcie z dziećmi szkolnymi, z łatwością może zauważyć pewne braki i nieprawidłowości w budowie organizmu

dziecięcego, jako też i pewne objawy chorobowe, wymagające leczenia. Zadaniem jednak pp. nauczycielek i nauczycieli jest nie ustalanie rozpoznania klinicznego, które wymaga zawodowego wykształcenia, lecz odnotowanie zauważonych defektów u dzieci szkolnych, skierowywanie ich do lekarza i wypełnianie rubryk w szematatach, przeznaczonych do inspekcji szkolnych (wiek dziecka, waga, wzrost, siła mięśniowa i t. p.). To też do wiadomości nauczycielstwa podano krótkie uwagi, dotyczące ważniejszych objawów chorobowych. Lekarz ma możliwość korzystania z cennych uwag, jakie są robione przez personel nauczycielski, zastosowując jednak do tych spostrzeżeń pewną ostrożność i krytycyzm. Dążeniem jest zbadanie każdego dziecka przynajmniej 3 razy podczas jego pobytu w szkole, t. j. przed przyjęciem dziecka do szkoły, podczas studjów i przed ukończeniem szkoły. W roku 1926/27 na ogólną liczbę 26296 dzieci zbadano 6720. Prócz systematycznego badania wszystkich dzieci szkół powszechnych, dokonywanych przez lekarzy miejskich i przychodni, wypadki choroby wśród dzieci, zauważone przez nauczycieli lub pielęgniarki przychodni, są skierowywane do przychodni na leczenie.

Działalność lecznicza i zapobiegawcza w szkołach może być podzielona na trzy kategorie:

- 1) wykrywanie stanu chorobowego u dzieci i wad organicznych,
- 2) stosowanie szczepień ochronnych przeciwko chorobom zakaźnym,
- 3) walka z chorobami zakaźnymi i społecznymi.

Badanie lekarskie i następowe leczenie chorób skórnych, oka, ucha, nosa, gardła, płuc, serca, kośćca, stawów i gruczołów limfatycznych, jest dokonywane przez lekarza przychodni w asyście pielęgniarki. Przychodnie stosują szczepienia ochronne przeciw ospie, szkarlatynie, tyfusowi, dyfterytowi i t. p. W myśl naszych Ustaw tylko szczepienie ospy jest obowiązkowe, inne natomiast szczepienia mogą być dokonywane tylko za zgodą osób zainteresowanych. Jednak ludność bardzo chętnie poddaje się szczepieniom ochronnym, co bezprzecznie należy przypisać dostatecznemu już spopularyzowaniu znaczenia szczepień. W razie podejrzenia o chorobę zakaźną nauczyciel jest obowiązany odesłać dziecko ze szkoły do domu, powiadomić o tem pielęgniarkę przychodni, która udaje się do mieszkania chorego i robi dokładne wywiady. Chorobę ustala lekarz domowy lub też szkolny. W razie stwierdzenia choroby zakaźnej, dalsze postępowanie odbywa się w myśl obowiązujących przepisów, dotyczących walki z chorobami zakaźnymi.

W związku z inspekcjami lekarskimi szkół przez niektóre

przychodnie (Łomianki, Okuniew, Konstancin, Zielonka) zostały zorganizowane Komitety, składające się z miejscowych sił społecznych, a mające za zadanie odżywianie dzieci o niskiej wadze i wyraźnej niedokrwistości. Dożywianie to polega na wydaniu szklanki mleka i kromki chleba na drugie śniadanie. Koszta dożywiania są pokrywane z funduszków zebranych przez Komitet drogą dobrowolnych składek i zbiórek.

Dzieci, zagrożone gruźlicą, cierpiące na skazę limfatyczną i niedokrwistość, są wyznaczone przez lekarzy miejskich, szkolnych i przychodni na kolonję leczniczą w Otwocku. Wybór dzieci odbywa się podczas oględzin lekarskich w szkołach powszechnych. Kolonja jest organizowana w sezonie letnim i jest czynną w ciągu dwu miesięcy. Dzieci są przyjmowane w 2-ch partjach, a każda z partji na przeciąg jednego miesiąca. Liczba dzieci w każdym sezonie sięga 100—120. Prócz usilnego odżywiania, są stosowane na kolonji środki przyrodolecznicze: lampa kwarcowa, kąpiele słoneczne, werandowanie i t. p. Rezultaty pobytu i leczenia na kolonji są bardzo zachęcające.

Dla całokształtu pracy została zorganizowana ruchoma klinika dentystryczna w dziale pomocy wyłącznie dzieciom szkolnym, która co kilka dentystrycznych w dziale pomocy wyłącznie dzieciom szkolnym, która co kilka miesięcy jest przerzucana z jednej przychodni do drugiej. Lekarz dentysta udziela wskazówek, jak należy utrzymywać jamę ustną, by ochronić zęby przed zepsuciem.

W roku 1925 Samorząd szkolny w celu podniesienia rozwoju fizycznego dziecka wprowadził do budżetów szkolnych pozycję „opieka lekarska nad dzieckiem szkolnym“. W swojej działalności pozabudżetowej, samorząd szkolny poświęca główną uwagę realizacji powszechnego nauczania, dążąc do objęcia przez szkoły wszystkich dzieci w wieku szkolnym. Rady szkolne biorą udział w każdej akcji, dotyczącej budownictwa szkolnego, gdzie służą bądź poparciem wobec Sejmiku i Władz Państwowych przy uzyskiwaniu zasiłków pieniężnych (czego przykładem Zaborów, Wawer, Opacz, Otwock), bądź udziałem w organizowaniu na miejscu po gminach zebrań agitacyjnych w kierunku pobudzenia ludności do składek na rzecz budowy gmachów szkolnych. Brak rozporządzalnych funduszków, trudności formalne oraz ogólna stagnacja, paraliżują tą akcją w wielu wypadkach, mimo tego jednak postępuje ona wciąż naprzód, dowodem czego jest szereg już ukończonych względnie obecnie prowadzonych budowli.

(Patrz załącznik 26 „Sprawozdanie z działalności Ruchomej Kliniki Dentystrycznej Sejmiku Warszawskiego za lata 1924—1927“).

Przychodnie i stacje opieki.

Organizacja na terenie powiatu w pierwszych latach uzyskania niepodległości miała na celu głównie nadzór policyjno-sanitarny i walkę z ostreymi chorobami zakaźnymi, a opierała się wyłącznie na lekarzu powiatowym. Kontakt tego ostatniego z ludnością był bardzo luźny, co jest rzeczą zupełnie zrozumiałą. Hygiena w dziesiętym zrozumienu, znacznie rozszerzyła pole działalności, zabierając pod swoją opiekę różnorodne sprawy, które przedtem do niej nie należały. Dla przeprowadzenia jednak swych dążeń, współczesna higiena wymaga instytucji sanitarnych, któreby jaknajlepiej odpowiadały realnym potrzebom miejscowego społeczeństwa i tworzyły niejako jego własność. Instytucje te muszą nawiązać ścisły kontakt z ludnością, mając za zadanie nietylko walkę z chrobami zakaźnymi, lecz i klęskami społecznymi (alkohol, gruźlica, choroby weneryczne, które zwyrodniają rasę), oraz opieką nad matką, dzieckiem, krzewienie zasad higieny, propagandę zdrowia i t. d. Instytucje te muszą być dostępne dla jaknajszerszych warstw ogółu, a stąd wypływa druga kardynalna ich cecha — muszą być tanie. Wyrazem instytucji sanitarnych, odpowiadających tym wymaganiom, są przychodnie.

Mając na celu przede wszystkim akcję zapobiegawczą, przychodnie zmuszone są jednak zajmować się i lecznictwem, aby w ten sposób przyciągnąć ku sobie ludność i zdobyć jej zaufanie. Stosunkowo niski poziom kulturalny naszych wsi i miasteczek zmusza do tego, aby korzystając z chwili udzielania porad lekarskich w chorobie i wydawania najprostszycch leków, uświadamiać ludność w sprawach zdrowotnych.

Czy to wykrywając wady rozwojowe, braki fizyczne i różnorodne schorzenia, czy to udzielając zwykłej porady w chorobie, lekarz ma nietylko możność, lecz jest obowiązany do poruszania w rozmowie zagadnień higieny

Popularyzacja tą drogą jest najłatwiejsza i może przynieść wydatnie w ekonomice ogólnonarodowej. Przychodnie jednocześnie ułatwiają rozwiązanie pomocy lekarskiej na wsiach.

Lekarze wolnopraktykujący osiedlają się przeważnie w większych osadach i miasteczkach, a bardziej odległe kąty powiatu pozostają bez opieki lekarskiej i są terenem podatnym dla różnych znachorów, szarlatanów. Utworzenie konkretnego warsztatu pracy dla każdego lekarza ściągnie siły lekarskie i przyczyni się do równomiernego rozmieszczenia lekarzy na całym terenie powiatu.

Przychodnia ogólna, zwana jeszcze Ośrodkiem Zdrowia powinna być niejako ekspozyturą lekarza powiatowego i pracując pod jego kierunkiem i z jego ramienia, winna przyjąć obowiązki, ciężące na urzędzie lekarskim powiatowym w obrębie danego

okręgu. Przychodnia musi być warsztatem pracy dla wszystkich organizacji społecznych, które pracują pod hasłem zdrowia.

Już w 1922 r. w miesiącu wrześniu na terenie powiatu warszawskiego w Pruszkowie zorganizowano pierwszą przychodnię. Zadaniem jej było udzielanie porad lekarskich ludności niezamożnej za stosunkowo niską opłatą, oraz wszystkiego, tego, co wchodzi w zakres medycyny zapobiegawczej. Od tego czasu, a zwłaszcza od roku 1925, sieć Przychodni rozwija się w szybkim tempie, tak, że w chwili obecnej na terenie powiatu istnieje 10 przychodni; każda z nich obejmuje 2—3 gminy. W najbliższej przyszłości projektuje się uruchomienie jeszcze kilku przychodni, tak, że cały powiat będzie pokryty gęstą siecią instytucyj, które rozłożyć mają opiekę nad zdrowiem całej ludności. Personel przychodni jest bardzo nieliczny, gdyż zwykle składa się z lekarza i pielęgniarki. Lekarz, poświęcający dziennie parę godzin przychodni, stoi na czele i jest odpowiedzialny za całość pracy, duszą jednak przychodni jest pielęgniarka-higienistka, zamieszkująca tam stale i będąca niezbędnym łącznikiem pomiędzy instytucją i ludnością. Ona to wynajduje chorych, skierowuje ich do przychodni, uświadamia w sprawach zdrowotnych, uczy, radzi, opiekuje się w razie choroby. Pielęgniarka-higienistka ma być tym misjonarzem, idącym pomiędzy lud, by głosić zasady higieny i pouczać, jak należy chronić i pielęgnować zdrowie.

Wychodząc z założenia, że uświadamianie i propaganda są głównym zadaniem przychodni, czynione są usiłowania, aby wszystkie przychodnie zaopatrzyć w przezrocza, lampy projekcyjne, aparaty kinowe i odpowiednią literaturę.

W propagandzie przychodnie podkreślają znaczenie higieny osobistej, potrzebę czystości ciała i kąpielii. Jednocześnie dąży się do tego, by przy każdej przychodni założyć kąpieliska, tak, aby ludność miejscowa przynajmniej raz na miesiąc mogła się wykąpać i dokładnie wymyć. Działwa szkolna w tych miejscowościach, gdzie są kąpieliska, jest masowo skierowywana do nich za pośrednictwem władz szkolnych. W ten sposób można będzie propagandę poprzeć czynem, dając możność zastosowania w praktyce głoszonych zasad.

Każda z przychodni ma w swoim programie walkę z chorobami społecznymi, z których na pierwszy plan wysuwają się: gruźlica, jaglica i choroby weneryczne. Każdy pacjent, zgłaszający się do przychodni, otrzymuje odpowiednią pomoc i potrzebne wskazówki.

Badanie lekarskie przez przychodnię dzieci szkolnych i nadzór nad stanem sanitarnym pomieszczeń szkolnych odbywa się przy współdziałaniu personelu nauczycielskiego.

Przychodnie stosują również szczepienia ochronne przeciw ospie, błonicy, płonicy, wściekliznie i t. p.

Przychodnia ma jako wytknięty cel — wszechstronny rozwój młodzieży. Młode pokolenie powinno dać ludzi silnych, zdrowych i zdolnych do pracy na użytek społeczeństwa i kraju.

Troska o normalny przyrost ludności i o zdrowie przyszłych pokoleń, nakazała roztoczyć racjonalną opiekę nad matką i niemowlęciem. To też zorganizowano w 2 przychodniach: w Nieporęcie i Łomiankach punkty akuszeryjne i obsadzono je przez wyszkolone akuszerki. Pomoc przy porodach i opieka nad niemowlętami, znajdująca się dotychczas w rękach przesądnych i brudnych babek wiejskich i różnych partaczek, została skierowana na normalne tory. Prócz tego przy przychodniach w Konstancinie, Łomiankach i Okuniewie otwarto stacje opieki nad dzieckiem i matką wraz z „Kroplą mleka“. Najwyższą działalność rozwinęła czwarta stacja w Henrykowie, wchodząca w skład okręgu Nieporęckiego a istniejąca od roku 1924. Na czele jej stoi lekarz i pielęgniarka. Stacje rozciągają opiekę nad niemowlętami i dziećmi w wieku od 0 do 3 lat i nad matkami w okresie ciąży.

Działalność stacji rozkłada się na 4 działy:

- 1) dział porad,
- 2) dział wywiadów domowych,
- 3) dział dostarczania niemowlętom zdrowego pożywienia,
- 4) dział udzielania pomocy materialnej kobietom ciężarnym.

Do działu porad należy rejestracja, perjodyczne badanie lekarskie kobiet ciężarnych i dzieci. Dążeniem przychodni jest, by wszystkie niemowlęta i kobiety ciężarne z danego okręgu zostały zarejestrowane i znajdowały się pod stałym nadzorem lekarskim.

Po zebraniu szczegółowych wywiadów o przebiegu ciąży, po zbadaniu płuc, serca, nerek i t. p. lekarz stacji dokonywa wymiarów miednicy, bada położenie płodu i w zależności od stanu badanej, udziela wskazówek co do dalszego zachowania się podczas ciąży, ewentualnie porodu, lub też kieruje do specjalisty. Wywiady domowe prowadzone są przez pielęgniarkę-hygienistkę, która odwiedza wszystkie zarejestrowane dzieci i matki jeden lub dwa razy na miesiąc. Odwiedziny polegają na zaznajomieniu się z warunkami mieszkaniowymi, ekonomicznymi i stanem zdrowia dziecka. Równocześnie pielęgniarka kontroluje ściśłość wykonywania przez matkę przepisów lekarskich, w razie potrzeby udziela ponownych wskazówek, słowem, ma nadzór nad rozwojem dziecka, jego zdrowiem i pielęgowaniem.

Rewizja lekarska dzieci polega na ważeniu, mierzeniu i wszechstronnem zbadaniu stanu zdrowia, przyczem są udzielane wskazówki z dziedziny odżywiania, wychowania i higieny; w razie potrzeby jest wyznaczane leczenie. Leczeniu podlegają przede wszystkim choroby konstytucjonalne (krzywica, skaza wysiękowa, żołądkowo-jelitowe i t. p.) i żołądkowo-jelitowe.

W zasadzie każde niemowlę winno być badane przynajmniej raz na miesiąc.

Odpowiednie pożywienie (mleko i mieszanki) mogą otrzymywać w przychodni wszystkie zarejestrowane dzieci, przede wszystkim jednak uwzględnione są potrzeby dzieci, nie posiadających dobrego mleka w domu. Dzieci, sztucznie karmione i chore na zaburzenia żołądkowo-jelitowe, otaczane są pod tym względem podwójną opieką. Mleko po sterylizacji wydawane jest podług przepisów lekarza przez ściśle określony czas; po upływie tego czasu dziecko ponownie badane jest na stacji.

Udzielanie pomocy materialnej ogranicza się do wydawania niewielkich wyprawek z materiałów bieliźnianych, smoczków, mydła i lekarstw. Przedmioty te stacja wydaje matkom bezpłatnie lub za pewną opłatą w zależności od stanu materialnego zgłaszających się.

Wyłączając działalność stacji opieki nad niemowlęciem i matką do ogólnego programu przychodni, wytwarza się ciągłość i jednolitość pracy sanitarno-społecznej.

Sprawując czynności propagandowe i zapobiegawcze przychodnie i stacje opieki muszą zwrócić uwagę na ogólne uzdrowienie warunków bytu ludności.

Kontrolując łaźnie, przeprowadzając nadzór nad studniami i wodą do picia, zmuszając do przestrzegania porządków sanitarnych, usuwania nieczystości, mając nadzór nad handlem produktami spożywczymi, dopilnowując izolacji chorych zakaźnych i dezynfekcji, przychodnia przyjmie tem samem cały dział, należący obecnie do nadzorów sanitarnych i stanie się niejako filją powiatowego oddziału zdrowia. W myśl tego programu w powiecie Warszawskim przekazuje się stopniowo przychodniom różne funkcje policyjno-sanitarne, przy jednoczesnej redukcji personelu nadzorców sanitarnych.

Aby zaś nadać całej organizacji sanitarnej cechy stałej egzystencji i położyć pod jej rozwój trwale podwaliny, zaprojektowana jest budowa własnych Domów Ludowych, w których będą umieszczone przychodnie, a pozatem dział kulturalno-oświatowy i wychowania fizycznego, wyposażony w nowoczesne urządzenia, jak radio, kinematograf, lampy projekcyjne, przezroczca, place do gier, urządzenia sportowe oraz bibliotekę.

Taki Dom Ludowy będzie nie tylko ośrodkiem higieny, lecz i ośrodkiem kultury, promieniejącym na daną okolicę. Ludowemu Domowi Zdrowia będzie przyświecało hasło: „Niema kultury bez higieny i niema higieny bez kultury“.

(Patrz załącznik 27 „Sprawozdanie z działalności Przychodni Powiatowych Sejmiku Warszawskiego za 1922 rok“, załącznik 28 „Sprawozdanie z działalności Przychodni Powiatowych Sejmiku Warszawskiego za 1923 rok“, załącznik 29 „Sprawozdanie z działalności wszystkich Przychodni Powiatowych Sejmiku

Warszawskiego za 1924 rok“, załącznik 30 „Sprawozdanie z działalności wszystkich Przychodni Powiatowych Sejmiku Warszawskiego za 1925 rok“, załącznik 31 „Sprawozdanie z działalności wszystkich Przychodni Powiatowych Sejmiku Warszawskiego za 1926 rok“, załącznik 32 „Sprawozdanie z działalności wszystkich Przychodni Powiatowych Sejmiku Warszawskiego za 1927 rok“, załącznik 33 „Obliczenie kosztu jednej porady w Przychodniach Sejmikowych w roku gospodarczym 1927/28“, oraz załącznik 34 „Sprawozdanie z działalności Punktów akuszersyjnych, utrzymywanych przez Sejmik Warszawski, za lata 1925 — 1927“).

Personel lekarski i pomocniczy.

Liczba personelu lekarskiego i pomocniczego, zamieszkałego na terenie powiatu warszawskiego w 1921 roku wynosiła: lekarzy 33 (jeden lekarz na 5504), felczerów 30 (jeden felczer na 6054 osób), akuszerów 67 (jedna akuszerka na 2711 osób). W roku 1928 pozostawało zarejestrowanych w powiecie: lekarzy 86 (jeden lekarz na 3126 osób), felczerów 39 (jeden felczer na 6894 osób (i akuszerów 143) jedna akuszerka na 1880 osób).

Liczba lekarzy zamieszkałych i praktykujących w powiecie stale zwiększa się. W miasteczkach i liczniejszych osadach jest zapewniona pomoc lekarska, natomiast wsie pozostawione są bez pomocy na miejscu. Brak ten częściowo pokrywa zorganizowanie sieci przychodni na terenie powiatu.

Akuszerki rozmieszczone są mniejwięcej planowo, stosownie do potrzeb ludności.

(Patrz załącznik 35 „Statystyka personelu lekarskiego i pomocniczego, zamieszkałego na terenie powiatu Warszawskiego, za lata 1921 — 1927“, załącznik 36 „Statystyka lekarzy, zamieszkałych na terenie powiatu Warszawskiego, na dzień 1.V. 1927 r.“, załącznik 37 „Statystyka lekarzy-dentystów, zamieszkałych na terenie powiatu Warszawskiego, na dzień 1.V. 1927 r.“, załącznik 38 „Statystyka felczerów, zamieszkałych na terenie powiatu Warszawskiego, na dzień 1.V. 1927 r.“, oraz załącznik 39 „Statystyka akuszerów, zamieszkałych na terenie powiatu Warszawskiego, na dzień 1.V. 1927 r.“).

ZAŁĄCZNIKI: 1)

15. Statystyka zawartych małżeństw w powiecie warszawskim w latach 1919 — 1927.
16. Statystyka urodzeń w powiecie warszawskim w latach 1919 — 1927.

1) Ponieważ praca niniejsza jest częścią większej całości, pozostawiono numerację taką, jak w oryginale.

17. Statystyka zgonów w powiecie warszawskim w latach 1919 — 1927.
18. Urodzenia, zgony i przyrost naturalny ludności w różnych państwach w obliczeniu na 1.000 mieszkańców, według wykresu w Nrze 7/1928 „Orędownika Zdrowia“.
19. Śmiertelność wśród dzieci za 1927 r. Stosunek procentowy zgonów dzieci do 2-go roku życia do liczby urodzeń.
20. Statystyka zarejestrowanych przypadków ostrych chorób zakaźnych w latach 1921 — 1927.
21. Wykres przypadków chorób zakaźnych, zarejestrowanych w Starostwie Warszawskim, za lata 1921 — 1927.
22. Wykaz szpitali i zakładów leczniczych, przychodni powiatowych, stacyj opieki nad matką i dzieckiem, powiatowych punktów akuszeryjnych, łaźni, mykw, aptek i składów aptecznych, znajdujących się na terenie powiatu warszawskiego, na dzień 1 października 1928 r.
23. Statystyka liczby łóżek w szpitalach państwowych, samorządowych, społecznych i prywatnych na terenie powiatu warszawskiego w latach 1921 — 1927.
24. Statystyka liczby dni szpitalnych, chorych i zgonów w szpitalach sejmikowych za lata 1921 — 1926.
25. Obliczenie kosztu dziennego leczenia i utrzymania chorego w szpitalach sejmikowych w roku gospodarczym 1927/1928.
26. Sprawozdanie z działalności Ruchomej Kliniki Dentystycznej Sejmiku Warszawskiego za lata 1924 — 1927.
27. Sprawozdanie z działalności Przychodni Powiatowych Sejmiku Warszawskiego za rok 1922.
Załącznik 28, 29, 30 i 31 opuszczono w druku.
32. Spraw. z działalności wszystkich przychodni powiat. Sejmiku Warsz. za rok 1927.
33. Obliczenie kosztu jednej porady w Przychodniach Sejmikowych w roku gospodarczym 1927/28.
34. Sprawozdanie z działalności Punktów akuszeryjnych, utrzymywanych przez Sejmik Warsz., za lata 1925 — 1927.
35. Statystyka personelu lekarskiego i pomocniczego, zamieszkałego na terenie powiatu Warsz., za lata 1921—1927.
36. Statystyka lekrazy, zamieszkałych na terenie powiatu warszawskiego, na dzień 1.V. 1927 r.
37. Statystyka lekarzy-dentystów, zamieszkałych na terenie powiatu warszawskiego, na dzień 1.V. 1927 r.
38. Statystyka felczerów, zamieszkałych na terenie powiatu warszawskiego, na dzień 1.V. 1927 r.
39. Statystyka akuszerki, zamieszkałych na terenie powiatu warszawskiego, na dzień 1.V. 1927 r.

Dr. K. Orzechowski.

Statystyka zawartych małżeństw w pow. warszawskim
w latach 1919—1927.

Wyznanie	Nazwa Urzędu stanu cywilnego	R O K										U w a g i
		1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927		
Rz.-Katołickie	1. Babice	80	31	56	58	74	54	74	64	53		
	2. Bielany	28	21	31	24	20	16	15	15	2		
	3. Borzęcin	49	48	47	31	46	37	45	41	34		
	4. Chotomów	73	34	46	53	62	58	42	33	30		
	5. Długa Kościelna	41	20	35	35	39	31	45	25	24		
	6. Jabłonna	—	—	—	—	—	—	—	—	—	14	
	7. Józefów	4	16	28	45	36	38	30	41	48		
	8. Karzew	84	49	72	81	101	98	50	73	71		
	9. Kazuń Polski	34	24	29	24	27	31	26	30	15		
	10. Kiełpin	15	22	18	17	33	20	14	21	24		
	11. Łomna	53	38	52	51	48	50	43	41	51		
	12. Marki	87	49	74	84	118	95	100	68	89		
	13. Nieporęt	42	25	30	29	28	43	45	34	29		
	14. Nowy-Dwóř	97	110	78	80	66	95	74	61	63		
	15. Okuniew	57	34	60	72	54	50	67	48	38		
	16. Otwock	45	25	36	53	51	58	44	58	60		
	17. Pęcice	35	25	34	23	29	20	28	31	13		
	18. Piaseczno	56	36	78	80	67	49	56	37	56		
	19. Pomiechowo	78	45	44	66	80	65	55	79	55		
	20. Powsin	47	41	48	68	61	52	70	50	38		

założona w 1925 r.
założona 1.XI.1919

	35	49	52	65	68	73	71	63	68
21. Pruszków	35	49	52	65	68	73	71	63	68
22. Raszyn	57	35	47	54	50	55	47	44	43
23. Skolimów	—	—	—	—	5	29	32	23	23
24. Słomczyn	37	46	56	55	52	26	31	28	26
25. Służew	81	48	91	62	80	75	81	62	72
26. Tarchoimin	84	35	38	71	59	60	53	54	59
27. Wawrzyszew	—	—	—	—	19	18	14	20	16
28. Wiązowna	72	40	41	69	52	60	49	54	52
29. Wieliszew	37	25	40	48	39	43	42	43	33
30. Willanów	39	27	34	32	40	40	43	44	26
31. Zaborów	27	22	24	29	25	27	30	25	35
32. Ząbki	69	59	44	62	80	69	67	61	55
33. Zakroczym	64	35	41	40	58	41	44	35	15
34. Żbików	125	97	120	135	153	126	141	132	143
35. Żerzno	66	34	58	77	63	61	70	74	61
36. Dębe Wielkie—pow. Minsk M.	4	3	5	4	2	2	7	5	5
37. Glinianka — pow. Minsk M.	2	2	—	2	—	4	—	—	1
38. Kobelka—pow. Ra- dzymiński	2	3	3	1	7	7	10	10	4
39. Kołbice—pow. Miń. Maz.	1	—	2	4	2	4	3	2	4
40. Leszno—pow. Błoń- ski	6	6	3	4	3	4	3	4	3
41. Nadarzyn — pow. Błoński	5	7	4	7	3	1	2	4	2

założona 28.X.1923.

założona w 1923 r.

Wyznanie	Nazwa Urzędu stanu cywilnego	R O K								U w a g i	
		1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926		1927
	42. Ostrowek — pow. Garwolin	5	9	9	8	14	3	6	7	6	
	43. Warszawice — pow. Garwolin	12	3	14	13	7	10	7	6	13	
	44. Zegrze — pow. Puł- tuski	1	2	3	—	—	—	4	—	2	
	45. W-wa, Matki Bosk. Różańcow.	11	1	5	2	1	8	7	6	8	
	46. W-wa, Serca Jezu- sowego	—	—	1	—	1	1	1	1	—	
	47. W-wa, Serca Marii	—	—	—	—	—	—	13	16	20	
	48. W-wa, Bożego Ciała	9	10	8	5	17	13	5	—	—	
	49. Nowy-Dwór	41	22	22	30	32	34	33	24	32	
	50. Stara Iwiczna	31	11	14	19	12	16	13	16	14	
	51. Radzymin	10	11	17	22	23	14	15	6	12	
	52. Warszawa	15	15	23	23	23	23	17	12	23	
	53. Jabłonna	—	—	—	—	—	1	2	5	—	
	54. Wiązowna	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	55. Kazuń Niemiecki	3	5	5	6	3	2	2	6	4	
<i>Evang.-Augsbur.</i>											
<i>Evang.-Chrześc.</i>											
<i>Mennonitów</i>											

teren pow. przy-
dzielony 25.II.1925
teren pow. odłą-
czony 25. II. 1925

<i>Przewostawna</i>	56. W-wa, Podwale	5	2	2	1	4	1	1	2	3
	57. W-wa, Praga, Zygmatowska	—	—	2	5	7	6	3	7	7
	58. W-wa, Wolska	—	1	—	—	—	—	—	1	—
<i>Mariańskie</i>	59. Długa Kościelna	4	1	1	2	3	4	3	4	2
	60. W-wa, Komisarjat VII P. P.	1	2	4	12	18	8	2	7	3
<i>Bapt. Zool. Nauki Pier. Chrys. i. d.</i>	61. W-wa, Komisarjat XII P. P.	—	—	—	1	—	—	1	—	1
	62. Falenica	—	7	—	13	13	12	15	8	13
<i>Mojżeszowe</i>	63. Karczew	2	20	5	4	5	1	1	—	—
	64. Marki	—	—	1	—	6	6	—	6	6
	65. Nowy Dwór	29	33	22	16	20	16	21	14	13
	66. Okuniew	—	—	2	—	13	6	3	6	7
	67. Otwock	13	55	28	20	37	19	10	14	14
	68. Piaseczno	5	38	21	16	27	6	18	7	5
	69. Piasezków	6	14	4	4	5	9	8	6	8
70. Wawer	20	22	13	32	27	6	4	2	3	
71. Wiązowna	—	1	—	—	1	—	—	—	—	
72. Zakroczym	14	19	6	7	11	5	13	13	12	
73. Nadarzyn — pow. Błotki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	2055	1571	1831	2055	2230	2015	2003	1875	1784	

akta prowadzone od 1921 r.

Zestawienie zawartych małżeństw według wyznań.

Wyznanie	R										K		
	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927				
Rzymako-Katolickie	1856	1292	1639	1822	1940	1820	1818	1709	1602				
Ewangelicko-Augsburskie	97	59	76	94	90	87	78	58	81				
Ewangelicznych Chrześcijan	—	—	—	—	—	1	2	5	—				
Mennonitów	3	5	5	6	3	2	2	6	4				
Prawosławne	5	3	4	6	11	7	4	10	10				
Marjawićkie	4	1	1	2	3	4	3	4	2				
Baptystów, Badacz. Pisma Św. Zwol. Nauki P. Chr. i t. d.	1	2	4	13	18	8	3	7	4				
Mojżeszowe	89	209	102	112	165	86	93	76	81				
	2055	1571	1831	2055	2230	2015	2003	1875	1784				

Zestawienie zawartych małżeństw według miast i wsi.

Miasta — wieś	R										K		
	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927				
Miasta	530	533	508	546	595	531	533	464	489				
Wieś *)	1525	1038	1323	1509	1635	1484	1470	1411	1295				
	2055	1571	1831	2055	2230	2015	2003	1875	1784				

*) Zawarte małżeństwa pośród ludności wyznań: ewangel. chrześc., mennonitów, prawosławnych i marjawićków, wobec niemożności przeprowadzenia podziału na miasta i wieś, zamieszczono pod rubryką „wieś“.

Ilość zawartych małżeństw w obliczeniu na 1000 mieszkańców powiatu
z podziałem na wyznania
za rok 1921.

W y z n a n i a	I 9 2 1			R O K
	Ogółem ludności	Liczba zawartych małżeń. zawart. małżeństw	na 1000 mieszk. wypada zawart. małżeństw	
Rzymsko-Katolickie	150324	1639	10,90	
Ewangelickie	7161	76	10,61	
Inne chrześcijańskie	2251	14	6,22	
Mojżeszowe	21780	102	4,68	
Inne	109	—	—	
	181625	1831	10,08	

Statystyka urodzeń w powiecie Warszawskim
w latach 1919—1927.

Wyznanie	Nazwa Urzędu Stanu Cywilnego	R O K										U w a g i	
		1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927			
<i>Rz.-Katolickie</i>	1. Babice	253	234	214	260	243	269	323	285	269	269	269	
	2. Bielany	93	85	72	83	57	39	41	38	34	34	34	
	3. Borzęcin	158	164	175	154	196	167	190	160	137	137	137	
	4. Chotomów	153	152	142	190	180	212	168	115	108	108	108	
	5. Długa Kościelna	105	107	102	111	112	129	141	140	113	113	113	
	6. Jabłonna	—	—	—	—	—	—	52	107	108	108	108	
	7. Józefów	20	74	57	83	124	130	162	173	172	172	172	
	8. Karzew	300	286	262	282	290	332	321	331	337	337	337	
	9. Kazuń Polski	79	99	86	88	97	102	98	121	105	105	105	
	10. Kiełpin	80	81	80	64	92	85	89	84	80	80	80	
	11. Łomna	179	187	146	204	182	183	200	190	168	168	168	
	12. Marki	224	282	213	318	342	368	464	443	394	394	394	
	13. Nieporęt	106	105	100	118	114	120	152	130	119	119	119	
	14. Nowy Dwór	166	275	246	264	280	284	322	294	260	260	260	
	15. Okuniew	213	181	171	232	256	233	303	255	211	211	211	
	16. Otwock	111	142	99	135	163	183	196	182	201	201	201	
	17. Pęcica	87	110	102	96	96	113	118	120	55	55	55	
	18. Piaseczno	218	210	216	255	256	199	223	216	181	181	181	
	19. Pomiechowo	101	208	200	220	193	200	288	230	205	205	205	
	20. Powiśn	155	159	147	191	199	173	206	223	196	196	196	

założona w 1925 r.
założona I.XI.1919

	186	227	213	288	277	267	320	254	237
21. Pruszków	186	227	213	288	277	267	320	254	237
22. Raszyn	153	157	130	173	147	185	185	186	179
23. Skolimów	—	—	—	—	24	104	107	92	103
24. Słomczyn	138	119	117	163	169	139	157	127	130
25. Służew	146	186	167	230	177	175	228	209	202
26. Tarchomin	131	171	136	176	216	218	203	220	198
27. Wawrzyszew	—	—	—	—	55	58	94	71	72
28. Wiązownia	192	221	173	216	232	232	256	218	219
29. Wieliszew	146	142	142	150	162	135	166	190	163
30. Wilanów	109	104	94	133	127	200	151	138	141
31. Zaborów	81	96	74	99	93	297	97	94	78
32. Żabki	119	173	140	200	212	27	275	262	237
33. Zakroczym	151	218	133	129	131	140	147	115	116
34. Zbików	360	417	350	437	570	460	558	484	425
35. Żerzno	189	198	191	209	282	260	328	275	267
36. Dębe Wielkie—pow. Minsk M.	9	12	8	11	7	10	6	11	8
37. Glinianka — pow. Minsk M.	2	4	1	3	3	5	2	1	1
38. Kobałka—pow. Ra- dzymia	10	13	8	17	8	17	31	18	32
39. Kołbiel—pow. Miń. Maz.	5	14	11	9	15	9	10	15	14
40. Leszno—pow. Błoni- ski	17	17	12	12	16	13	12	11	14
41. Nadarzyn — pow Błoniński	28	22	19	29	16	26	23	24	24

założona 28.X.1923

założona w 1923

Wyznanie	Nazwa Urzędu Stanu Cywilnego	R O K								U w a g i	
		1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926		1927
	42. Ostrówek — pow. Garwolin	30	27	23	31	29	34	25	30	29	
	43. Warszawa — pow. Garwolin	27	25	31	42	34	44	39	28	24	
	44. Zegrze — pow. Puł- tuski	2	3	6	1	7	5	3	4	1	
	45. W-wa, Matki Bos- kiej Różańcow.	20	21	12	17	11	20	17	34	42	
	46. W-wa, Serca Jezu- sowego	—	—	—	—	—	4	—	1	4	
	47. W-wa, Serca Marji	—	—	—	—	—	—	60	77	64	
	48. W-wa, Bożego Ciała	26	28	29	26	41	33	6	—	—	
	49. Nowy Dwór	103	127	112	109	100	109	101	146	89	
	50. Stara Iwiczna	45	41	39	55	58	65	48	70	52	
	51. Radzymin	43	42	33	49	51	60	57	58	23	
	52. Warszawa	2 ²	14	31	33	45	36	47	30	34	
	53. Jabłonna	—	—	—	—	—	2	5	5	4	
	54. Wiązowna	—	—	—	—	—	—	—	3	—	
	55. Kazuń Niemiecki	11	18	28	11	15	11	12	15	14	

teren pow. przy-
dzielony 25.II.1925
teren pow. odłą-
czony 25.II.1925

Evang.-Augsbur.

Evang.-Chrześc.

Mennonitów

<i>Pracownice</i>		9	6	8	6	4	4	5	2	3	
56. W-wa, Podwale											
57. W-wa, Praga - Zyg- muntowska		—	—	10	25	19	17	11	8	11	akta prowadzone od 1921 r.
58. W-wa Wolska		—	—	—	—	—	1	—	6	4	
<i>Marjańskie</i>		13	6	9	8	6	10	7	10	22	
60. W-wa, Komisarjat VII P. P.		8	11	13	20	50	24	21	11	—	
61. W-wa, Komisarjat XII P. P.		—	—	—	2	—	—	—	—	—	
<i>Mojżeszowe</i>		—	55	3	32	54	47	33	65	73	
62. Falenica		—	33	11	8	20	14	13	14	3	
63. Karczew		35	35	—	31	8	22	—	35	17	
64. Marki		—	128	90	59	76	80	113	61	82	
65. Nowy Dwór		154	—	—	—	14	5	22	59	72	akta prowadzone od 1922 r.
66. Okuniew		—	—	1	—	—	—	—	—	—	
67. Otwock		162	341	101	47	108	62	68	70	68	
68. Piaseczno		75	125	53	47	60	59	38	35	25	
69. Pruszków		44	75	32	40	27	32	37	26	18	
70. Wawer		40	53	18	18	32	15	13	3	13	
71. Wiązownia		—	6	—	—	—	—	2	2	—	
72. Zakroczym		75	118	28	40	62	43	47	49	60	
73. Nadarzyn — Błotki	pow.	1	—	3	2	5	6	—	—	—	
		5919	6990	5673	6791	7347	7372	8263	7809	7164	

Zestawienie urodzeń według wyznań:

Wyznanie	R										K			
	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927					
Rzymsko Katolickie	5078	5756	5050	6149	6533	6648	7563	7026	6477					
Ewangelicko Augsburskie	214	224	215	246	234	270	253	304	198					
Ewangelicznych Chrześcijan	—	—	—	—	—	2	5	8	4					
Mennonitów	11	18	28	11	15	11	12	15	14					
Prawosławne	9	6	18	31	23	22	16	16	18					
Marjawickie	13	6	9	8	16	10	7	10	22					
Baptystów, Badacz, Piama Św., Zwol. Nauki P. Chr. i t. d.	8	11	13	22	50	24	21	11	—					
Mojżeszowe	586	969	340	324	466	385	386	419	431					
	5919	6990	5673	6791	7347	7372	8263	7809	7164					

Zestawienie urodzeń według miast i wsi.

Miasta — wieś	R										K			
	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927					
Miasta	1805	2403	1673	1850	2110	1918	2170	1932	1762					
Wieś*)	4114	4587	4000	4941	5237	5454	6093	5877	5402					
	5919	6990	5673	6791	7347	7372	8263	7809	7164					

*) Urodzenia wśród ludności wyznań: ewangel. chrześc., menonitów, prawosławnych i marjawitów, wobec niemożności przeprowadzenia podziału na miasta i wieś, zamieszczono pod rubryką „wieś”.

Ilość urodzeń w obliczeniu na 1000 mieszkańców powiatu
z podziałem na wyznania
za rok 1921.

W y z n a n i a	I R O K			
	Ogółem ludności	Liczba urodzeń	na 1000 mieszk. wypada urodzeń	
Rzymsko-Katolickie	150324	5050	33,59	
Ewangelickie	7161	215	30,03	
Inne chrześcijańskie	2251	68	30,21	
Mojżeszowe	21780	340	15,61	
Inne	109	—	—	
	181625	5673		31,23

Statystyka zgonów w powiecie Warszawskim
w latach 1919—1927.

Wyznanie	Nazwa Urzędu Stanu Cywilnego	R O K								U w a g i	
		1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926		1927
Rz.-Katołickie	1. Babice	151	146	107	138	129	130	139	119	159	
	2. Bielany	34	48	49	44	20	16	32	23	21	
	3. Borzęcin	107	112	67	80	95	67	64	79	74	
	4. Chotomów	90	103	74	77	77	74	84	45	51	
	5. Długa kościelna	69	65	55	53	44	58	80	74	71	
	6. Jabłonna	—	—	—	—	—	—	18	58	48	
	7. Józefów	9	46	32	50	51	51	64	72	78	założona w 1925 r.
	8. Karzew	202	181	159	163	116	161	159	144	169	założona 1. XI. 1919
	9. Kazuń Polski	69	56	66	35	43	46	46	40	48	
	10. Kiełpin	31	33	40	60	31	32	31	42	44	
	11. Łomna	90	98	85	112	86	86	91	75	92	
	12. Marki	179	250	153	193	140	176	157	153	221	
	13. Nieporęt	106	69	49	46	36	52	55	63	57	
	14. Nowy Dwór	186	234	154	182	146	176	159	181	152	
	15. Okuniew	154	128	93	100	93	100	119	100	92	
	16. Otwock	181	114	118	136	126	134	143	128	161	
	17. Pełice	45	45	45	36	51	68	51	55	25	
	18. Piaseczno.	171	160	146	129	97	96	85	76	89	
	19. Pomiechowo	111	129	100	98	85	105	87	92	78	
	20. Powsin	112	120	87	70	69	89	91	85	87	

21. Prusków	103	130	112	128	117	116	106	143	127	
22. Raszyn	97	75	93	69	81	100	74	86	81	
23. Skolmów	—	—	—	—	7	44	50	51	38	założona 28. X. 1923.
24. Słomczyn	100	90	91	78	58	59	60	61	71	
25. Służew	113	127	106	116	90	82	80	95	100	
26. Terchomin	97	104	82	80	64	82	80	81	88	
27. Wawrzyszew	—	—	—	—	15	41	44	32	29	założona w 1923 r.
28. Wiązowna	133	157	97	116	91	104	116	107	109	
29. Wieliszew	100	105	89	79	75	80	81	91	102	
30. Wilanów	60	44	54	58	55	63	50	43	57	
31. Zaborów	43	52	33	41	30	25	27	46	48	
32. Ząbki	159	149	155	134	213	185	152	174	195	
33. Zakroczym	96	101	82	62	63	44	41	45	59	
34. Żelków	328	438	324	311	300	320	293	334	281	
35. Żerzno	142	122	105	126	107	107	139	129	142	
36. Dębe Wielkie—pow. Minsko-Maz.	6	8	11	3	5	8	2	5	9	
37. Glinianka — pow. Minsko-Maz.	—	4	2	2	—	1	1	2	3	
38. Kobałka—pow. Radzymiń	9	17	5	13	12	23	22	20	20	
39. Kołbice—pow. Mińsk-Maz.	5	10	11	6	6	2	10	9	5	
40. Leszno—pow. Głowi	5	8	6	3	8	7	3	7	11	
41. Nadarzyn — pow. Błonski	15	9	11	8	9	7	9	14	19	

Wyznanie	Nazwa Urzędu Stanu Cywilnego	R O K								U w a g i	
		1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926		1927
	42. Ostrówek — pow. Garwolin	13	14	11	14	11	7	10	2	5	
	43. Xarszawice — pow. Garwolin	19	4	20	21	10	13	20	12	16	
	44. Zegrze — pow. Puł- tusk	2	1	2	3	2	1	3	4	—	
	45. W-wa, Matki Bo- skiej Różańcowej	12	18	3	6	8	13	13	7	18	
	46. W-wa, Serca Jezu- sowego	—	—	—	2	—	1	1	3	5	
	47. W-wa, Serca Marji	—	—	—	—	—	—	6	18	14	
	48. W-wa, Bożego Ciała	9	2	3	11	10	10	1	—	—	
	49. Nowy Dwór	104	81	62	56	58	60	42	65	50	
	50. Stara Iwiczna	32	34	32	25	31	26	28	31	31	
	51. Radzymin	35	26	19	16	21	29	27	33	9	
	52. Warszawa	29	27	29	25	23	28	23	33	27	
	53. Jabłonna	—	—	—	—	—	—	1	2	2	
	54. Wiązowna	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	55. Kazuń Niemiecki	9	18	22	9	12	9	20	4	13	

teren pow. przy-
dzielony 25.II. 1925.
teren pow. odłą-
czony 25. II. 1925.

Evang.-Augsbur.

Evang.-Chrześc.

Mennonitów

Zestawienie zgonów według wyznań.

Wyznanie	K										
	P	O	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927
Rzymsko Katolickie	3763	3906	3187	3292	2980	3262	3249	3325	3468		
Ewangelicko Augsburskie	200	168	142	122	131	143	120	162	122		
Ewangelicznych Chrześcijan	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Menonitów	9	18	22	9	12	9	20	4	2		
Prawosławne	4	3	4	21	12	16	20	27	13		
Marjawickie	2	3	7	3	6	4	11	9	22		
Baptystów, Bad. Pisma Św.	3	5	2	4	5	8	10	5	1		
Zwol. Nauki P. Chr. i t. d.	442	456	426	329	293	306	264	295	351		
	4423	4559	3790	3780	3441	3748	3695	3829	3991		

Zestawienie zgonów według miast i wsi.

Miasta — wieś	R										
	O	K	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927
Miasta	1581	1682	1387	1303	1154	1217	1103	1231	1228		
Wieś*)	2842	2877	2403	2477	2287	7531	2592	2598	2763		
	4423	4559	3790	3780	3441	3748	3695	3829	3991		

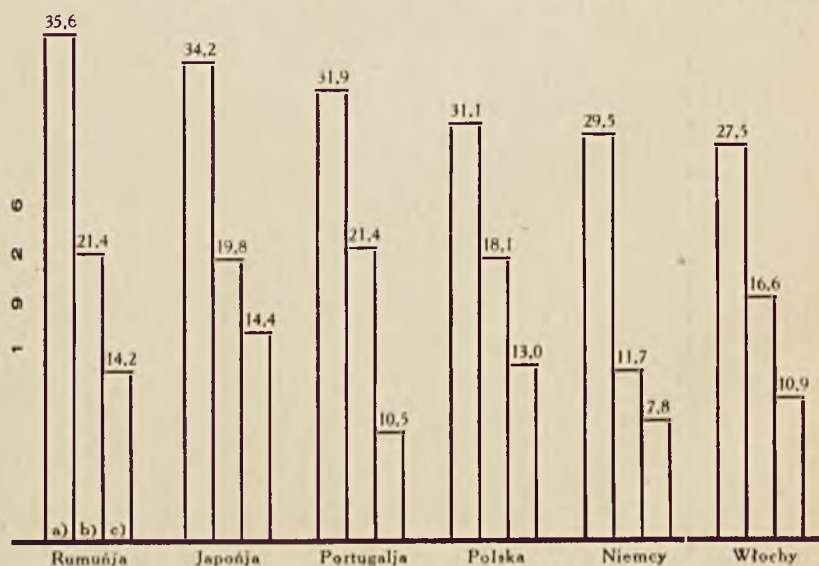
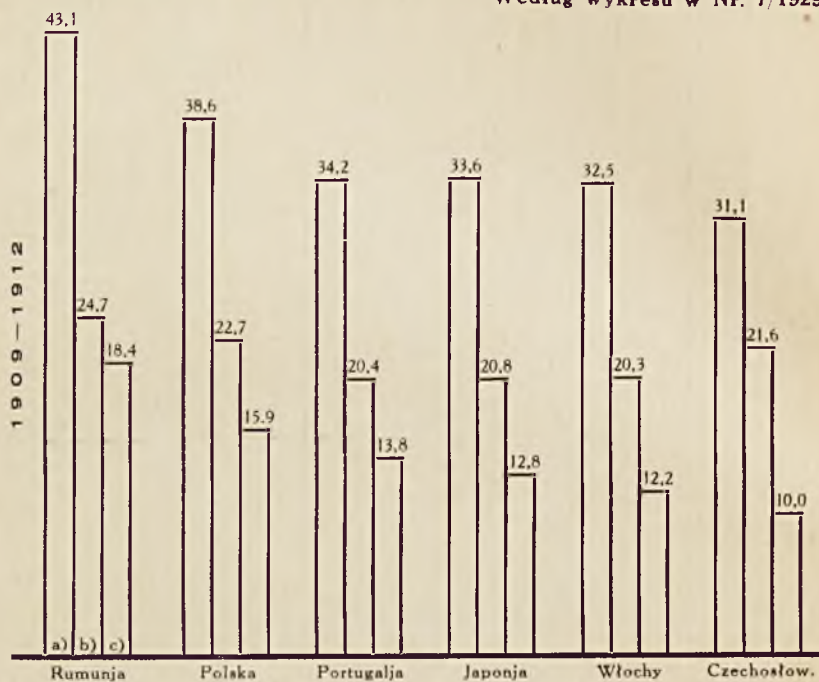
*) Zgony pośród ludności wyznań: ewangl. chrześc., mennonitów, prawosławnych i marjawitów, wobec niemożności przeprowadzenia podziału na miasta i wieś, zamieszczono pod rubryką „wieś“.

Ilość zgonów w obliczeniu na 1000 mieszkańców powiatu
z podziałem na wyznania
za rok 1921.

W y z n a n i a	R O K				
	1	9	2	1	K
	Ogółem ludności	Liczba zgonów	na 1000 mieszk. wypada zgonów		
Rzymsko-Katolickie	150324	3187	21,20		
Ewangelickie	7161	142	19,83		
Inne chrześcijańskie	2251	35	15,55		
Mojżeszowe	21780	426	19,56		
Inne	109	—	—		
	181625	3790	20,87		

Urodzenia, zgony i przyrost naturalny ludności w róż

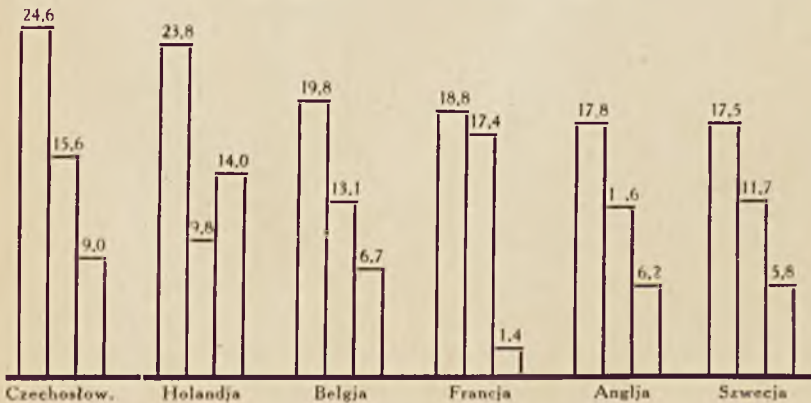
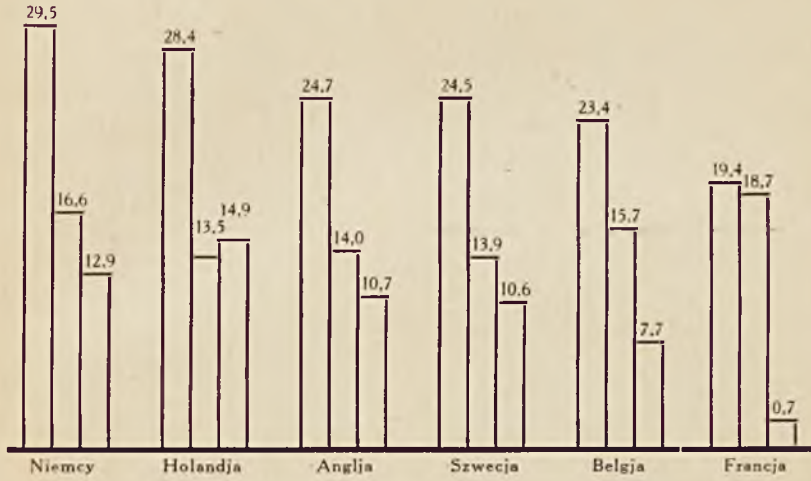
Według wykresu w Nr. 7/1929



nych państwach w obliczeniu na 1000 mieszkańców.

„Oređownika Zdrowia“.

- a) urodzenia
- b) zgony
- c) przyrost naturalny



Śmiertelność wśród dzieci za 1927 rok.

Stosunek procentowy zgonów dzieci do 2-go roku życia do liczby urodzeń.

Wyznanie	Nazwa urzędu stanu cywilnego	1 9 2 7 r o k		
		ogółem urodzon.	zmarło dzieci do 2 r. życia	% śmier- telności dzieci do 2 roku życia
<i>Rzymsko-Katolickie</i>	1. Babice	269	84	31,23
	2. Bielany	34	8	23,53
	3. Borzęcin	137	38	27,74
	4. Chotomów	108	29	26,85
	5. Długa Kościelna	113	30	26,55
	6. Jabłonna	108	24	22,22
	7. Józefów	172	36	20,93
	8. Karczew	337	83	24,63
	9. Kazuń Polski	105	17	16,19
	10. Kiełpin	80	21	26,25
	11. Łomna	168	48	28,57
	12. Marki	394	113	28,68
	13. Nieporęt	119	26	21,84
	14. Nowy-Dwór	260	60	23,08
	15. Okuniew	211	45	21,33
	16. Otwock	201	53	26,37
	17. Pęcica	55	10	18,18
	18. Piaseczno	181	27	14,92
	19. Pomiechowo	205	35	17,07
	20. Powsin	196	41	20,92
	21. Pruszków	237	32	13,50
	22. Raszyn	179	38	21,23
	23. Skolimów	103	15	14,56
	24. Słomczyn	130	32	24,62
	25. Służew	202	38	18,81
	26. Tarchomin	198	44	22,22
	27. Wawrzyszew	72	12	16,67
	28. Wiązowna	219	48	21,92
	29. Wieliszew	163	60	36,81
	30. Willanów	141	27	19,15
	31. Zaborów	78	19	24,36
	32. Ząbki	237	82	34,59

Wyznanie	Nazwa urzędu stanu cywilnego	1 9 2 7 r o k		
		ogółem urodzone.	zmarło dzieci do 2 r. życia	$\frac{0}{100}$ śmier- telność dzieci do 2 roku życia
	33. Zakroczym	116	19	16,38
	34. Zbików	425	84	19,76
	35. Żerzno	267	62	23,22
	36. Dębe Wielkie—pow. Mińsk. Mazow.	8	1	12,50
	37. Glinianka—pow. M. Mazow.	1	2	100,00
	38. Kobelka—pow. Ra- dzymiń.	32	4	12,50
	39. Kołbiel — pow. M. Mazow.	14	1	7,14
	40. Leszno—pow. Błoń- ski	14	3	21,43
	41. Nadarzyn — pow. Błoński	24	10	41,66
	42. Ostrówek — pow. Garwolin.	29	3	10,34
	43. Warszawice — pow. Garwoliń.	24	6	25,00
	44. Zegrze — pow. Puł- tuski	1	—	0,00
	45. Warszawa — Matki Boskiej Różań.	42	8	19,05
	46. Warszawa — Serca Jezusowego	4	2	50,00
	47. Warszawa — Serca Marji	64	7	10,94
	48. Warszawa — Bożego Ciała	—	—	—
<i>Ewang.-Augsb.</i>	49. Nowy Dwór	89	21	23,59
	50. Stara Ewiczna	52	7	13,46
	51. Radzymin	23	4	17,39
	52. Warszawa	34	4	11,76
<i>Ewang.-Chrześc.</i>	53. Jabłonna	4	1	25,00
	54. Wiązowna	—	—	—
<i>Mennonitów</i>	55. Kazuń Niemiecki	14	4	28,57

Wyznanie	Nazwa urzędu stanu cywilnego	1 9 2 7 r o k		
		ogółem urodzon.	zmarło dzieci do 2 r. życia	‰‰ śmier- telność dzieci do 2 roku życia
<i>Prawosławne</i>	56. Warszawa, Podwale	3	2	66,66
	57. Warszawa — Praga, Zygmuntowska .	11	—	0,00
	58. Warszawa — Wolska	4	—	0,00
<i>Marjawickie</i> <i>Baptystów, Zwol.</i> <i>Nauki P. Chr. i t. d.</i>	59. Długa Kościelna .	22	9	40,91
	60. Warszawa, Komisa- rjat VII P. P. . .	—	1	100,00
	61. Warszawa, Komisa- rjat XII P. P. . .	—	—	—
<i>Mojżeszowe</i>	62. Falenica	73	1	1,37
	63. Karczew	3	1	33,33
	64. Marki	17	2	11,76
	65. Nowy Dwór	82	2	2,44
	66. Okuniew	72	1	1,39
	67. Otwock	68	41	60,29
	68. Piaseczno	25	1	4,00
	69. Pruszków	18	2	11,11
	70. Wawer	13	1	7,69
	71. Wiązowna	—	—	—
	72. Zakroczym	60	1	1,67
73. Nadarzyn — pow. Błoński	—	—	—	
		7164	1593	22,24

Zestawienie śmiertelności dzieci według wyznań.

W y z n a n i e	1 9 2 7 r o k		
	ogółem urodzon.	zmarło dzieci do 2 r. życia	‰‰ śmier- telność dzieci do 2 roku życia
Rzymsko-Katolickie	6477	1487	22,96
Ewangelicko-Augsburskie	198	36	18,18
Ewangelicznych Chrześc.	4	1	25,00
Mennonitów	14	4	28,57
Prawosławne	18	2	11,11
Marjawickie	22	9	40,91
Baptystów, Bad. Pis. Św., Zw. Nauki P. Chr.	—	1	100,00
Mojżeszowe	431	53	12,30
	7164	1593	22,24

Statystyka zarejestrowanych przypadków ostrych chorób zakaźnych
w latach 1921—1927.

Rok:	L i c z b a p r z y p a d k ó w																
	dur plamisty	dur brzuszy	dur powrotny	cz- er- wonka	ospa wietrzna	plonica	błonica	odra	zapalenie opon m- ozgowych	gorączka półogowa	roza	gruźlica ropadowa (wyp. smierc.)	złemnica	jaślca	tyfus	włośnica	krup
1921	257	243	12	59	24	142	25	116	4	6	14	104	177	6	—	—	—
1922	164	155	—	69	12	80	20	70	3	7	18	47	15	89	9	—	—
1923	30	123	—	10	—	82	23	56	2	10	22	15	84	—	2	—	—
1923	3	102	—	—	—	131	15	56	4	9	6	42	—	—	—	—	4
1925	4	102	1	7	6	224	42	105	—	12	13	88	3	160	1	—	—
1926	—	155	—	2	9	494	57	34	1	9	40	52	8	30	2	1	7
1927	1	247	1	18	13	164	36	62	1	9	19	34	113	68	1	2	2

Wykaz Szpitali i Zakładów Lecznicych, Przychodni Powiatowych, Stacji Opieki nad matką i dzieckiem, Powiatowych punktów akuszeryjnych, Łaźni, Mykw, Aptek i Składów Aptecznych

znajdujących się na terenie powiatu warszawskiego
na dzień 1 października 1928 r.

SZPITALA I ZAKŁADY LECZNICZE:

1) Szpital Powiatowy Sejmiku Warszaw. w Nowym Dworze	45	łózek
2) Szpital Powiatowy Sejmiku Warszaw. w Pruszkowie	50	„
3) Szpital Powiatowy Sejmiku Warszaw. w Otwocku	25	„
4) Państwowy szpital dla chorych psychicznie w Tworkach	662	„
5) Szpital dla psychicznie chorych w Drewnicy	310	„
6) Uzdrowisko dla dzieci gruźliczych w Otwocku	70	„
7) Sanat. dla chor. wewn. i nerw. Dra Krukowskiego w Otwocku	35	„
8) Sanat. T-wa Przeciwgruźliczego „Bijus Zdrowie“ w Otwocku	42	„
9) Zakład dla umysłowo chorych „Zofjówka“ w Otwocku	165	„
10) Sanatorjum Dra Przygody w Otwocku	45	„
11) Uzdrowisko dla dzieci Dra Rotlewiego w Otwocku	25	„
12) Sanat. T-wa Marpe dla gruźliczych chorych w Otwocku	62	„
13) Zakł. dla chor. psych. „Wrzesin“ Dra Steffena w Pruszkowie	25	„
14) Zakład dla psychicznie chorych Dra Goldberga w Pruszkowie	10	„
15) Szpital Rady Opiekuńczej m. Pruszkowa w Pruszkowie	50	„

PRZYCHODNIE POWIATOWE:

- 1) Babice.
- 2) Falenica.
- 3) Konstancin.
- 4) Łomianki.
- 5) Nieporęt.
- 6) Nowy Dwór.
- 7) Okuniew.
- 8) Piaseczno.
- 9) Raszyn.
- 10) Zielonka.

STACJE OPIEKI NAD MATKĄ I DZIECKIEM:

- 1) Henryków.
- 2) Konstancin.
- 3) Łomianki.
- 4) Okuniew.

POWIATOWE PUNKTY AKUSZERYJNE:

- 1) Łomianki.
- 2) Nieporęt.
- 3) Wieliszew.

ŁAŹNIE:

- 1) Jeziorna.
- 2) Marki.
- 3) Piaseczno.

MYKWIY:

- 1) Falenica.
- 2) Jeziorna.
- 3) Nowy Dwór.
- 4) Okuniew.
- 5) Otwock.
- 6) Piaseczno.
- 7) Pruszków.
- 8) Zakroczym.

APTEKI:

- 1) Apteka Powiatowej Kasy Chorych w Nowym Dworze.
- 2) " B. Konarskiego w Nowym Dworze.
- 3) " B-ów F. Podolskiego w Otwocku.
- 4) " B-ów F. Podolskiego w Otwocku (filjalna).
- 5) " M. Markowskiego w Piasecznie.
- 6) " I. B. Majcherskiego w Pruszkowie (żbików).
- 7) " Powiatowej Kasy Chorych w Pruszkowie.
- 8) " J. Bielawskiego w Pruszkowie.
- 9) " Br. Kowalskiego w Zakroczymiu.
- 10) " Wł. Zawadzkiego w Falenicy.
- 11) " St-ów Łukoniewicza w Henrykowie.
- 12) " St-ów E. Kuskowskiego w Jabłonie Starej.
- 13) " St-ów E. Kuskowskiego w Jabłonie Legjonowej (filjalna).
- 14) " St. Nowakowskiego w Józefowie.
- 15) " L. Lewinszteina w Karczewie.
- 16) " W. Starzeńskiego w Konstancinie.
- 17) " M. Janiszewskiego w Łomiankach.
- 18) " St-ów Rygiera w Markach.
- 19) " J. Klimontowicza w Międzylesiu.
- 20) " A. Sawędzkiego w Starej Miłoiźnie.
- 21) " B. Kania w Okuniewie.
- 22) " A. Koziorkowicza w Ożarowie — Oltaszew.
- 23) " R. Dąbkowskiego w Powsinku.
- 24) " Skaczkowskiego w Raszynie.
- 25) " H. Kołomyjskiej w Rembertowie.

SKŁADY APTECZNE:

- 1) Skład apteczny J. Hildebrandta w Nowym Dworze.
- 2) " " B. Konarskiego w Nowym Dworze.
- 3) " " Wł. Ferencowicza w Otwocku.
- 4) " " A. Gurewicza i B. Hirszbajna w Otwocku.
- 5) " " A. S. Gurewicza w Otwocku.
- 6) " " L. Kahana w Otwocku.
- 7) " " M. Korolewiczowej w Piasecznie.
- 8) " " Markowskiego w Piasecznie.
- 9) " " A. Kowardeja w Pruszkowie.
- 10) " " R. Kowalewskiego w Zakroczymiu.
- 11) " " J. Minca w Falenicy.
- 12) " " H. Szancera w Falenicy.
- 13) " " A. Beczkowicza w Jabłonie.
- 14) " " St. Pisarskiego w Jeziornie.
- 15) " " M. Tesznera w Michalinie.
- 16) " " Lisieckiego w Miedzeszynie.
- 17) " " Skolimowskiego w Miłoiźnie.
- 18) " " W. Łady w Piastowie.
- 19) " " H. Pisarskiej w Skolimowie.

Statystyka liczby łóżek w szpitalach państwowych, samorządowych, społecznych i prywatnych
na terenie powiatu Warszawskiego w latach 1921—1927.

Rok	Szpitale państwowe				Szpitale samorządowe				Szpitale społeczne				Lecznice prywatne												
	Liczba szpitali	Liczba łóżek				Liczba szpitali	Liczba łóżek				Liczba szpitali	Liczba łóżek				Liczba lecznic	Liczba łóżek								
		wewnętrzne	chirurgiczne	położnicze	psychiatrycz.		zakazne	gruzlicze	inne	razem		wewnętrzne	chirurgiczne	położnicze	psychiatrycz.		zakazne	gruzlicze	inne	razem	wewnętrzne	chirurgiczne	położnicze	psychiatrycz.	zakazne
1921	1	—	662	—	662	4	45	30	10	25	90	200*	2	—	320	20	75	415	3	24	—	20	—	80	124
1922	1	—	662	—	662	4	45	30	10	25	80	190*	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1923	1	—	662	—	662	4	45	30	10	25	80	190*	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1924	1	—	662	—	662	4	45	30	10	25	120	230*	4	10	280	30	45	80	445	6	—	190	100	30	320
1925	1	—	662	—	662	3	30	30	15	25	20	120*	5	—	310	30	50	100	490	7	—	205	100	40	345
1926	1	—	662	—	662	3	30	30	15	25	20	120*	5	—	310	30	50	100	490	7	—	205	100	40	345
1927	1	—	662	—	662	3	30	30	15	25	20	120*	5	30	310	62	132	534	6	35	—	200	45	25	305

* Łącznie z zapasowymi łóżkami.

Statystyka liczby dni szpitalnych, chorych i zgonów

Rok	Oddział szpitalny	Szpital Nowy Dwór				
		Dni szpitalne	Liczba chorych	Przeciętn. liczba dni na 1 chorego	Zmarli	
					Liczba zmarłych	% zmarł. w stos. do chorych
1921	wewnętrzny	3012	189	15,9	30	15,9
	chirurgiczny	3582	168	21,3	8	4,8
	zakaźny	2412	166	14,5	13	7,8
	położniczy	940	104	9,0	1	0,9
	Razem	9946	627	15,9	52	8,3
1922	wewnętrzny	4842	222	21,8	52	23,4
	chirurgiczny	3746	163	23,0	9	5,5
	położniczy	3313	191	17,3	17	8,9
	zakaźny	982	112	8,8	—	—
	Razem	12883	688	18,7	78	11,3
1923	wewnętrzny	5711	274	20,8	35	12,8
	chirurgiczny	6583	286	23,0	19	6,6
	zakaźny	1988	101	19,7	8	7,9
	położniczy	1657	166	9,9	5	3,0
	Razem	15939	827	19,3	67	8,1
1924	wewnętrzny	3478	172	20,2	19	11,0
	chirurgiczny	4727	240	19,7	16	6,7
	zakaźny	1969	94	20,9	7	7,4
	położniczy	1491	152	9,8	1	0,7
	Razem	11665	658	17,7	43	6,5
1925	wewnętrzny	4442	258	17,2	23	8,9
	chirurgiczny	4025	222	18,1	14	6,3
	zakaźny	1219	72	16,9	8	11,1
	położniczy	1636	193	8,5	6	3,1
	Razem	11322	745	15,2	51	6,8
1926	wewnętrzny	5156	296	17,4	24	8,1
	chirurgiczny	4119	203	20,8	13	6,4
	zakaźny	4139	198	20,9	28	14,1
	położniczy	1884	220	8,6	4	1,8
	Razem	15398	917	16,8	69	7,5

w szpitalach sejmikowych za lata 1921 — 1926.

Szpital Otwock					Szpital Pruszków				
Dni szpitalne	Liczba chorych	Przeciętn. liczba dni na 1 chor.	Zmarli		Dni szpitalne	Liczba chorych	Przeciętn. liczba dni na 1 chor.	Zmarli	
			Liczb. zmarł.	% zmarłych w stos. do chor.				Liczba zmarłych	% zmarłych w stos. do chor.
1835	78	23,5	16	20,5	1537	66	23,3	13	19,7
79	4	19,8	—	—	1308	49	26,7	5	10,2
3854	258	14,9	26	10,1	3041	149	22,8	9	6,0
—	—	—	—	—	2	1	2,0	—	—
5768	340	16,9	42	12,4	6248	264	23,6	27	10,2
2138	83	25,8	18	21,7	3268	97	33,7	22	22,7
166	12	13,8	1	8,3	1477	45	32,8	2	4,4
2002	115	17,4	16	13,9	4811	185	26,0	17	9,2
21	2	10,5	—	—	84	2	42,0	—	—
4327	212	20,4	35	16,5	9640	329	29,3	41	12,5
3242	112	28,9	21	18,8	3849	120	32,1	27	22,5
943	34	27,7	4	11,8	2992	80	37,4	9	11,2
934	43	21,7	9	20,9	2589	91	28,5	10	11,0
64	6	10,7	1	16,7	213	6	35,5	1	16,7
5183	195	26,6	35	17,9	9643	297	32,5	47	15,8
6137	102	60,2	28	27,5	3775	89	42,2	23	25,8
744	17	43,8	3	17,6	2135	71	30,1	9	12,7
316	14	22,6	1	7,1	2524	96	26,3	11	11,5
—	—	—	—	—	667	66	10,1	—	—
7197	133	54,1	32	24,0	9081	322	28,2	43	13,4
4763	95	50,1	31	32,6	3054	85	35,9	11	12,9
273	6	45,5	—	—	1521	55	27,7	7	12,7
459	25	18,4	2	8,0	3252	133	24,5	19	14,3
—	—	—	—	—	1308	149	8,8	—	—
5459	126	43,6	33	26,2	9135	422	21,6	37	8,8
6336	106	59,8	22	20,8	3866	216	17,9	24	11,1
119	6	19,8	1	16,7	1283	75	17,1	6	8,0
1432	65	22,0	4	6,2	3512	156	22,5	16	10,3
22	1	22,0	—	—	1245	136	9,2	—	—
7909	178	44,4	27	15,2	9906	583	17,0	46	7,9

Załącznik 25.

Obliczenie kosztu dziennego leczenia i utrzymania chorego w szpitalach sejmikowych w roku gospodarczym 1927/28.

	<i>preliminowano</i>	<i>wydatkowano</i>
Szpital w Nowym Dworze	zł. 77.668,—	zł. 90.766,23
Szpital w Otwocku	„ 49.770,—	„ 54.168,76
Szpital w Pruszkowie	„ 68.736,—	„ 77.694,76
	<hr/>	<hr/>
	zł. 196.174,—	zł. 222.629,75

Wydatkowano od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 na szpitale zł. 222.629,75

Ogółem od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 dni szpitalnych 35.479

Koszt dzienny leczenia i utrzymania chorego wyniósł zł. 6 gr. 27.

Szpital w Nowym Dworze.

Wydatkowano od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 na szpital zł. 90.766,23

Ogółem od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 dni szpitalnych 15.961

Koszt dzienny leczenia i utrzymania chorego wyniósł zł. 5 gr. 69.

Szpital w Otwocku.

Wydatkowano od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 na szpital zł. 54.168,76

Ogółem od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 dni szpitalnych 8.559

Koszt dzienny leczenia i utrzymania chorego wyniósł zł. 6 gr. 33.

Szpital w Pruszkowie.

Wydatkowano od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 na szpital zł. 77.694,76

Ogółem od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 dni szpitalnych 10.959

Koszt dzienny leczenia i utrzymania chorego wyniósł zł. 7 gr. 09.

Sprawozdanie z działalności Ruchomej Kliniki Denty

R O K		Ilość przyjętych dzieci szkolnych	Zestawienie jakościowe				
			Caries variac	Pulpitis variac	Gangrena pulpac	Periodontitis et perjostitis	Inne
1 9 2 4	Styczeń	—	—	—	—	—	—
	Luty	—	—	—	—	—	—
	Marzec
	Kwiecień
	Maj
	Czerwiec
	Lipiec
	Sierpień
	Wrzesień
	Październik
	Listopad
	Grudzień
Razem	
1 9 2 5	Styczeń	71	11	7	7	2	44
	Luty	131	37	10	28	7	49
	Marzec	112	17	6	40	1	48
	Kwiecień	90	15	6	50	2	26
	Maj	105	19	7	23	4	52
	Czerwiec	80	25	10	36	—	9
	Lipiec	90	15	10	14	2	49
	Sierpień	61	4	4	15	1	37
	Wrzesień	139	32	16	13	—	78
	Październik	159	26	16	23	3	91
	Listopad	140	15	13	50	3	59
	Grudzień	100	16	11	24	1	48
Razem		1287	232	116	323	26	590
1 9 2 6	Styczeń	124	12	13	24	1	74
	Luty	130	9	15	27	1	78
	Marzec	128	14	13	24	3	74
	Kwiecień	71	3	6	24	2	36
	Maj	157	8	17	38	1	93
	Czerwiec	146	13	22	48	2	61
	Lipiec	101	8	20	19	2	52
	Sierpień	72	9	14	22	1	26
	Wrzesień	—	—	—	—	—	—
	Październik	—	—	—	—	—	—
	Listopad	44	18	5	4	17	—
	Grudzień	66	33	10	5	18	—
Razem		1039	127	135	235	48	494
1 9 2 7	Styczeń	75	41	10	—	17	7
	Luty	66	26	3	—	34	3
	Marzec	125	61	33	10	21	—
	Kwiecień	57	27	3	8	19	—
	Maj	80	23	12	14	31	—
	Czerwiec	48	14	8	2	11	13
	Lipiec	32	14	8	—	10	—
	Sierpień	—	—	—	—	—	—
	Wrzesień	119	44	43	—	32	—
	Październik	137	47	32	27	31	—
	Listopad	49	21	6	3	11	8
	Grudzień	28	9	2	2	13	2
Razem		816	327	160	66	230	33

stycznej Sejmiku Warszawskiego za lata 1924 — 1927.

Zestawienie ilościowe						U w a g i
Ogólna ilość zabiegów	Le-czenie	Extrakcja	Plom-by	Zdjęcia kamienia naz.	Explo-racje jamy ustnej	
—	—	—	—	—	—	czynna od marca do grudnia na terenie <i>Willanowa</i> .
6	—	—	6	—	—	
4	—	4	—	—	—	
5	—	5	—	—	—	
7	—	7	—	—	—	
5	—	5	—	—	—	
3	—	3	—	—	—	
4	—	4	—	—	—	
10	—	6	4	—	—	
11	—	7	4	—	—	
7	—	5	2	—	—	
62	—	46	16	—	—	
88	59	4	18	7	—	czynna od stycznia do maja na terenie <i>Willanowa</i> ; od czerwca do grudnia na terenie <i>Konstancina</i> .
135	87	12	31	5	—	
121	68	27	21	5	—	
105	46	37	16	3	—	
134	91	17	23	3	—	
69	30	24	12	3	—	
106	74	10	22	—	—	
64	47	5	10	2	—	
132	100	4	22	6	—	
153	99	15	29	10	—	
155	102	34	10	9	—	
92	60	22	10	—	—	
1354	866	211	224	53	—	
128	88	17	18	5	—	czynna od stycznia do sierpnia na terenie <i>Konstancina</i> ; od listopada do grudnia na terenie <i>Łomianek</i> .
119	82	19	14	4	—	
133	79	18	24	5	7	
78	42	18	7	2	9	
180	104	13	24	5	34	
151	91	10	28	14	8	
111	75	10	19	6	1	
73	33	15	20	4	1	
—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	—	—	
54	15	20	19	—	—	
74	30	18	24	2	—	
1101	639	158	197	47	60	
82	27	18	35	2	—	czynna od stycznia do połowy maja na terenie <i>Łomianek</i> ; od połowy maja do czerwca na terenie <i>Młocin</i> ; od czerwca do grudnia (za wyjątkiem sierpnia) na terenie <i>Zielonki</i> .
79	22	32	25	—	—	
147	57	39	48	3	—	
70	23	21	23	3	—	
99	19	52	24	4	—	
55	25	14	12	4	—	
34	15	9	8	2	—	
—	—	—	—	—	—	
135	65	32	34	4	—	
131	43	36	47	5	—	
52	24	12	13	3	—	
35	13	14	4	4	—	
919	333	279	273	34	—	

Sprawozdanie z działalności Przychodni Powiatowych Sejmiku Warszawskiego za 1922 rok.

	Działalność zapobiegawcza i propagandowa *)				L e c z n i c t w o											Uwagi							
	szkarlatynie a)	szczypleniwo pizczewko a)	wścieklicznie a)	ilość zbad. dzieci szkol. a)	Wywiady a)	Pogadanki a)	Choroby wewnętrzne	Choroby nerwowe	Choroby chirurgiczne	Choroby kobiece	Choroby skórne	Choroby oczu	Choroby zakaźne	Choroby wenerycz. lues	gonoc.		Gruźlica	Skóra limfatyczna	Malaria	Opatrunki	Razem		
Puszków																				5	212	czylna od września	
Ogółem							186b)	21												5	212		
Z e s t a w i e n i e w e d ł u g P r z y c h o d n i																							
Z e s t a w i e n i e w e d ł u g m i e s i ą c y																							
Styczeń																							
Luty																							
Marzec																							
Kwiecień																							
Maj																							
Czerwiec																							
Czerwiec																							
Lipiec																							
Sierpień																							
Wrzesień																							
Pazdziernik																							
Listopad																							
Grudzień																							
Ogółem							186	21												5	212		

a) Brak danych cyfrowych. dotyczących szczepiów, badania dzieci szkolnych, wywiadów i pogadańek za cały rok.

b) Wszystkie choroby poza chirurgicznymi, wobec braku bliższego określenia w sprawozdaniach, zaliczono do chorób wewn.

Sprawozdanie z działalności wszystkich Przychodni Powiatowych Sejmiku Warszawskiego za 1927 rok.

Działalność zapobiegawcza i propagandowa:

	Szczepienia przeciwko:				Ilość zbadanych dzieci szkolnych	Wywiady		Pogadanki i odczyty	Badania laboratoryjne
	szkarlatyna	ospie	tyfu-sowi	wścieklicznie		na gruźlicę	inne		
Z e s t a w i e n i e w e d ł u g P r z y c h o d n i									
Konstancin	—	1468	387	—	2506	26	29	35	17
Łomianki	679	1169	—	115	818	38	91	34	113
Nieporęt	1894	1817	57	—	2107	17	77	104	7
Nowy Dwór	492	858	—	212	1114	10	42	5	20
Okuniew	297	—	133	173	1134	43	42	12	105
Piaseczno	—	467	—	—	350	8	22	—	—
Raszyn	1306	1048	12	40	1207	12	81	9	20
Zielonka	1100	1515	—	43	2012	23	71	51	24
Szczepienia dokonane przez biuro Lekarza Powiat.	5768	8342	589	583	11248	177	455	250	306
	740	6582	478	—					
	6508	14924	1067	583					
Z e s t a w i e n i e w e d ł u g m i e s i ą c y									
Styczeń	92	—	—	36	776	12	28	20	8
Luty	115	—	—	2	1471	16	28	16	13
Marze	—	—	—	92	1851	15	37	29	26
Kwiecień	600	—	—	38	928	8	17	17	19
Maj	150	8144	—	51	153	11	28	13	9
Czerwiec	—	149	—	138	2140	16	39	14	33
Lipiec	45	36	—	22	—	21	23	16	40
Sierpień	72	4	12	53	—	19	20	16	20
Wrzesień	694	6	118	96	451	9	34	16	39
Październik	1380	3	27	—	1230	17	65	25	38
Listopad	1283	—	417	—	1052	18	55	34	31
Grudzień	1337	—	15	55	1196	15	81	34	30
Szczepienia dokonane przez biuro Lekarza Powiat.	5768	8342	589	583	11248	177	455	250	306
	740	6582	478	—					
	6508	14924	1067	583					

Sprawozdanie z działalności wszystkich Przychodni Powiatowych Sejmiku Warszawskiego za 1927 rok.

Lecznictwo:

(dokończenie)

	Choroby wewnętrzne niezakaźne		Choroby nerwowe		Choroby chirurgiczne		Choroby kości		Choroby skóry i niewener.		Choroby oczu		Razem	
	pierw.	wtórne	pierw.	wtórne	pierw.	wtórne	pierw.	wtórne	pierw.	wtórne	pierw.	wtórne	pierw.	wtórne
Z e s t a w i e n i e w e d ł u g P r z y c h o d n i														
Konstancin	817	432	4	1	152	254	13	5	87	18	105	924	1494	1785
Łomianki	438	231	16	2	96	50	5	3	33	9	24	7	772	1457
Nieporęt	354	97	41	5	73	20	17	11	60	14	24	—	774	168
Nowy Dwór	444	179	25	7	105	122	29	11	35	12	28	13	779	1398
Okuniew	394	81	7	1	89	41	18	12	20	3	25	2	718	413
Piaseczno	169	76	5	7	23	39	8	4	6	—	3	2	225	130
Raszyn	292	149	33	14	48	31	7	4	32	4	24	3	493	295
Zielonka	270	96	9	1	97	128	9	2	43	23	46	38	706	525
Szczepienia dokonane przez biuro Lekarza Powiat.	3178	1341	140	38	683	685	106	52	316	83	279	989	5961	6171
Z e s t a w i e n i e w e d ł u g m i e s i ą c y														
Styczeń	258	89	9	1	55	69	14	5	18	1	24	116	469	493
Luty	291	115	17	3	50	84	10	5	29	5	42	99	634	822
Marzec	314	151	28	2	74	77	11	5	46	9	35	210	641	924
Kwiecień	224	119	9	7	44	58	8	9	27	5	16	113	448	553
Maj	278	111	17	2	66	66	12	6	34	13	27	84	556	631
Czerwiec	323	133	10	3	56	35	4	2	22	11	21	71	582	627
Lipiec	303	95	19	2	67	26	12	2	28	3	11	35	504	268
Sierpień	321	173	6	1	76	54	12	8	16	8	11	28	477	464
Wrzesień	249	137	7	2	61	63	7	5	15	6	9	32	409	401
Październik	233	91	6	7	50	52	6	4	29	5	32	71	425	328
Listopad	172	55	7	3	48	51	4	—	32	12	38	74	440	312
Grudzień	212	72	5	5	36	50	6	1	20	5	13	56	376	348
Szczepienia dokonane przez biuro Lekarza Powiat.	3178	1341	140	38	683	685	106	52	316	83	279	989	5961	6171

Obliczenie kosztu jednej porady w Przychodniach Sejmikowych w roku gospodarczym 1927/28.

	<i>preliminowano</i>	<i>wydatkowano</i>
Przychodnia w Konstancinie	zł. 9.140,—	zł. 11.200,88
Przychodnia w Łomiankach	„ 10.890,—	„ 11.164,37
Przychodnia w Nowym Dworze	„ 9.090,—	„ 9.670,32
Przychodnia w Nieporęcie	„ 11.550,—	„ 12.021,46
Przychodnia w Okuniewie	„ 8.790,—	„ 9.427,61
Przychodnia w Raszynie	„ 9.090,—	„ 8.794,42
Przychodnia w Zielonce	„ 8.190,—	„ 8.029,66
Przychodnia w Babcicach (Ożarów)	„ 5.650,—	„ 4.618,81
	zł. 72.390,—	zł. 74.927,53

I. Obliczenie

bez uwzględnienia działalności zapobiegawczej i propagandowej.

Wydatkowano od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 na przychodnie zł. 74.927,53
Ogółem udzielono w przychodn. od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 porad 12.038

Koszt jednej porady wyniósł zł. 6 gr. 22.

II. Obliczenie

z uwzględnieniem działalności zapobiegawczej i propagandowej.

Wydatkowano od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 na przychodnie zł. 74.927,53
Akcja zapobiegawcza i propagandowa:

Dokonano szczepień 20.774 po zł. —,50 = zł. 10.387,—

Zbadano dzieci szkolnych 11.852 po zł. 1,— = zł. 11.852,—

Dokonano wywiadów 960 po zł. 10,— = zł. 9.600,— zł. 31.839,—

zł. 43.088,53

Ogółem udzielono w przychodn. od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 porad 12.038

Koszt jednej porady wyniósł zł. 3 gr. 58.

Obliczenie kosztu jednego zabiegu w Ruchomej Klinice Dentystycznej Sejmiku, w roku gospodarczym 1927/28.

Preliminowano w budżecie za czas od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 zł. 3.250,—

Wydatkowano od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 na Klinikę Dent. zł. 2.671,28

Ogółem dokonano od 1.IV. 1927 do 31.III. 1928 zabiegów 999

Koszt jednego zabiegu wyniósł zł. 2 gr. 67.

Statystyka personelu lekarskiego i pomocniczego, zamieszkałego na terenie powiatu Warszawskiego, za lata 1921 — 1927.

R O K	Pozostało zarejestrowanych w starostwie warszawskim z końcem każdego roku					
	lekarzy	lekarzy-dentyst.	felczerów	położnych	powiat. nadzor. sanitarn.	powiat. dezynf.
1921	33	11	30	67	1	6
1922	41	11	27	75	1	5
1923	54	11	31	88	1	4
1924	55	17	48	85	1	4
1925	69	32	33	99	1	4
1926	71	25	33	106	1	4
1928	81	29	37	136	1	3

Statystyka lekarzy, zamieszkałych na terenie powiatu warszawskiego, na dzień 1. V. 1927 r.

Narodowość:

Płeć	Wyznanie	Polska	Żydowska	Jugosławińska	R a z e m
Mężczyźni	Rzymsko-Katol.	38	—	—	38
	Mojżeszowe	10	5	—	15
	Ewangel.-Augsbr.	2	—	—	2
	Bezwyznaniowe	2	—	—	2
	Nie podane	4	—	—	4
Kobiety	Rzymsko-Katol.	5	—	1	6
	Mojżeszowe	—	1	—	1
	Ewangelickie	2	—	—	2
	Prawosławne	1	—	—	1
	R a z e m:	64	6	1	71

W i e k.

Płeć	Wyznanie	Wiek										Razem		
		poniż. 25	25—30	30—35	35—40	40—45	45—50	50—55	55—60	60—65	65—70		70—75	poniż. 75
Mężczyźni	Rzymsko-Katol.	—	1	7	7	9	9	2	5	2	2	—	—	38
	Mojżeszowe	—	2	3	3	2	2	—	1	1	1	—	—	15
	Bezwyznaniowe	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	2
	Inne	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	2
	Nie podane	—	—	2	1	—	1	—	—	—	—	—	—	4
Kobiety	Rzymsko-Katol.	—	2	2	1	1	—	—	—	—	—	—	—	6
	Mojżeszowe	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
	Inne	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	1	—	3
	Razem	—	5	14	14	12	9	3	6	4	—	1	—	71

S p e c j a l i z a c j a

Płeć	Wyznanie	Specjalizacja										Razem
		wew- nętrne	pedjatria	płucne i gruźlica	uszu, gar- dła i nosa	chirur- giczne	ginekol i akuszerja	wener. i skórne	psychiatrj i neurol.	rentge- nologia	bez spe- cjalistów	
Mężczyźni	Rzymsko-Kat.	14	2	2	1	1	2	1	5	1	9	38
	Mojżeszowe	4	1	4	1	—	1	—	2	—	2	15
	Bezwyznan.	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	2
	Inne	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2
	Nie podane	—	—	1	—	—	1	—	2	—	—	2
Kobiety	Rzymsko-Kat.	—	—	—	—	—	2	—	4	—	—	6
	Mojżeszowe	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
	Inne	1	—	—	—	—	2	—	—	—	—	3
	Razem	20	4	7	2	1	8	1	14	1	13	71

Przechodził choroby zakaźne

Płeć	Wyznanie	dur plamisty	dur brzuszny	dur powrotny	szkarla- tyna	difteryt	czerwon- ka	ospa
Mężczyźni	Rzymsko-Katol. 38L	12	5	2	1	3	3	1
	Mojżeszowe 15L	2	2	1	—	—	—	—
	Bezwyznaniowe 2L	1	—	—	—	—	—	—
	Inne 2L	—	—	—	—	—	—	—
	Nie podane 2L	1	—	—	—	—	—	—
	4L	—	—	—	—	—	—	—
Kobiety	Rzymsko-Katol. 6L	1	1	—	1	1	—	—
	Mojżeszowe 1L	—	—	—	—	—	—	—
	Inne 3L	—	—	1	—	—	—	—
	Razem	17	8	4	2	4	3	1

Wiek, w którym otrzymał dyplom

Płeć	Wyznanie	Wiek													Razem		
		poniżej 23	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34		35	poniżej 35
Mężczyźni	Rzymsko-Katol.	—	2	3	3	9	5	7	1	2	2	2	1	1	—	—	38
	Mojżeszowe	—	—	2	2	3	3	1	1	—	1	1	1	—	—	—	15
	Bezwyznaniowe	—	—	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2
	Inne	—	—	—	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	2
	Nie podane	—	—	—	1	—	—	—	2	—	1	—	—	—	—	—	4
Kobiety	Rzymsko-Katol.	—	1	—	—	2	—	2	1	—	—	—	—	—	—	—	6
	Mojżeszowe	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
	Inne	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2	—	3
	Razem	—	3	5	6	15	10	10	6	3	4	4	2	1	—	2	71

Odbył służbę wojskowo-lekarską w wojsku

Płeć	Wyznanie	Wojna						Razem
		polskim	rosyjskim	niemieckim	austriackim	innych	nie odb. służb woj.	
Mężczyźni	Rzymsko-Katol.	22	7	—	—	1	8	38
	Mojżeszowe	6	5	—	—	1	3	15
	Bezwyznaniowe	1	1	—	—	—	—	2
	Inne	2	—	—	—	—	—	2
	Nie podane	2	—	—	—	—	2	4
Kobiety	Rzymsko-Katol.	—	—	—	—	—	6	6
	Mojżeszowe	—	—	—	—	—	1	1
	Inne	—	2	—	—	—	1	3
	Razem	33	15	—	—	2	21	71

Stosunki rodzinne.

Płeć	Stan rodzinny	Ilość dzieci				Bezdzietny	Razem
		1 dziecko	2 dzieci	3 dzieci	pow. 3 dzieci		
Mężczyźni	żonaty	16	14	4	3	14	51
	wdowiec	—	—	—	1	1	2
	kawaler	—	—	—	—	8	8
Kobiety	zamężna	1	—	—	—	4	5
	wdowa	—	—	—	—	—	—
	panna	—	—	—	—	5	5
	Razem	17	14	4	4	32	71

Miejsce zamieszkania.

Płeć	M i a s t a										G m i n y										Razem									
	Nowy Dwór	Otwock	Piaseczna	Pruszków	Zakroczym	Blizne	Bródno	Cząstków	Falenty	Falenica	Góra	Jabłonna	Jeziorna	Karczew	Marki	Młociny	Nieporęt	Now. Iwiczna	Okuniew	Ożarów		Pomiechowo	Skol.-Konst.	Skorosze	Wawer	Wiązowna	Willanów	Zaborów	Zagórz	
Mężczyźni	Rzymско-Kat.	1	5	2	9	—	—	—	—	—	4	1	—	2	—	1	—	4	3	3	1	—	1	—	—	—	—	—	—	38
	Możeszowe	1	13	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15	
	Bezwyzniove	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	
	Inne	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	
Nie podane	—	1	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	4	
Kobiety	Rzymско-Kat.	1	1	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	4	3	4	1	—	1	—	—	—	—	—	6	
	Możeszowe	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
	Inne	—	2	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	
	Razem	4	24	2	16*	1	—	—	—	—	4	1	—	3	—	1	—	4	3	4	1	—	1	—	—	—	—	71		

*) w tem 9 lekarzy w Szpitalu Państw. dla umysłowo chorych w Tworkach.

Statystyka lekarzy-dentystów, zamieszkałych na terenie powiatu Warszawskiego, na dzień 1. V. 1927 r.

W i e k.

Płeć	Wyznanie	Wiek							Razem		
		20—25	25—30	30—35	35—40	40—45	45—50	50—55		55—60	powyżej 60
Mężczyźni	Rzymsko-Katol.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Mojżeszowe	—	—	—	—	2	—	1	1	—	4
Kobiety	Rzymsko-Katol.	—	1	1	1	1	—	—	—	—	4
	Mojżeszowe	2	3	5	5	1	1	—	—	—	17
	Ewangelickie	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Razem		2	4	6	7	4	1	1	1	—	26

Przez kogo został wydany dokument, upoważn. do wykonywania praktyki

Płeć	Wyznanie	Instytucja						Brak danych	Razem
		Uniwersytet warszawski	Państwowy Instytut Dentyst. w Warsz.	Kom. Egz. na lek.-dentystę	Uniwersytet w Moskwie	Uniwersytet w Charkow.			
Mężczyźni	Rzymsko-Katol.	—	—	—	—	—	—	—	—
	Mojżeszowe	3	—	—	—	—	—	1	4
Kobiety	Rzymsko-Katol.	—	2	1	1	—	—	—	4
	Mojżeszowe	5	6	3	—	2	—	1	17
	Ewangelickie	1	—	—	—	—	—	—	1
Razem		9	8	4	1	2	—	2	26

Nazwa posiadanego dokumentu dentystycznego.

Płeć	Wyznanie	Dyplom	Świa- dectwo	Aprobata na lekarza dentystę	Brak danych	Razem
Mężczyź.	Rzymsko-Katolickie	—	—	—	—	—
	Mojżeszowe	3	1	—	—	4
Kobiety	Rzymsko-Katolickie	2	—	1	1	4
	Mojżeszowe	11	2	3	1	17
	Ewangelickie	1	—	—	—	1
Razem		17	3	4	2	26

Tytuł według dyplomu.

Płeć	Wyznanie	Lek.-dent. (zub. wr.)	Aprobata na lek- dentystę	Dentysta	Brak danych	Razem
Mężczyź.	Rzymsko-Katolickie	—	—	—	—	—
	Mojżeszowe	2	—	2	—	4
Kobiety	Rzymsko-Katolickie	4	—	—	—	4
	Mojżeszowe	13	1	2	1	17
	Ewangelickie	1	—	—	—	1
Razem		20	1	4	1	26

Wykształcenie ogólne.

Płeć	Wyznanie	Szkoła średnia ogólnokoszt.				Brak danych	Razem
		5 kl.	6 kl.	7 kl.	8 kl.		
Mężczyź.	Rzymsko-Katolickie	—	—	—	—	—	—
	Mojżeszowe	1	1	—	—	2	4
Kobiety	Rzymsko-Katolickie	—	1	2	1	—	4
	Mojżeszowe	—	2	10	1	4	17
	Ewangelickie	—	—	1	—	—	1
Razem		1	4	13	2	6	26

Wiek, w którym otrzymano dyplom.

Płeć	Wyznanie	Wiek													Razem								
		poniżej 18	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29		30	31	32	33	34	35	powyż. 35	
Mężcz.	Rzym.-Katol. Mojżeszowe							1						1								1	4
Kobiety	Rzym.-Katol. Mojżeszowe Ewangelickie	1		2	1	2	3	4	1		1	3	1	1									4
	Razem	1	2	1	2	4	7	1	3	1	2					1						1	26

Obecne zajęcie.

Płeć	Wyznanie	Własny gabinet dentyst.	Pracuje w Kasie Chorych	Razem
Mężcz.	Rzymsko-Katolickie Mojżeszowe	4	—	4
Kobiety	Rzymsko-Katolickie Mojżeszowe Ewangelickie	2 17 1	2 — —	4 17 1
	Razem	24	2	26

Stosunki rodzinne.

Płeć	Stan rodzinny	Ilość dzieci				Bezdzietny	Razem
		1 dziecko	2 dzieci	3 dzieci	powyżej 3 dzieci		
Mężczyź.	żonaty wdowiec kawaler	2 — —	— — —	— — —	1 — —	1 — —	4 — —
Kobiety	zamężna wdowa panna rozwódka	4 — — —	1 — — —	2 — — —	— — — —	4 10 1	11 10 1
	Razem	6	1	2	1	16	26

Miejsce zamieszkania.

Płeć	Wyznanie	Miasta				G																Razem												
		Nowy Dwór Otwock	Piaseczno	Pruszków	Zakroczym	Blizne	Bródno	Cząstków	Falenty	Falenica	Góra	Jabłonna	Jeziorna	Karczew	Marki	Młociny	Nieporęt	N. Iwiczna	Okuniew	Ożarów	Pomiech.		S.-Konstan.	Skorosze	Wawer	Wiązowna	Willanów	Zaborów	Zagódź					
Mężczyźni	Rzymsko-Katolickie																																	—
	Mojżeszowe	1	2														1																4	
Kobiety	Rzymsko-Katolickie	1	—	1	2																												4	
	Mojżeszowe	1	7	2	1	1			2	2	2		1																			17		
	Ewangelickie																			1												1		
Razem		3	9	3	3	1				2	2		1			1			1													26		

Statystyka felczerów, zamieszkałych na terenie powiatu
Warszawskiego, na dzień 1. V. 1927 r.

Narodowość

Wyznanie	Polska	Żydowska	Nie podana	Razem
Rzymsko-Katolickie	21	—	3	24
Mojżeszowe	5	1	—	6
Ewangelickie	3	—	—	3
Razem	29	1	3	33

Przynależność państwowa.

Wyznanie	Polska	Nie podana	Razem
Rzymsko-Katolickie	21	3	24
Mojżeszowe	6	—	6
Ewangelickie	3	—	3
Razem	30	3	33

W i e k.

Wyznanie	poniżej 30	30—35	35—40	40—45	45—50	50—55	55—60	60—65	65—70	70—75	nie podany	Razem
Rzym.-Katol.	—	—	5	5	5	2	2	4	1	—	—	24
Mojżeszowe	—	—	—	1	3	—	—	—	—	1	1	6
Ewangelickie	—	1	—	—	1	—	—	—	1	—	—	3
Razem	—	1	5	6	9	2	2	4	2	1	1	33

Posiadany stopień felczerski.

Wyznanie	St. felczer	Płod. felczer	Stopień nie podany	Razem
Rzymsko-Katolickie	12	8	4	24
Mojżeszowe	5	1	—	6
Ewangelickie	2	—	1	3
Razem	19	9	5	33

Wiek, w którym otrzymał pierwsze świadectwo felczerskie:

Wyznanie	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	powyżej 35 nie podany	Razem
Rzymsko-Katol.	3	—	3	1	1	3	1	1	1	—	—	1	4	1	—	—	—	—	4	24
Mojżeszowe	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	2	—	—	—	1	—	—	1	6
Ewangelickie	—	—	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3
Razem	3	—	3	1	2	3	1	3	1	—	—	3	4	1	—	1	—	—	6	33

Obecne zajęcie.

Wyznanie	Prywatna praktyka	Służba państwowa	Praca w szpitalu	Praca w Ka- sie Chorych	Praca w fabryce	Razem
Rzymsko-Katolickie	12	5	3	3	1	24
Mojżeszowe	6	—	—	—	—	6
Ewangelickie	1	1	1	—	—	3
Razem	19	6	4	3	1	33

Miejsce zamieszkania.

Wyznacie	Miasta					Gminy													Razem													
	Nowy Dwór	Otwock	Piasczno	Pruszków	Zakroczym	Blizne	Brodno	Czasków	Falenty	Falenica	Góra	Jablonna	Jeziona	Karczew	Marki	Młociny	Nieporęt	Now. Iwiczna		Okuniew	Ożarów	Pomieczowo	Skol.-Konst.	Skoroszc	Wawer	Wiązowna	Willanów	Zaborów	Zagórz			
Rzymsko-Kat.	1	2	1	6	1	—	—	—	1	1	—	2	—	1	2	—	—	—	2	1	2	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	24
Mojeszowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6	
Ewangelickie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	3	
Razem	1	5	1	7	1	—	—	—	1	2	—	2	1	1	2	1	—	—	2	1	2	—	2	—	1	—	—	—	—	—	33	

Statystyka akuszerok, zamieszkałych na terenie powiatu
Warszawskiego, na dzień 1.V. 1297.

Wiek.

Wyznanie	Wiek										Razem			
	poniż. 20	20—25	25—30	30—35	35—40	40—45	45—50	50—55	55—60	60—65		65—70	70—75	Brak danych
Rzymsko-Katolickie	1	7	14	15	20	14	7	9	4	5	2	1	2	101
Mojżeszowe	—	—	1	1	2	1	1	2	—	—	—	—	—	8
Ewangelickie	—	—	2	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	3
Prawosławne	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	3
Nie podane	—	—	1	—	2	—	—	—	1	—	—	—	—	4
Razem	1	7	18	17	25	17	8	11	5	5	2	1	2	119

Jaką szkołę położniczą ukończyła.

Wyznanie	Szkoła										Razem
	Miejska szkoła położnicza w Warszawie Karowa 2	Miejska szkoła położnicza w W-wie Żołni w W-wie Żelazna 90	Położniczy przytułek miejski w Warszawie na Pradze	Szkoła położnicza przy szpitalu Dz. Jezus w Warszawie	Szkoła położnicza D-ra Krutowskiego w W-wie Leszno 31	Zakład położniczy w W-wie Bednarka	Powiatowa szkoła D-ra Reja w W-wie	Inne szkoły położnicze prywatne w W-wie.	Szkoły położnicze poza Warszawą	Brak danych	
Rzymsko-Katolickie	43	13	9	8	2	1	9	5	5	6	101
Mojżeszowe	—	—	—	—	1	—	4	2	—	1	8
Ewangelickie	1	1	—	—	—	—	—	—	1	—	3
Prawosławne	2	—	—	—	—	—	—	—	1	—	3
Nie podane	2	—	—	—	—	—	1	1	—	—	4
Razem	48	14	9	8	3	1	14	8	7	7	119

Znajomość innych działów leczniczych, poza położnictwem.

Wyznanie	Dział					Razem
	Piętęgniostwo	Masaż	Opieka nad niemowlętami	Szczepienie ospy	Nie zna	
Rzymsko-Katolickie	22	10	3	4	62	101
Mojżeszowe	1	—	1	—	7	8
Ewangelickie	1	—	—	1	1	3
Prawosławne	2	1	—	—	—	3
Nie podane	—	1	—	—	3	4
Razem	25	12	4	5	73	119

Wiek, w którym ukończyła szkołę położnych.

Wyznanie	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	powyżej 35	Brak danych	Razem
Rzymsko-Katol.	1	1	3	2	3	—	5	2	4	2	7	4	2	4	3	5	—	3	12	38	101
Mojżeszowe	—	—	1	1	—	1	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	1	—	8
Ewangelickie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	2	3
Prawosławne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	2	3
Nie podane	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	4
Razem	1	1	4	3	4	2	5	2	4	4	7	5	3	4	3	5	—	4	15	43	119

Wykształcenie ogólne.

Wyznanie	Nie posiada żadnego	Domowe w zakresie					Szkoła powszechna							Szkoła śred. ogólnokształ.					Razem					
		elemen.	1 oddz.	2 oddz.	3 oddz.	4 oddz.	5 oddz.	1 oddz.	2 oddz.	3 oddz.	4 oddz.	5 oddz.	6 oddz.	7 oddz.	7 klasy	3 klasy	4 klasy	5 klasy		6 klasy	7 klasy	8 klasy		
Rzymsk.-Kat.	1	13	1	4	5	10	3	1	5	10	16	2	6	5	—	4	3	6	3	3	—	—	—	101
Mojżeszowe	—	1	—	1	—	4	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	8
Ewangelickie	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3
Prawosławne	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	3
Nie podane	—	1	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	4
Razem	1	15	1	5	5	16	4	1	6	12	17	3	6	5	—	4	3	8	3	3	—	1	—	119

Zawód męża lub ojca.

Wyznanie	Lekarz	Aptekarz	Felczer	Urzędnik	Nauczyc.	Kupiec handlowiec	Przed. bud. lub przew.	Rolnik	Inkasent	Posterun.	Kolejarz	Rzemieśl.	Robotnik	Inny zaw.	Brak danych	Razem
Rzymsko-Kat.	1	2	2	9	1	5	2	3	1	2	7	35	3	—	28	101
Mojżeszowe	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	4	8
Ewangelickie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	—	—	3
Prawosławne	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	3
Nie podane	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	4
Razem	1	2	4	12	1	5	2	3	1	2	7	39	4	1	35	119

Stan cywilny.

Wyznanie	Panna	Mężatka	Wdowa	Rozwódka	Brak danych	Razem
Rzymsko-Katolickie	17	67	11	5	1	101
Mojżeszowe	2	4	1	1	—	8
Ewangelickie	2	1	—	—	—	3
Prawosławne	—	3	—	—	—	3
Nie podane	—	3	—	1	—	4
Razem	21	78	12	7	1	119

Miejsce zamieszkania.

Wyznanie	M i a s t a				G m i n a																Razem								
	Nowy Dwór	Otwock	Piaseczno	Pruszków	Zakroczym	Blizne	Bródno	Cząstków	Falenty	Falenica	Góra	Jabłonna	Jeziorna	Karczew	Marki	Młociny	Nieporęt	Nowo Iwicz.	Okuniew	Ożarów		Pomiechowo	Skol.-Konst.	Skorosze	Wawer	Wiązownia	Willanów	Zaborów	Zagożdż.
Rzymsko-Katol.	4	—	4	12	5	1	1	2	4	5	1	7	2	3	8	4	3	—	7	4	2	3	5	7	2	4	1	—	101
Mojżeszowe	1	4	1	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8
Ewangelickie	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	3
Prawosławne	—	—	—	2	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3
Nie podane	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	4
Razem	6	6	5	14	5	1	1	2	5	8	1	7	2	3	8	4	3	1	7	4	2	4	5	7	2	5	1	—	119

KWESTJA SPOŁECZNA W ROLNICTWIE POWIATU WŁOCŁAWSKIEGO.

(Ludność bezrolna, produktywność jej, podaż i zapotrzebowanie rąk roboczych, płace, ubezpieczenia socjalne).

Ludność bezrolna w powiecie włocławskim, zresztą tak jak i wszędzie, da się podzielić na:

1. stałych robotników, zatrudnionych w folwarkach i u gospodarzy zamożniejszych, posiadających ziemi więcej niż mogą z rodziną obrobić.

2. pracujących sezonowo.

Stających robotników rolnych jest w pow. włocławskim około 5100; ci pracę mają zapewnioną zimą i latem.

Sezonowych robotników rolnych zaś jest około 7200; z tego pracuje na folwarkach stale, t. j. od 1.IV. do 1.XI. 500 do 600, chwilowo, szczególnie przy plantowaniu buraków (cykorji, potem w żniwa i przy kopaniu ziemniaków 5400 — 5500, przy kopaniu torfu 80 — 100, przy drenowaniu i innych meljoracjach 650 — 700, przy drogach i w lasach 200 — 300.

Cyfry, podane tu są po za zwykłą, dopuszczalną pomyłką, nie zupełnie ściśle, a to z tego powodu, że roboty, wymienione powyżej dokonywane są w różnym czasie, a więc jeden i ten sam robotnik, znajdując zajęcie w paru rodzajach pracy, może być policzony parę razy; nie stosuje się to do stałych robotników rolnych.

Buraki i cykorja obrabiają się przeważnie na akord, tak zwanymi plantjerami, którzy rekrutują się przeważnie z żon i dzieci stałych robotników, z okolicznych i miejscowych włościan, z ludności miasteczek, których jest sześć w powiecie i z różnych komorników, zamieszkujących po wsiach i przy cukrowniach Brześć i Choceń.

Zajęci oni są krótko, przez jakieś 2 do 3 tygodni w maju i czerwcu, a potem przy kopaniu przez październik i początek listopada, 3 do 4 tygodni. Plantjerami przeważnie są kobiety

i młodzież. Dorosły mężczyzna szuka zarobku przy kopaniu torfu, robotach meljoracyjnych i budowie dróg bitych.

Eksploatacja torfu obecnie, wobec łatwości dostania węgla, bardzo się zmniejszyła, roboty tam kończą się przeważnie w połowie lipca, zato meljoracje idą intensywnie, przy których praca jest trudna, ale dobrze płatna, bo w całości akordowa. Roboty meljoracyjne są prowadzone od wczesnej wiosny do samej zimy, z przerwą przez lipiec do połowy sierpnia. Kopanie kanałów prowadzi się nawet częściowo zimą.

Również budowa i utrzymanie dróg bitych, przy czem dawniej minimalna ilość robotników mogła mieć zajęcie, dziś jest źródłem utrzymania dla wielu.

W lasach rządowych i miejskich, które otaczają Włocławek, ludność, mieszkająca blisko tych lasów, ma przez zimę zajęcie.

Na ludności bezrolnej opierają się gospodarstwa folwarczne. Im gospodarstwo jest prowadzone intensywniej, tem więcej potrzebuje rąk roboczych; intensywność jest więc traktowana przez światłych rolników nie tylko jako podniesienie dochodu z gospodarstwa, ale i jako czyn patriotyczny i społeczny — zwiększa produkcję i łagodzi kwestję bezrobocia.

Wiele narzędzi rolniczych zastępuje pracę ręczną, że wymienię maszyny żniwne, wielorzędowe opielacze, kopaczki ziemniaków, potrząsacze siana, a nawet i traktory, któremi jeden robotnik zerze tyle, co sześciu przy orce końmi. Nie stanowią te maszyny jednak konkurencji dla pracy ludzkiej, są bowiem używane przeważnie w gospodarstwach intensywnych, które i tej pracy ludzkiej także dużo używają.

Do pow. włocławskiego, pomimo, naogół biorąc intensywnych gospodarstw, — robotników z poza powiatu wielu się nie sprowadza. Przyczyny tego należy szukać w dość gęsto rozmieszczonych skupiskach ludzkich (6 miasteczek i 2 osady przy cukrowniach), jakoteż w pewnego rodzaju zamiłowaniu u miejscowej ludności w obrabianiu buraków, wskutek czego, jak to wyżej zazaczyłem, żony i dzieci robotników, zajętych przy innych rodzajach pracy chętnie pracują akordowo przy uprawie buraków. Podnosi to zamożność robotników i stwarza, do pewnego stopnia, prawie samowystarczalność rąk roboczych w powiecie.

Płace, ubezpieczenia socjalne.

Zasady ogólne:

Na roli zatrudnieni robotnicy dzielą się na:

1. Rzemieślników,
2. Ordynarjuszy,
3. Stałych robotników dniówkowych,
4. Komorników,
5. Stołowników.

Płaca i praca ich ujęta jest umową zbiorową, zatwierdzoną dnia 1 sierpnia 1919 r. (Dz. 63 — 394). Rok służbowy, prócz robotników sezonowych, zaczyna się dnia 1.IV każdego roku, a kończy się 31 marca roku następnego. Obie strony obowiązują trzymiesięczne wypowiedzenie pracy przed upływem wygaśnięcia umowy, a najpóźniej dnia 31 grudnia roku służbowego, przy czym zwolnionym robotnikom wydaje pracodawca zaświadczenie o zwolnieniu. Rozwiązanie stosunku służbowego w ciągu roku może nastąpić na zasadzie orzeczenia Komisji Rozjemczej lub też wyroków sądowych.

Czas pracy:

Przeciętny czas pracy w rolnictwie w ciągu roku ustala się na 9 godzin 20 minut podług następującej tabeli:

M I E S I A C	Praca do południa	Przerwa na śniadanie	Przerwa na obiad	Praca po południu	Przerwa na podwieczor.
Styczeń	8 —12	—	1½	1½—4	
Luty	7½—12	—	1½	7½—5	
Marzec	1—10	7 —12	—	1½—5½	
	11—20	7 —12	—	1½—6	
	21—32	7 —12	—	1½—6¾	
Kwiecień	1—10	6 —12	½	1½—6.40	
	11—20	6 —12	½	1½—7	
	20—30	6 —12	½	1½—7.20	
Maj	1—10	6 —12	½	1½—7.30	
	11—20	6 —12	½	1½—7.50	
	21—30	6 —12	½	1½—8	
Czerwiec	1—10	6 —12	½	2 —8.20	
	11—21	6 —12	½	2 —8.20	
	21—30	6 —12	½	2 —3.30	
Lipiec	1—10	6 —12	½	2 —8.30	
	11—21	6 —12	½	2 —8.20	
	21—31	6 —12	½	2 —8	
Sierpień	1—10	6 —12	½	2 —7.50	
	11—20	6 —12	½	2 —7.30	
	21—30	6 —12	½	2 —7	
Wrzesień	1—10	6 —12	½	1½—6.40	
	11—20	6 —12	½	1½—6.20	
	21—30	6 —12	½	1½—6	
Październik	1—10	7 —12		1½—5.30	
	11—20	7 —12		1½—5.20	
	21—31	7 —12		1½—4.50	
Listopad	7½—12		1½	1½—4.30	
Grudzień	8 —12		1½	1½—3.45	

Warunki wynagrodzenia.

a) *Płaca.* Płace robotnika w folwarkach do roku 1928, 1929, obliczane były w stosunku do ceny 1 q. (100 kg.) żyta. Wzrost, względnie niższe wynagrodzenia na powyższych zasadach ustala na każdy miesiąc komisja, złożona z dwóch przedstawicieli (po jednym z każdej strony), pod przewodnictwem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na podstawie notowań giełdy zbożowej w Warszawie, przyczem cena żyta dla obliczania płac gotówkowych nie mogła być przyjęta niższa jak 25 złotych za kwintal. Na rok służbowy 1929/1930, została wyznaczona do obrachunku płac gotówkowych komisja nadzwyczajna, która nie bacząc na cenę giełdową dla obliczania płac gotówkowych określiła cenę kwintala żyta na 40 złotych, i wymiar ten obowiązywać będzie i pracodawcę i pracownika, niezależnie od wzrostu lub niżki ceny żyta. Pensja dla ordynariuszy na rok służbowy 1929/30 wynosić będzie rocznie 160 złotych.

b) *Ziemia pod ziemniaki.*

Pracownik otrzymuje ziemię pod ziemniaki, kapustę, ogrodowiznę, w wysokości 250 prętów, lub gotowych, czystych ziemniaków 50 kwintali.

c) *Utrzymanie inwentarza.*

Pracownik ma prawo trzymać dwie krowy z jednym przychowkiem do dwóch miesięcy. Latem może on korzystać z pastwiska dworskiego, zimą otrzymuje on sieczkę, plewę i 1½ kwintala okopowych miesięcznie na każdą sztukę. Jeżeli pracownikowi wzbronione jest trzymanie, to otrzymuje w ciągu sześciu miesięcy zimowych po 3 litry mleka dziennie, w ciągu sześciu miesięcy letnich po 5 litrów mleka.

d) *Opał.*

Pracownik otrzymuje 13 jednostek opału. Jednostka opałowa równa się: 1½ kłaftry torfu sztychlowego,
¾ kłaftry torfu prasowanego,
2½ kwintali węgla,
1 metr szczapowego drzewa.

e) *Mieszkanie.*

Mieszkanie pracownika musi składać conajmniej z jednej izby z podłogą drewnianą oraz komory. Prócz tego pracownik otrzymuje pomieszczenie dla bydła, pomieszczenie na ziemniaki, pomieszczenie dla 2-eh sztuk trzody chlewnej i pomieszczenie na opał.

Wynagrodzenia dla rzemieślników są wyższe od wynagrodzenia ordynarjuszy; przy obliczeniach gotówkowych wahają się od 50% do 225%, przy obliczeniach w naturaljach dochodzą do 30%. Wynagrodzenia komorników mimo, że przy obliczeniach gotówkowych (pensja) są wyższe od obliczeń ordynarjuszy o 100%, to jednak w całości są niższe o 20%.

Co się zaś tyczy wynagrodzenia stałych robotników dniówkowych to ci dzielą się na 3 kategorie:

do pierwszej należą robotnicy do lat 16-tu,

do drugiej należą wszystkie dziewczyny ponad lat 16 i chłopcy od lat 16 do 18,

do trzeciej należą chłopcy o dlat 18, zdolni do wszystkich robót i do kosi.

Warunki wynagrodzenia dla stałych robotników dniówkowych Komisja Nadzwyczajna na rok służbowy 1929/30, niezależnie od ceny żyta ustaliła:

dla I-ej kategorii zimą 60 gr. dziennie i 1 kg. żyta za dzień pracy, latem 90 gr. dzien. i 1 kg. żyta za dzień pracy,

dla II-ej kateg. zimą 95 gr. dziennie i 1½ kg. żyta za dzień pracy, latem 1.45 gr. dzien. i 1½ kg. żyta za dzień pracy,

dla III-ej kateg. zimą zł. 1.25 dzien. i 2 kg. żyta za dzień pracy, latem zł. 1.95 dzien. i 2 kg. żyta za dzień pracy.

Niezależnie od wynagrodzenia gotówkowego i żyta, robotnik dniówkowy otrzymuje:

I kategoria ziemi pod kartofle, w wysokości 45 pręt. lub 9 q gotowych ziemniaków.

II kategoria ziemi pod kartofle, w wysokości 60 pręt. lub 12 q gotowych ziemniaków.

III kategoria ziemi pod kartofle, w wysokości 80 pręt. lub 16 q gotowych ziemniaków.

Jeżeli wszystkie świadczenia, jakie otrzymuje ordynarjusz i w naturaljach i w gotówce obliczymy na gotówkę, to dojdziemy do wniosku, że wynagrodzenia pracowników rolnych równają się:

Rzemieślników	wymiarowi od 65 do 70 q. żyta rocznie		
Ordynarjuszów	" " 50 " 60 q. " "		
Komorników	" " 35 " 45 q. " "		
Stołowników	" " 30 " 35 q. " "		
Stałych robotn. dniówkow.	" " 20 " 27 q. " "		
Sezonowych	" " 20 " 27 q. " "		

Ubezpieczenia socjalne:

W rolnictwie obowiązują:

a) Ubezpieczenia cd wypadków (30/I.1924),

b) Ubezpieczenia pracowników umysłowych,

c) Ubezpieczenia wypływające z umowy zbiorowej.

a) Ubezpieczenia od wypadków.

Obowiązkowe ubezpieczenie od wypadków, jako jedna z najstarszych gałęzi ubezpieczeń społecznych, istniejących na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadzone zostało na terytorjum b. zaboru pruskiego w roku 1884, na obszarze b. zaboru rosyjskiego w roku 1903, na obszarze b. zaboru austriackiego w roku 1887.

Przeprowadzenie tego ubezpieczenia na obszarach b. zaboru austriackiego i b. zaboru rosyjskiego przeprowadza Zakład Ubezpieczeń od wypadków z siedzibą we Lwowie, a dla województwa Warszawskiego w Warszawie (Al. Jerozolimskie 4). Oddział ten spełnia czynności, zmierzające do zgłoszenia przedsiębiorstw podlegających ubezpieczeniu od wypadków, do wymiaru obrony i ściągania opłat ubezpieczonych, przygotowuje sprawy do ustalenia odszkodowania za wypadki przy pracy oraz zastępuje Zakład przed sądami rozjemczymi dla spraw Zakładu. Sam wymiar odszkodowania i wysyłkę tych odszkodowań uskutecznia Centrala Zakładu we Lwowie, prowadząc odpowiednią ewidencję spraw wypadkowych.

Zakład jest Korporacją publiczną, prawną, rządzi się własnym statutem, zatwierdzonym przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej i podlega nadzorowi sądowemu.

Ubezpieczonymi przymusowo, po myśli ustawy, obowiązującej na obszarze b. zaboru rosyjskiego, są wszyscy robotnicy i urzędnicy, bez względu na rodzaj i ich zajęcie, a więc w rolnictwie pracownicy:

- a) przedsiębiorstw rolniczo-przemysłowych;
- b) gospodarstw rolnych powyżej 30 ha i gospodarstw leśnych.

Każde przedsiębiorstwo zaliczone zostaje przez Zakład do kategorii ubezpieczenia ustalonej dla każdego rodzaju przedsiębiorst w drodze rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Kategorji ubezpieczenia odpowiada stosowna opłata taryfowa od 100 zł. zarobków, wypłacanych lub policzanych w przedsiębiorstwie. O obowiązkach ubezpieczenia, tudzież o zaliczaniu przedsiębiorstw do kategorji i klasy ubezpieczenia orzeka Zarząd Zakładu, a przeciw takiemu orzeczeniu przysługuje prawo wniesienia zarzutów do właściwej władzy administracyjnej.

Celem Zakładu jest wynagrodzenie za wypadki i szkody, które powstają przez uszkodzenie lub śmierć ubezpieczonego, wskutek wypadku przy pracy.— Odszkodowanie otrzymuje albo sam poszkodowany, albo w razie śmierci, jego rodzina. Wysokość odszkodowania zależy od wysokości zarobku uszkodzonego i od

procentu niezdolności uszkodzonego do zarobkowania. O niezdolności orzeka urzędowy lekarz względnie lekarz Zakładu.

Na terenie Kujaw zawarta została umowa z Zakładem przez Związek Ziemian oddziału wrocławskiego, celem ustalenia ryczałtowego obliczenia należnych Zakładowi Ubezpieczeń składek na ubezpieczenie od wypadków wszystkich pracowników, zatrudnionych w gospodarstwach rolnych podług następującego sposobu. — Przyjmuje się na 1 ha ogólnego obszaru poszczególnych gospodarstw z wyjątkiem lasu, nieużytków i ewentualnie większych stawów, o ile prowadzone jest rybołówstwo—24 dniówek roboczych półrocznie w gospodarstwach w których obszar łąk i pastwisk nie przekracza 25% ogólnego obszaru, — 22 dniówki, w których obszar łąk i pastwisk wynosi od 25% do 50% ogólnego obszaru. — 20 dniówek o ile obszar łąk i pastwisk przekracza 50% ogólnego obszaru. Wysokość dniówki ustalona została w roku 1927 w pierwszym półroczu na zł. 3,50, w drugim półroczu na zł. 3.80. W zarobkach w sposób powyższy wypośrodkowanych mieszczą się zarobki wszystkich pracowników gospodarstwa rolnego stosownie do postanowień § 1 Ub. 5. Rozp. Minist. Pracy i Opieki Społecznej z dn. 24.III.1922 r. Umowa ta obowiązuje aż do odwołania jej z którejkolwiek strony. Ubezpieczenie to obciąża li tylko pracodawcę i wynosi od 1% do 1½% zarobku pracownika.

b) Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Jednym z najtrudniejszych do rozwiązania problemów społecznych, w obliczu którego stanęła młoda państwowość polska z chwilą zakończenia walk o rozszerzenie i umocnienie swych granic, był problem ubezpieczenia społecznego.

Polska, stanowiąca pod względem gospodarczym organizm młody, — musi też ten problem rozwiązywać stopniowo, w miarę jak na to pozwalają stosunki gospodarcze i polityczne. To też po zaprowadzeniu zabezpieczenia chorobowego, przyszła kolej na zabezpieczenia od wypadków, a w roku 1927 rozporządzeniem Prezydenta z dn. 24.XI wprowadzone zostaje ubezpieczenie pracowników umysłowych, które zabezpiecza:

- a) na wypadek braku pracy,
- b) na wypadek niezdolności do pracy,
- c) na starość,
- d) na wypadek śmierci.

Rolnictwo tej kategorii pracowników zatrudnia względnie mało, to też obciążenia, prócz warsztatów przemysłowych rolnych, nie przekraczają 0,2% do 0,5% całej sumy zarobku wszystkich pracowników.

Ubezpieczenia wypływające z umowy zbiorowej.

W rolnictwie, prócz b. zaboru pruskiego, nie jest wprowadzone ubezpieczenie chorobowe (Kasa Chorych), a ubezpieczenie to wypływa z umowy zbiorowej zawartej dn. 1 sierpnia 1919 r. (Dz. Rozp. Nr. 63. 394) na następujących warunkach.

a) Pracodawca opłaca w całości i koszty szpitalne oraz koszty, związane z przyjazdem lekarza do folwarku. We wszystkich innych wydatkach na lekarza, dentystkę, akuszerkę i aptekę pracownik uczestniczy w stosunku 10%. Wszystko powyższe stosuje się do pracownika, jego żony, oraz dzieci poniżej lat 15. Dzieci ponad lat 15, korzystają z tego ubezpieczenia z racji tejże umowy dla domowników. (Aw. 2. Umowy Nr. 4). — Do pozostałych członków rodziny pracownika normy te stosuje się tylko wtedy, jeżeli pracują oni w folwarku. *Za czas choroby pracownikowi nie potrąca się ani świadczeń w naturaljach, ani gotówkowych (gotowizna — ordynarje).*

b) Na wypadek śmierci pracownika, żona lub dzieci zmarłego otrzymują przez pół roku: połowę pensji, połowę ordynarji, utrzymanie dla jednej krowy, pół ziemi pod kartofle, jak również możliwość korzystania ze wszystkich innych świadczeń, przewidzianych w umowie narówni z innymi pracownikami. O ile pracownik miał dwie krowy — to rodzina zmarłego pracownika nie potrzebuje wyzbywać się drugiej krowy, a otrzymywać będzie latem paśnik, a zimą sieczkę. O ile posiadają krowę, a umowa przewiduje dodatek w mleku zamiast drugiej krowy, to dodatek ten zostaje obliczony w stosunku 10 litrów za każdy miesiąc przepracowanego od 1-go kwietnia przez zmarłego pracownika. Jeżeli ziemniaki zostały zasadzone przed śmiercią ordynarjusza, rodzina zmarłego ma prawo do całego zbioru. Na koszt pogrzebu otrzymuje rodzina nadto tytułem zapomogi 25 złotych i trumnę, zrobioną na miejscu, lub równoważnik w gotówce.

c) Na wypadek śmierci żony pracownika — pracownik otrzymuje tytułem zapomogi 20 złotych, na wypadek śmierci dziecka — 15 zł. We wszystkich wypadkach otrzyma on trumnę, lub równoważnik w gotówce.

d) Do czasu wprowadzenia ubezpieczenia na starość, pracodawcy nie wolno przy końcu roku służbowego wręczać konotatki tym ordynarjuszom, którzy pracowali na dobro pracodawcy lub danego gospodarstwa, przynajmniej 20 lat w charakterze ordynarjusza i 5 lat w charakterze pracownika dniówkowego. Tytułem do zwolnienia tych ordynarjuszów nie może być niezdolność do pracy, lecz przewinienie służbowe. W wypadkach stwierdzonej zupełnej niezdolności do pracy z powodu starości, ordynarjusz nie jest obowiązany do pracy.

e) Rezerwistom, powołanym na ćwiczenia, lub w razie mobilizacji, wydaje się świadczenie zgodnie z obowiązującymi w tej mierze ustawami i nie uważa się tego za przerwę w pracy.

f) Pracodawca opłaca początkową naukę dzieci pracownikom tam, gdzie to wymaga osobnych dopłat. Ponadto pracodawcy utrzymują ochronkę dla dzieci w wieku od lat 4-eh do 7-miu, w folwarkach, gdzie liczba tych dzieci przekracza 20.

g) Prócz powyższych świadczeń pracodawca winien na rzecz pracowników wydawać odpowiednią ilość furmanek, asekurować inwentarz pracownika, orazłożyć wiele innych świadczeń, które razem wzięwszy, obciążają rolnictwo od $2\frac{1}{2}\%$ do $3\frac{1}{2}\%$.

Opracowali: *L. Czapliski i T. Białecki.*

LASY POWIATU WŁOCŁAWSKIEGO.

Słowo wstępne.

Najdoskonalszym i najwięcej imponującym wytworem życia roślinnego są drzewa — szczególnie gdy występują w dużych zbiorowiskach.

Najpiękniejszym, najwięcej urozmaiconym i najbogatszym składnikiem szaty roślinnej naszych gleb są bezsprzecznie lasy. „Z wielkich objawień przyrody“ pisze Zaborowski „zrozumiałych dla zmysłów człowieka, żadne nie zmienia postaci swej i wyrazu tak bardzo i żadne też nie działa na wyobraźnię jego tak silnie i tak rozmaicie jak las“. Nie co innego jak lasy nasze stanowią tło na którym rozwija się różnorodność i bogactwo krajobrazu swojskiego, przechowywanego w pamięci i sercu każdego z nas, zmuszonego dłuższy czas przebywać na obczyźnie. One to są niewyczerpaną skarbnicą, dającą o każdej porze roku, — nie tylko poetom i myśliwym, ale wszystkim miłośnikom przyrody niezapomniane chwile radości, i ukojenia, budząc częstokroć w człowieku głębsze myśli i pragnienia szlachetniejsze. Po za dobrodziejstwami natury estetycznej, artystycznej i duchowej, jakie lasy nam dają, odgrywają one znacznie poważniejszą rolę w regulacji stanu wód zarówno powierzchniowych jak i zasobnych, ochraniają przytem fizyczną i mechaniczną strukturę gleby. Jako czynnik higieniczny — lasy, będąc zbiornikiem tlenu, nasycają powietrze ozonem, uwilgotniają je i pochłaniają z atmosfery masy drobnoustrojów i bakterij szkodliwych dla zdrowia ludzkiego.

Najważniejszą rolę lasy odgrywają jako ważki czynnik w ogólnej produkcji kraju, dostarczając surowiec niezbędny dla celów budowlanych, dla produkcji górniczej, rękodzielniczej i niemal wszystkich innych dziedzin gospodarki ludzkiej.

Las będąc źródłem pracy zarobkowej dla okolicznej ludności robotniczej, wiejskiej i miejskiej, stanowi częstokroć poważną podstawę bytu tejże. W budżecie przedsiębiorstw państwowych jest las jedną z najważniejszych aktywnych pozycji. Z tych to i wielu innych względów, las posiada dla społeczeństwa i Pań-

stwa tak wielkie znaczenie, że los jego nie może być im obojętnym i sprawa właściwej i skutecznej ochrony jego jak i umożliwienie gospodarce leśnej należytego rozwoju jest i będzie zawsze niesłychanie pilną i aktualną.

Opis gleby.

Lasy pow. wrocławskiego położone są z małemi wyjątkami na międzylodowcowych, ubogich glebach piaszczystych, względnie na glebach sapowatych i silnie podmokłych. Największy kompleks lasów powiatu, rozmieszczony jest wzdłuż dawnego koryta Wisły i jej ówczesnych dopływów, oraz na wyniosłościach i pagórkach piaszczystych, (wydmach) przylegających do dawnego koryta rzeki. Gleby te, powstałe z osadów i naniesień wód topniejącego lodowca, oraz późniejszych naniesień wiatrowych, w konfiguracji swej tworzą tereny lekko faliste, lub równiny urozmaicone znaczną ilością mniejszych i większych jezior, „ok“, oraz pojezerzy — dzisiejszych bagien i torfowisk.

Wyraźny, północno-zachodni spadek wód na terenie powiatu, wytworzył nierównomierne rozgatkowanie i uwarstwienie się osadów lodowcowych. Powstałe z uwarstwienia tego gleby, w górnej, to jest południowo-wschodniej części powiatu są przeto przeważnie znacznie uboższe jak w północno-zachodniej części. Sprzyjało to nierównomiernemu w obydwu częściach ustosunkowaniu się terenów pozostających obecnie pod lasem w stosunku do terenów zajętych pod uprawy rolne. Rezultatem tego jest obecny minimalny % terenów leśnych w części północno-zachodniej, przy stosunkowo wysokim procencie w części południowo-wschodniej.

Opis flory leśnej i charakterystyka typu lasów.

Lasy pow. wrocławskiego tworzą północno-zachodni kraniec dużego ongi kompleksu borów sosnowych, ciągnących się od obecnej puszczy kampinowskiej do Brześcia Kujawskiego wzdłuż linii lewego brzegu Wisły, o niskim poziomie wód gruntowych.

Lasy sosnowe powiatu za wyjątkiem niewielkich przestrzeni tychże, położonych na glebach gliniasto-piaszczystych dadzą się zaliczyć do jednego typu drzewostanów. Charakterystyczną cechą tego typu jest brak podrostu, bardzo słabe i nieliczne podszycie, blade kolor igliwia, drobne owoce (szyszki), trudność naturalnego odnowienia, słaba odporność na szkodniki ze świata zwierzęcego, łatwość wyjałowienia gruntu i uruchomienia gleby, oraz skłonność do degeneracji siedliska. W borach tych, na niskich podmokłych i zabagnionych miejscach spotyka się olszę, na miejscach suchych, pojedyncze tylko i bardzo rzadkie egzemplarze brzozy, osiki i dzikiej gruszy.

Lasy sosnowe o typie, zwanym „Pinetum — hypno — cladoniosum“, zajmują w powiecie około 85% ogólnego obszaru lasów sosnowych. Spodnia roślinność borów tych odznacza się kserofilnymi cechami i dążnością do silnego rozwinięcia korzeni poziomych. Z porostów w największej ilości występują: Cladonia rangiferina, Ol. pyxidata, Cetrarja, Peltigera canina, z mchów: Polityrychum juniperinum, Dicranum undulatum, Hypnum schreberi, Hylocomium splendens, z roślinności zielnej: sasanka czarna, pomocnik baldaszkowaty, jastrzębiec kosmaczek, gruszczyzka jednostronna i inne.

Lasy sosnowe typu tego na terenie powiatu występują tylko w dwóch formach a mianowicie: w formie „białomszystego boru sosnowego“ (Pinetum cladoniosum) i „zielonomszystego boru sosnowego“ (Pinetum hypnosum). Białomszyste bory sosnowe o niskiej sękatej sosnie spotykają się prawie wyłącznie na terenach drobnej i większej własności prywatnej i na terenach lasów komunalnych miasta Kowala. Pokrywają one suche piaszczyste wyniosłości i pagórki wydmowe, gdzie właściciele, czy ludność okoliczna, wygrabiając mech i ściółkę, niszczyli roślinną pokrywę i wysuszali przez to glebę. Pokrywą gleby stanowią tutaj porosty z grupy Cladonia, mchy kserofitowe i niektóre gatunki zielne, jak: rojnik, mącznica lekarska, macierzanka pospolita, szczotliha siwa, dziurawiec pospolity i inne.

Pozostałe obszary lasów sosnowych, położone na glebach piaszczystych zaliczyć należy do drugiej formy typu o silnym rozwoju mchów i porostów z niewielką domieszką roślinności, a mianowicie do „zielonomszystych borów sosnowych“ (Pinetum hypnosum). W lasach tych oprócz porostów kserofitowych spotykamy mchy: Hypnum schreberi, Dicranum undulatum, Hylocomium splendens, oraz rośliny: konwalję wonną, pomocnika baldaszkowatego, kokoryczkę kończastą, nieskonatkę, jastrzębca kosnaczką, czarną jagodę, paproć i inne.

Położone na glebach gliniasto-piaszczystych i marglowych, z głębokim położeniem wód gruntowych, lasy iglaste i iglasto-liściaste, zajmujące na terenie powiatu około 15% ogólnej powierzchni lasów sosnowych, zaliczyć należy do typu „Jagodowego boru sosnowego“ (Pinetum—Hypno—Vaccinetum). W lasach typu tego poza kserofitowym charakterem pokrywy gleby, znajdujemy podszycie jak leszczyny, jałowiec, kostrzewę oweczą, tarninę i obfity podrost.

Szkodniki ze świata zwierzęcego w lasach sosnowych na terenie powiatu.

Z licznych gatunków szkodników ze świata zwierzęcego najgroźniejszymi dla lasów sosnowych pow. wrocławskiego okazały się: barczatka sosnowa (*Gastropacha pini*), trąd sosnowy (*Lop-*

hyrus pini), zwójka sosnoweczka (*Tetrix buoljana*), cetyńce (*Myelophilus piniperda* i *M. minor*), smolnik znaczony (*Pissodes notatus*) i pędrak chrabąszcza majowego (*Melolontha vulgaris*).

Od czasu ustąpienia okupantów aż do roku 1925, największe szkody wyrządzali: pędrak chrabąszcza, który niszczył rok rocznie od 20% do 80% świeżo zalesionych kultur, przegryzając korzonki młodych flanc i smolik znaczony niszczący duży procent drzewek w czystych zagajnikach sosnowych. Silnemu rozmnożeniu chrabąszcza i smolnika sprzyjała bardzo i służyła niejako za wylęgarnię, wielka powierzchnia niezalesionych i świeżo zalesionych zrębów, pozostałych po rabunkowej gospodarce leśnej okupantów.

W roku 1925 nad lasami sosnowymi pow. wrocławskiego zawisła nowa groza. Pojawiła się w anormalnych ilościach barczatka sosnowa. Szczegółowo zbadane zimą roku 1925/26 nasze bory sosnowe wykazały, iż barczatka występuje w zwiększonych ilościach w południowych drzewostanach, na terenach o słabej bonitacji gleby. Znajdywane ilości gąsienic barczatki, chociaż znacznie większe od normalnego (stałego) zapasu tychże na terenach leśnych, nie budziły jeszcze w roku 1925 obawy poczynienia jakichkolwiek widocznych szkód. Ze względu na znaczne koszty intensywnej walki z barczatką i możliwości wyginięcia takowej od chorób zakaźnych i pasorzytów, walka z gąsienicami w roku 1926 ograniczyła się na zbieraniu i niszczeniu poczwarek motyli i gąsienic barczatki, oraz na zawieszeniu dużej ilości gniazd dla rozmnożenia się ptaków pożytecznych.

Zimowe poszukiwania gąsienic w roku 1926/27 wykazały 1) iż płonne były nadzieje wyginięcia gąsienic, 2) że rozmnażanie się barczatki postępuje nadzwyczaj intensywnie i 3) że kolosalny stan ich ilościowy spowoduje bezsprzecznie znaczne spustoszenie w drzewostanach masowo opadniętych na terenach lasów Państwowych Nadleśnictw Kowal i Wrocławek, oraz w lasach prywatnych duninowskich i maj. Dębice. Gdyby udało się zrealizować projektowaną przez administrację lasów walkę z barczatką przy pomocy lepowania drzewostanów wiosną roku 1927, lasy byłyby ocalone. Jednakże walki tej w roku 1927 nie można było podjąć, ponieważ w kraju nie było odpowiedniego lepu, na sprowadzenie go zaś z zagranicy było za późno; ograniczono się przeto do prób różnych metod walki, jak również prób użyteczności poszczególnych gatunków lepów, wyrabianych w kraju i zagranicą. Projektowany w następstwie sposób walki z kłeską, przy pomocy zatrucia igliwia związkami arsenowemi, zasypywaniami na korony drzew w postaci proszku z aeroplanu, wiosną roku 1927, z przyczyn niezależnych od administracji lasów, nie doszedł do skutku. Barczatka tymczasem w ciągu lata i jesieni roku 1927 ogołociła zupełnie z igliwia,

pakówek i pędów majowych około 400 ha drzewostanów w N-wie Kowal i kilkadziesiąt hektarów w N-wie Włocławek i lasach prywatnych. Jesienią tegoż roku zdecydowano tytułem prób przystąpić do zniszczenia barczatki najnowszymi sposobami walki, przy pomocy środków chemicznych, jako to „Estrumitu“ (arsenian wapna), rozpylaniami odpowiednio skonstruowanymi przyrządami, umieszczonymi wraz z rezerwuarami na aeroplanach, oraz przy pomocy palenia dymowych świec arsenikowych, wydzielających arsenik, który, unosząc się z dymem, osiada na igliwiu.

Efekt, jaki próby te wykazały, był zbyt nikły i nie dawał gwarancji zniszczenia szkodliwego owada. Przystąpiono przeto jesienią do robót przygotowawczych do lepowania. Dla wykonania pierścieni lepowych na powierzchni 3.000 ha w lasach państwowych i na powierzchni około 1.000 ha w lasach prywatnych, sprowadzono lepy z następujących firm krajowych:

- z firmy „Terebenthen“;
- „ „ „Grodziskie Zakłady Chemiczne“;
- „ „ „Siedleckie Zakłady Chemiczne“;
- oraz lep niemiecki, firmy „Ermisch“.

Wszystkie te lepy (z wyjątkiem lepu „Siedleckich Zakładów“), aczkolwiek różnie reagowały na zmiany temperatury, zadanie swoje spełniły. Podkreślić przytem należy, iż lepy krajowe firmy „Terebenthen“ i „Grodzisk“ okazały się lepszymi, niż lepy zagraniczne.

Barczatka przepadła na niemal wszystkich lepowanych przestrzeniach. Czy zajdzie potrzeba lepować jeszcze częściowo drzewostany sosnowe wiosną 1929 r., to wyjaśni administracja lasów po przeprowadzeniu odpowiednich ścisłych badań w styczniu 1929 r.

Obszar lasów i podział ich na kategorie własności.

Ogólna powierzchnia lasów pow. włocławskiego wynosi 19.215,04 ha, co stanowi 16,14% całej powierzchni powiatu. Jako ogólną powierzchnię lasów rozumieć należy wszystkie grunta, wchodzące w skład gospodarstwa leśnego, niezależnie od tego, czy są zalesione, czy też stanowią halizny, drogi, linje gospodarcze, łąki, grunta uprawne i t. p.

Z powierzchni tej 1.155,75 ha obciążone są serwitutami włościańskimi. Pod względem przynależności prawnej, lasy te dadzą się podzielić na:

- 1) lasy państwowe;
- 2) „ „ komunalne;
- 3) „ „ większej własności prywatnej (ponad 50 ha);
- 4) „ „ mniejszej własności prywatnej (poniżej 50 ha).

W poniżej przytoczonym szczegółowym wykazie uwidoczniło wszystkie tereny leśne, znajdujące się w ewidencji komisarza

ochrony lasów, zarządu lasów państwowych i ewidencji związków komunalnych. Być może, że w wykazie tym pominięte są niewielkie powierzchnie lasów drobnej własności, lecz tereny te, jako bardzo niewielkie i zmienne co do ich używalności, nie mogą odgrywać poważnej roli w statystyce leśnej.

Nazwa gminy lub miasta	Podział lasów według przynależności prawnej				
	Państwowe	Komunalne	Większej włas. pryw.	Mniejszej włas. pryw.	Razem
	H e k t a r ó w				
gm. Baruchowo	290,63		1104,69		1395,32
„ Chodecz			287,76	69,93	357,69
„ Dobiegniewo	5374,43		177,33	197,94	5749,79
„ Falborz			172,57		172,57
„ Kowal	638,00				637,00
„ Smiłowice			1259,53	37,48	1297,01
„ Wieniec			2280,94		2280,04
„ Klóbka	314,70		52,68	27,20	394,58
„ Lubień				77,90	77,90
„ Łęg	3754,50				3754,20
„ Przedecz	1349,60				1394,60
„ Piaski			93,00	45,35	148,35
„ Pyszkowo			177,05	157,29	334,34
m. Włocławek		383,09			383,09
„ Brześć Kujaw.		229,65			229,09
„ Kowal		661,80			661,80
Ogółem	11721,86	1275,54	5605,55	613,09	19215,04

W składzie drzewostanów dominujące miejsce zajmują gatunki iglaste (prawie wyłącznie sosny pospolitej) przed liściastymi (olsza, brzoza, jesion, dąb, grab). Na terenie powiatu włocławskiego lasy iglaste zajmują 17.675,93 ha, lasy liściaste 1.539,11 ha.

Zagospodarowanie lasów.

We wszystkich lasach powiatu włocławskiego, posiadających zatwierdzone plany gospodarcze, prowadzone jest gospodarstwo zrębowe z kolejną zrębną 40 — 100-letnią (40 — 80 lat dla lasów liściastych i 80 — 100 lat dla lasów iglastych), ze

sztucznem zalesianiem zrębów czystych w drzewostanach sosnowych i przeważnie odrostowo-samosiewnych, odnawianiem zrębów w drzewostanach liściastych. Z ogólnej powierzchni 19.215,04 ha lasów, zagospodarowane są na podstawie zatwierdzonych planów urzędniowych następujące powierzchnie:

Nazwa obiektu leśnego wzgl. majątku	Położony na terenie gminy	Kategoria własności	Powierzchn. urządzona w ha	Kolej rębna	Etat roczny	Spodziewana masa drzewa na 1 ha m. ³
N-wo Kowal	Łęg. Kowal	państwowe	7667.83	100	72.00	334
„ Włocławek	Łęg	„	4054.03	100	35.00	299
Mająt Brzezie	Wieniec	prywatne	1536.20	80	6.93	309
Miasto Brześć Kuj.	gr. miejskie	komunalne	229.65	80	2.28	275
Osiecz Wielki	Pyszkowo	prywatne	96.30	brak drzewost. rębna.		
Skrzynki-Lubaty	Baruchowo	„	449.19	80	3.94	310
„ „	„	„	121.65	40	2.38	301
Sokołowo	Piaski	„	93.00	80	0.71	252
Wieniec	Wieniec	„	751.14	80	3.69	98.52
m. Włocławek	gr. miejskie	komunalne	383.09	80	3.38	115.62
Ogółem			15381.99	—	130.31	—

Zagospodarowane na podstawie planów urzędniowych powierzchnie w ilości 15.381,99 ha, stanowią 80% ogólnej powierzchni lasów powiatu włocławskiego. Z ogólnej powierzchni lasów pozostają od zalesienia następujące powierzchnie leśne, a mianowicie:

w lasach państwowych	658,76 ha
„ „ komunalnych	33,66 „
„ „ większej własności (urządzonych)	413,29 „
„ „ większej własności (nieurządzonych)	111,30 „

Razem 1.217,01 ha

Byłoby bardzo pożądanem, w celu zachowania i należytego rentowania się lasów drobnej własności prywatnej, skoncentrować te obszary w spółki leśne. Cały obszar lasów spółki byłby zagospodarowany na podstawie planów racjonalnego gospodarstwa leśnego, jak najbardziej przystosowanego do potrzeb członków spółki i równoczesnego zachowania ciągłości lasów.

Produkcja lasów pow. włocławskiego.

Przytoczone poniżej liczbowe dane odnoszą się do produkcji drewna i innych płodów leśnych. Ze względu na brak ścisłych danych statystycznych dane z obszarów lasów prywatnych, podaje się z pewnemi zastrzeżeniami. Roczna produkcja drewna na terenie powiatu przedstawia się w cyfrach następujących:

Kategoria własności	Ilość uzyskiwanego drewna		R a z e m
	Z użytków rębnych	Z użytków innych	
	Metrów sześciennych		
Lasy państwowe	26509	8030	34530
„ komunalne	1100	450	1550
„ więk. wł. prywat	5000	1700	6700
„ mniej. wł. pryw.	—	1000	1000
O g ó ł e m:	32600	11180	43780

Wydajność jednego hektara lasu, przy wykazanej powyżej rocznej produkcji wynosi:

dla lasów państwowych	3,23 m. ³ drewna
„ „ komunalnych	2,53 „ „
„ „ większej własności prywatnej	2,27 „ „
„ „ mniejszej własności prywatnej	1,63 „ „

Pod względem uzyskiwanych sortymentów drewna, roczna produkcja lasów wydaje:

Kategoria wła- sności	Roczna produkcja drewna			R a z e m
	użytkowego	porządkow.	opałowego	
	Metrów sześciennych			
lasy państwowe	17287	—	17243	34530
„ komunalne	850	50	650	1550

Kategoria własności	Roczna produkcja drewna			Razem
	użytkowego	porządkow.	opałowego	
	metrów sześciennych			
lasów więk. włas. prywat.	3.000	400	3.300	6.700
„ mniej. „ „	240	80	680	1.000
Ogółem	21.377	530	21.873	43.780

Wartość finansowa wyprodukowanego rocznie drewna, oraz koszty uzyskania tegoż (bez kosztów administracji i transportu) wyniosą:

Nazwa sortymentu	Wartość finansowa i koszty pozyskania		
	Wartość drewna na pniu	Koszty pozyskania	Łączna wartość
	Z ł o t y c h		
Drewno użytkowe	1.195.000	38.000	1.233.000
„ porządkowe	17.000	1.000	18.000
„ opałowe	240.000	44.000	248.000
Ogółem	1.452.000	83.000	1.535.000

Z uzyskiwanego drewna użytkowego jedynie niewielka jego ilość (około 15%) kwalifikuje się na eksport zagraniczny. Całkowita uzyskiwana masa drewna użytkowego w dłuższych konsumowana jest przez okoliczną ludność, względnie miejscowy przemysł tartaczny. Przerobione przez miejscowe tartaki drewno na deski, bale i kantówkę, sprzedawane jest częściowo (około 35%) na dalsze rynki krajowe, względnie rynki zagraniczne, reszta zaś zbywana jest na miejscu. Dla charakterystyki konsumpcji drewna pozyskiwanego, poniżej podaję dokładne cyfrowe dane, odnoszące się do konsumpcji drewna z lasów państwowych na terenie powiatu za ostatnie pięćdziesiąt lat:

Tytuł wydatku	w l a t a c h					Razem
	1923	1924	1925	1926	1928	
	metrów sześciennych					
Sprzedaż hurtowa	7798,48	3625,15	8159,56	10566,41	14689,48	44839,08
„ detal.	33446,63	21993,66	27357,53	22234,82	17562,73	130595,37
„ po cen. ulg.	367,96	356,87	—	—	—	724,83
Własne potrzeby	1470,25	1285,10	1317,66	1458,88	2645,00	8166,89
Defraudacja	54,56	47,33	44,95	29,11	7,48	183,43
Serwituty (służ.)	198,15	163,75	165,56	111,75	71,25	710,40
O g ó ł e m :	43336,03	35461,86	37045,20	34400,97	34975,94	185220,00

• Poza produkcją drewna, stanowiącą główne źródło dochodów, lasy dają produkta i użytki, jako to: żywicę, torf, kamień, glinę, ściółkę, nasiona drzew i krzewów, użytkowanie gruntów ornych i łąk etc. Naogół uboczne te dochody z lasu, uzyskiwane przy normalnej gospodarce leśnej, nie przekraczają 10% ogólnego dochodu z lasów na terenie powiatu.

Eksploatacja torfu na terenach leśnych w ostatnich latach została w zupełności wstrzymana, lub bardzo ograniczona, ze względu na: 1) nadmiar drewna opałowego, 2) trudności zbytu torfu i magazynowanie takowego, 3) wysokie koszty nakładów przy eksploatacji torfu w stosunku do ceny jego sprzedaży.

Produkcja żywicy, która mogłaby być eksploatowana w znacznych ilościach, uzależniona jest bardzo od rynkowej ceny terpentyny i kalafonji, importowanych obecnie po niskich cenach z zagranicy i od stosunkowo niewielkiego zapotrzebowania krajowego. Dla charakterystyki wydajności żywicy w lasach sosnowych powiatu wrocławskiego i kosztów produkcji takowej, przytaczam poniżej wyniki żywicowania niewielkich powierzchni lasów państwowych za ostatnie pięciolecie:

w latach	Powierzch. eksploatowana ha	Wyniki żywicowania w lasach państwowych					
		Pozyskano żywicy			Koszta produkcji ¹⁾		
		Z całej pow.	Z 1-go ha lasu	Z 1-go ha drzewa	Na całej pow.	Na 1-en ha lasu	Na 1-en klg. ²⁾ żyw.
		Kilogramów			z ł o t y c h		
1923	82,50	26.748	324	1,31	—	—	
1924	20,68	4.836	278	1,12	2.183,01	105,46	
1925	24,49	9.576	445	1,90	1.637,79	66,88	
1926	43,00	21.501	500	2,00	6.354,15	147,77	
1927	78,96	33.908	429	1,72	12.322,03	156,36	

¹⁾ Bez kosztów administracji i narzędzi.

²⁾ Żywicowano tylko trzy miesiące.

Nieżytki i lotne piaski na terenie powiatu wrocławskiego.

Znaczne przestrzenie, na terenie powiatu, gruntów o słabej bonitacji, szczególnie w południowo-wschodniej jego części, oraz duże przestrzenie piasków całkowitych, ciągnące się wzdłuż pradawnego i obecnego koryta Wisły, samo przez się sprzyjają powstawaniu nieżytków i lotnych (zwiewnych) piasków. Dewastacja dotychczasowa na tych gruntach lasów, szczególnie dotkliwa u drobnej własności prywatnej, oraz oddawanie tejże za serwituty, niepomnie wpływa na zwiększenie się ilości nieżytków i zamienia większą część lasów drobnej własności na przestrzenie bezużyteczne, względnie słabe bardzo pastwiska.

Unormowanie zasad gospodarki w lasach drobnej własności, ze względu na zwiększającą się stale powierzchnię tychże (zamiana serwitutów), jakoteż ze względu na fakt, że gospodarowanie na małych terenach leśnych, nawet przy najlepszych chęciach poszczególnych właścicieli, jest niezmiernie utrudnione, wysuwa się na pierwszy plan polityki leśnej na terenie powiatu. Gospodarka leśna na mniejszych i małych terenach własności prywatnej, wykonywana dotychczas przez ludzi niefachowych, przyczynia się jedynie do niszczenia lasów i zwiększania powierzchni nieżytków.

Powierzchnia lasów drobnej własności, stanowiąca 3,2% ogólnej powierzchni lasów w powiecie wrocławskim, na skutek niewłaściwego zagospodarowania, przynosi poważne straty w przyroście drewna, produkując przytem drewno gorszej jakości.

Jak to wykazano powyżej, roczny dochód drewna z jednego ha lasów małej własności o 1.6 m.³ mniejszy jest od rocznego dochodu, uzyskiwanego w lasach państwowych. Jest to strata nie tylko dla drobnych właścicieli lasów, lecz i dla ogólnej produkcji i dobrobytu powiatu.

Wydane w czerwcu 1927 r. rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej „o zagospodarowaniu lasów, niestanowiących własności Państwa“, dotychczas jeszcze nie mogło wydatnie zmienić wytworzonej przez cały szereg lat sytuacji.

Akcja zalesienia i zagospodarowania nieżytków na terenie powiatu, podjęta od roku 1925, dotychczas dała bardzo małe wyniki.

Ogólna powierzchnia nieżytków przedstawia się w cyfrach następujących:

Ogólna powierzchnia nieżytków na terenie powiatu:

G M I N A	R o d z a j n i e u ż y t k ó w							Razem
	Piaski lotne				Nieżytki			
	Nagie	Częściowo		Pod- mokłe	Suche	Pod- mokłe	Bagna	
		z trawą	z krze- wami					
Baruchowo	16,52				1,12	21,28	38,92	
Łęg	78,40		16,80		18,04	55,36	65,71	234,31
Wieniec	6,98		2,80		14,56			24,34
Dobiegiewo	112,79	138,88	64,04	3,36	131,20	13,33	137,24	604,84
Kowal	14,28	12,88	2,80	13,44	11,59	87,99	38,46	181,44
Kłóbka					13,16	15,68	52,92	81,76
Piaski					66,08	295,12	214,76	575,95
Smilowice	120,40	196,00	42,00		147,28	39,40		545,08
Przedecz							6,00	6,00
Ogółem	349,37	347,66	132,44	16,80	401,91	508,00	536,37	2.292,65

Z ogólnej powierzchni nieużytków powiatu wrocławskiego, w ilości 2.292,65 ha, przypada na tereny państwowe 252,32 ha, reszta położona jest na terenach innej własności.

Większa część nieużytków i lotnych piasków za wyjątkiem terenów silnie bagnistych, mogła być z powodzeniem i korzyścią dla kraju zalesiona, lub w inny sposób racjonalny zagospodarowana. Sprawa zalesienia nieużytków ważną jest nie tylko z punktu widzenia ochrony pól użytkowych, lecz również dla utworzenia ekwiwalentu gruntów leśnych, wzamian za ubytek tychże gruntów, przechodzących w coraz większych ilościach pod inny rodzaj użytkowania.

Akcję zalesienia nieużytków na terenie powiatu wrocławskiego podjęto w 1925 roku pod kierownictwem komisarza ochrony lasów, a z kredytów państwowych. Od roku 1926 organizacją zalesienia nieużytków przechodzi do powiatowych związków komunalnych, które zaczęły otrzymywać zasiłki Ministerstwa Rolnictwa na zalesienie nieużytków i ustalenie lotnych piasków. Od tego też czasu datuje się wzrastające zainteresowanie się związków komunalnych i czynników samorządowych akcją zalesienia nieużytków.

Na terenie powiatu wrocławskiego najwięcej zrozumienia dobrej woli i poparcia dla akcji tej okazali przedstawiciele gminy Dobiegiewo, to też na terenie tej gminy przedewszystkiem do zalesienia przystąpiono.

Rozporządzając jedynie funduszami, udzielanymi w bardzo niewystarczających rozmiarach przez Ministerstwo i związki komunalne, akcja zalesienia nie mogła przyjąć większych rozmiarów i z konieczności musiała być z jednej strony ograniczona wysokością udzielonego kredytu, z drugiej — skoncentrowaną na powierzchni jednej lub dwu gmin.

W roku 1925	zalesiono	nieużytków	na	ter.	gminy	Dobiegniewo	23,00	ha
„ 1926	„	„	„	„	„	„	32,43	„
„ 1927	„	„	„	„	„	„	68,32	„
„ 1928	„	„	„	„	„	„	61,60	„
Ogółem zalesiono:							185,35	ha

W celu uzyskania sadzonek dla zalesień gm. Dobiegniewo, zakładane są już od roku 1925 szkółki leśne na terenach lasów państwowych N-wa Kowal. Ze szkółek tych o łącznej pow. 1,28 ha wydano 3940000 sztuk flanc sosny pospolitej i sosny banka, oraz kilkadziesiąt tysięcy sztabrów wierzby koszykarskiej. Po za sadzonkami uzyskanymi ze szkółek komunalnych, dla zalesień nieużytków gm. Dobiegniewo, zakupiono ze szkółek prywatnych 900,000 flanc, oraz użyto zaofiarowane z lasów Państwowych i majątków prywatnych 100000 sztuk flanc sosny, brzozy i olszy. Z ogólnej ilości wydanych flanc użyto na poprawki zalesień dokonanych w roku 1925, 1926, 1927, około 314000 sadzonek.

Na koszt założenia i obsiania szkółek leśnych komunalnych, oraz na koszt związane z ustaleniem piasków zwiewnych, wydatkowano z kredytów i zasiłków udzielonych przez Ministerstwo Rolnictwa i powiatowe Związki Komunalne następujące sumy:

w roku 1925		złotych	380,00
„ „ 1926		„	2,799,56
„ „ 1927		„	5,793,91
„ „ 1928	zaprojektowano	„	8,000,00

W szkółkach komunalnych, założonych wiosną r. b. wyhodowano kilka milionów flanc sosny pospolitej i banku, oraz kilkadziesiąt tysięcy sztabrów wierzby koszykarskiej. Materiałem tym zostaną przypuszczalnie zalesione w roku 1929 wszystkie pozostałe w gminie Dobiegniewo nieużytki i lotne piaski nadające się do zalesienia, przytem część sadzonek będzie mogła być przydzieloną innym gminom.

Dla prawidłowego ujęcia i zorganizowania dalszej akcji zalesienia i zagospodarowania nieużytków byłoby rzeczą wskazaną zorganizowanie na terenie powiatu „Koła popierania gospo-

darstwa leśnego“, przy sekcji rolnej powiatowego komitetu regionalnego. Do „Koła“ tego winni być powołani poza przedstawicielami lasów większej własności, mających poczucie obowiązku pracy państwowotwórczej, przedstawiciele gmin, komisarz ochrony lasów, oraz wszyscy fachowi leśnicy, zamieszkali na terenie powiatu. Dotychczasową niechęć i niezrozumienie własnych interesów, jakie na każdym kroku wykazują drobni posiadacze nieużytków przy projektach zalesienia tychże, dałyby się usunąć skutecznie przez: 1) uświadamianie szerokich warstw społeczeństwa za pomocą fachowo opracowanych artykułów z dziedziny leśnictwa, 2) pogłębienie i podniesienie wiedzy o lesie wśród rolników, przez odczyty i pogadanki na zebraniach gminnych i w kółkach rolniczych, 3) odpowiednio szerzoną oświatę i propagandę leśną w szkołach powszechnych, oraz przez corocznie zorganizowany udział dzieci szkolnych przy pracach zalesieniowych.

Współpraca oświatowo-propagandowa i fachowo-techniczna „Koła“ tego z władzami administracyjnymi, wydziałami Sejmików Powiatowych i Zarządami gmin dałaby rękojmię szybkiego zalesienia znacznych połaci kraju i zagospodarowania pozostałych nieużytków, mienadających się do zalesień.

S. Babiński.

OPIS SYSTEMÓW GOSPODARCZYCH MNIEJSZEJ WŁASNOŚCI W POWIECIE WŁOCŁAWSKIM.

Wstęp.

Pod systemem gospodarczym rozumie się charakter gospodarstwa odnośnie do stopnia jego intensywności, ustosunkowania się w nim produkcji zwierzęcej i roślinnej, to jest uprawy pastewnych i bezpośrednio handlowych roślin, oraz odnośnie do tego czy hodowlane lub roślinne produkty rolnictwa są wyzbywane na zewnątrz w stanie większej lub mniejszej przeróbki. Podstawowymi zaś warunkami, które wpływają na wybór systemu rolnictwa, są: ustosunkowanie pomiędzy cenami ziemi, pracy i kapitału, ustosunkowanie pomiędzy warunkami produkcji i cenami roślinnych i zwierzęcych, surowych i przerobionych produktów, oraz warunków uzupełnienia produkcyjnych sił ziemi.

Odpowiadając ściśle na podany mi do opracowania punkt referatu regionalnego, powinienem przedstawić rzeczywisty obraz gospodarstw rolnych według wyżej podanego określenia. Niestety, znikoma ilość cyfrowych danych, w tak krótkim, jaki mamy do rozporządzenia, czasie nie pozwoliła na ujęcie w pewien ścisły i określony sposób całego zagadnienia.

Opis gospodarstw oparty został jedynie na wypełnionych przez poszczególne gminy kwestjonariuszach dla regionalizmu i w swoim czasie wysłanych dla Urzędu Statystycznego, na własnych obserwacjach oraz na szczupłej stosunkowo literaturze traktującej powyższy temat.

Rzut oka na ogólne warunki gospodarstw rolnych.

Gospodarstwa rolne w powiecie wrocławskim znajdują się w porównaniu do innych dzielnic b. Kongresówki, w dość korzystnych warunkach. Ziemie w większości są urodzajne, które przy odpowiedniej mechanicznej uprawie, nawożeniu, oraz następstwie płodów rolniczych, dawać mogą zupełnie dobre plony roślin, będących z natury wymagającymi, jak buraki cukrowe,

pszenica, jęczmień, rzepaki, koniczyna i t. p. Powiat wrocławski posiada ogółem 112.726 ha ziemi, w czem ornej 72%, lasów 15%, łąk 5%, nieużytków 8%.

W klasyfikacji ziemi posiadamy na powiecie wrocławskim: I kl. — 16,4%; II — 51,6%; III — 6,1%; IV—10% i V—15,9%.

Przy podziale na poszczególne typy gospodarstw ziemi, otrzymujemy następujące zestawienie:

Wyszczególnienie typu gospodarstw	H a	%
Gospodarstwa do 5 ha	9.195	8,1
„ od 5 do 20 ha	38.857	34,7
„ „ 20 „ 45 „	15.548	13,6
„ ponad 45 ha	49.126	43,4

Przy podziale klasyfikacji ziemi na typy gospodarstw, otrzymujemy:

Wyszczególnienie typu gospodarstw	I kl.	II kl.	III kl.	IV kl.	V kl.	Razem %
Gospodarstwa do 5 ha	12,9	62,0	9,7	9,2	6,2	100
„ „ 20 „	14,6	58,8	6,5	11,0	9,1	100
„ od 20—45ha	22,0	44,1	5,6	14,8	13,5	100
„ ponad 45 ha	16,5	46,6	5,3	7,6	24,0	100

W powiecie wrocławskim w poszczególnych gminach spotykamy następujące typy gleb (klasyfikacja według prof. A. By-szewskiego):

a) piasek międzyłodowcowy i napływowy — podłoże: żółty piasek w gminach: Baruchowo, Dobiegniewo, Kowal, Łęg, Smiłowice, Wieniec;

b) piasek glinkowaty (lekki szczerk) — podłoże piaszczyste, w gminach: Chodecz, Lubień, Przedecz;

c) glina piaszczysta — podłoże glina czerwona w gminach: Kłóbka, Pyszkowo;

d) glina czerwona — podłoże: glina czerwona, w gminach Chodecz, Falborz, Pyszkowo;

e) glina żółta — podłoże marglowe — w gminach: Baruchowo, Falborz, Kowal, Piaski, Smiłowice, Wieniec;

f) czarnoziem kujawski — podłoże marglowe, rzadziej ilowate, w gminach: Piaski, Falborz, Smiłowice;

g) mursze i sapy w gminach: Przedecz, Pyszkowo, Smiłowice.

Ziemie w powiecie włocławskim w ilości ogólnej przestrzeni ornej, w 90% potrzebują drenowania, z czego około 20% zostało do meljoracji zaprojektowane i częściowo zdrenowane. Gorzej przedstawia się sprawa meljoracji łąk, których w stosunku do ziemi ornej powiat włocławski posiada 6,46%, a wymagających prawie w 100% uregulowania wilgoci. (Dotychczas zmeljorowanych jest zaledwie 1,5%).

Klimat względnie umiarkowany. Powiat włocławski wyróżnia się wśród ziem całej Polski najmniejszymi opadami atmosferycznymi.

W powiecie włocławskim mamy około 50 klm. kolei szero-kotorowej, całą sieć kolejek dojazdowych, o rozpiętości 166,85 km., oraz 180 km. dróg bitych (na najbliższe 5 lat uchwalone zostało przez Sejmik Włocławski wybudowanie 50 klm. nowych dróg bitych); dwie duże cukrownie: Brześć i Chocień, Mączkarnie w Bożymiu, dwie młeczarnie parowe: Czerniewice i Lubraniec, kilka młeczarni ręcznych spółdzielczych i kilkanaście prywatnych, pozatem cztery gorzelnie, sześć suszarni cykorji, oprócz 5 młynów parowych, około 60-ciu młynów wodno-motorowych. — Większość tych młynów powinna ulec likwidacji z racji małych korzyści przynoszących rolnictwu i dużych szkód z powodu zabagnienia okolicy i łąk; rzeźnię w Czerniewicach wzorowo urządzoną — niestety nieczynną, oraz trzy instytucje rolniczo-handlowe: „Rolnik“ Czerniewice, „Rolnik“ Włocławek, Syndykat Rolniczy we Włocławku. Miasto Włocławek posiada 3 fabryki narzędzi rolniczych i 1 nawozów sztucznych superfosfatów.

Komasacje.

Prace scaleniowe, prowadzone w 1928 r. w powiecie włocławskim, przedstawiają się następująco:

Kontynuowane w r. 1928				Rozpoczęte w r. 1928				R a z e m			
Liczba obiektów	Liczba jednostek administr.	Liczba gospodarstw	Obszar w ha	Liczba obiektów	Liczba jednostek administr.	Obszar w ha	Liczba gospodarstw	Liczba obiektów	Liczba jednostek administrac.	Liczba gospodarstw	Obszar w ha
2	2	17	156	1	1	84	11	3	3	28	240

Prace scaleniowe, które zostały ukończone w 1928 r. w powiecie wrocławskim:

Projektowane do zatwierdzenia przez Okręg. Kom. Ziem.				Zatwierdzone przez Okr. Kom. Ziem.	Orzeczenia O. K. Z. stały się wykonalnemi
Liczba objektów	Liczba jednostek administracyjnych	Liczba gospodarstw	Obszar w ha		
2	2	13	143	Niema	Niema

Prace scaleniowe, które będą prowadzone w 1929 r. w powiecie wrocławskim:

Wszczęte przed 1. I. 1929 r. a nie zatwierdzone przez O. K. Z.				Prace, które będą wszczęte w r. 1929				Razem				Prace, które będą zatwierdzone przez O. K. Z.			
Liczba obiektów	Liczba jednostek admin.	Liczba gospodarstw	Obszar w ha	Liczba obiektów	Liczba jednostek admin.	Liczba gospodarstw	Obszar w ha	Liczba obiektów	Liczba jednostek admin.	Liczba gospodarstw	Obszar w ha	Liczba jednostek admin.	Liczba obiektu	Liczba gospodar.	Obszar w ha
3	3	28	240	1	1	110	1756	4	4	138	1996	3	3	28	240

Z powyższych zestawień widzimy stopniowy postęp w kierunku poprawy warunków gospodarczych przez akcję scaleniową.

Porównanie poszczególnych upraw w różnych typach gospodarstw rolnych, obliczonych w % w stosunku do ogólnej ilości ziemi ornej.

Gospodarstwa do 5 ha.

Nazwa gminy	Oziminy	Jarzyny	Motylkowe	Oko-powe	Przemysłowe
Baruchowo	B r a k d a n y c h				
Chodecz	63.2	8.5	8.9	19.1	0.2
Dobiegiewo	68.5	1.3	2.7	27.7	—
Falborz	54.8	7.7	14.7	22.6	0.1
Kłóbka	6.13	2.9	11.8	23.1	—

Gospodarstwa do 5 ha.

Nazwa gminy	Ozimy	Jarzyny	Motylkowe	Okopowe	Przemysłowe
Kowal	54.5	12.6	7.9	26.6	0.9
Lubień	—	—	—	—	—
Łęg	55.8	16.1	12.2	13.1	—
Piaski	53.2	19.7	10.5	16.2	—
Przedecz	57.7	17.2	0.3	20.4	—
Pyszkowo	59.9	9.7	9.1	23.7	0.1
Śmiłowice	54.3	8.7	16.1	20.5	0.2
Wieniec	57.0	8.8	9.0	24.8	0.3

Gospodarstwa od 5 do 20 ha.

Nazwa gminy	Ozimy	Jarzyny	Motylkowe	Okopowe	Przemysłowe
Baruchowo	brak danych szczegółowych				
Codecz	53.3	12.7	20.2	14.4	0.3
Dobiegiewo	54.5	2.6	10.4	32.3	0.3
Falborz	51.3	9.0	19.8	14.3	0.4
Kłóbka	44.4	13.6	22.9	18.3	—
Kowal	50.5	6.8	19.9	23.3	0.6
Lubień	brak danych szczegółowych				
Łęg	48.7	5.2	25.4	12.0	—
Piaski	53.7	21.1	7.4	16.3	0.6
Przedecz	63.8	11.9	12.1	11.9	0.1
Pyszkowo	53.8	10.4	17.0	14.4	0.2
Śmiłowice	53.7	8.8	16.0	20.5	0.1
Wieniec	55.1	10.1	15.9	17.8	0.9

Gospodarstwa od 20 do 45 ha.

Nazwa gminy	Ozimy	Jarzyny	Motyl- kowe	Oko- powe	Prze- mysłowe
Baruchowo (niżej 50 ha)	50.5	7.2	19.7	16.1	00.1
Chedecz	54.6	13.7	16.6	13.8	0.9
Dobiegniewo	63.0	1.9	7.4	27.0	—
Falborz	49.0	10.7	22.5	17.1	0.3
Kłóbka	34.1	15.3	21.9	20.2	0.6
Kowal	42.7	12.1	14.4	20.6	1.3
Lubień (niżej 50 ha)	48.7	15.6	16.7	14.6	—
Łęg	44.3	12.8	22.5	16.9	2.7
Piaski	45.1	20.7	7.3	20.1	0.4
Przedecz	56.1	16.3	15.8	10.8	0.7
Pyszkowo	53.7	12.2	19.6	14.0	0.1
Śmiłowice	54.6	9.4	15.2	20.3	0.1
Wieniec	48.3	11.8	18.4	20.6	0.7

Gospodarstwa ponad 45 ha.

Nazwa gminy	Ozimy	Jarzyny	Motyl- kowe	Oko- powe	Prze- mysłowe
Baruchowo (wyżej 50 ha)	34.2	16.7	14.7	19.8	00.1
Chodecz	38.2	19.6	22.8	18.9	0.4
Dobiegniewo	77.6	3.0	2.6	11.3	—
Falborz	37.3	19.6	17.5	24.7	0.6
Kłóbka	42.1	12.3	21.5	19.7	2.3
Kowal	35.7	22.1	13.5	25.5	3.5
Lubień (wyżej 50 ha)	40.0	23.0	8.0	24.3	—
Łęg	54.4	3.6	31.0	10.8	0.8
Piaski	39.4	23.1	16.5	19.2	1.6
Przedecz	44.5	15.0	21.1	19.1	0.1

Nazwa gminy	Ozimy	Jarzy	Motyl- kowe	Okop- owe	Prze- mysłowe
Pyszkowo	37.2	19.9	17.3	25.3	0.1
Śmiłowice	31.8	18.4	20.0	24.8	0.2
Wieniec	34.0	21.4	24.0	20.5	0.1

Porównanie poszczególnych upraw pomiędzy typami gospodarstw rolnych, obliczonych w ‰ w stosunku do ogólnej ilości ziemi ornej w każdej gminie z osobna:

Gmina Baruchowo.

Typ gospodarstw	Ozimy	Jarzy	Motyl- kowe	Okopo- we	Prze- mysłowe
Niżej 50 ha	50.5	7.2	19.7	16.1	00.1
Ponad 50 ha	34.2	16.7	14.7	19.8	00.1

Gmina Chodecz.

Typ gospodarstw	Ozimy	Jarzy	Motyl- kowe	Okopo- we	Prze- mysłowe
Do 5 ha	63.2	8.5	8.9	19.1	0.2
Od 5 do 20 ha	53.3	12.7	20.2	14.4	0.3
Od 20 do 45 ha	54.6	13.7	16.6	13.8	0.9
Ponad 45 ha	38.2	19.6	22.8	18.9	0.4

Gmina Dobiegiewo.

Typ gospodarstw	Ozimy	Jarzy	Motyl- kowe	Okopo- we	Prze- mysłowe
Do 5 ha	68.5	1.3	2.7	27.7	—
Od 5 do 20 ha	54.5	2.6	10.4	32.3	0.3
Od 20 do 45 ha	63.0	1.9	7.4	27.0	—
Ponad 45 ha	77.6	3.0	2.6	11.3	—

Gmina Falborz.

Typ gospodarstw	Oziminy	Jarzyny	Motylkowe	Okopowe	Przemysłowe
Do 5 ha	54.8	7.7	14.7	22.6	0.1
Od 5 do 20 ha	51.3	9.0	19.8	14.3	0.4
Od 20 do 45 ha	49.0	10.7	22.5	17.1	0.3
Ponad 45 ha	37.3	19.6	17.5	24.7	0.6

Gmina Klóbką.

Typ gospodarstw	Oziminy	Jarzyny	Motylkowe	Okopowe	Przemysłowe
Do 5 ha	61.3	2.9	11.8	23.1	—
Od 5—20 ha	44.4	13.6	22.9	18.3	0.5
Od 20—45 ha	34.1	15.3	21.9	20.2	0.6
Ponad 45 ha	42.1	12.3	21.5	19.7	2.3

Gmina Kowal.

Typ gospodarstw	Oziminy	Jarzyny	Motylkowe	Okopowe	Przemysłowe
Do 4 ha	54.5	12.6	7.9	26.6	0.9
Od 5—20 ha	50.5	6.8	19.9	23.3	0.6
Od 20—45 ha	42.7	12.1	23.4	20.6	1.3
Ponad 45 ha	35.7	22.3	13.6	25.5	3.5

Gmina Lubień.

Typ gospodarstw	Oziminy	Jarzyny	Motylkowe	Okopowe	Przemysłowe
Niżej 50 ha	48.7	15.6	16.7	14.6	—
Ponad 40 ha	40.0	23.0	8.0	24.3	—

Gmina Łęg.

Typ gospodarstw	Ozimity	Jarzyny	Motylkowe	Okopowe	Przemysłowe
Do 5 ha	55.8	16.1	12.2	13.1	—
Od 5—20 ha	48.7	5.2	25.4	12.0	—
Od 20—45 ha	44.3	12.8	22.5	16.9	2.7
Ponad 45	54.4	3.6	31.0	10.8	0.8

Gmina Piaski.

Typ gospodarstw	Ozimity	Jarzyny	Motylkowe	Okopowe	Przemysłowe
Do 5 ha	53.2	19.7	10.5	16.3	—
Od 5 do 20 ha	53.7	21.1	6.4	16.3	0.6
Od 20 do 45 ha	45.1	20.7	7.3	20.1	0.4
Ponad 45 ha	39.4	23.1	16.5	19.2	1.6

Gmina Przedecz.

Typ gospodarstw	Ozimity	Jarzyny	Motylkowe	Okopowe	Przemysłowe
Do 5 ha	57.7	17.2	0.3	20.4	—
Od 5 do 20 ha	63.8	11.9	12.1	11.9	0.1
Od 20 do 45 ha	56.1	16.3	15.8	10.8	0.7
Ponad 45 ha	44.5	15.0	21.1	19.1	0.1

Gmina Pyszkowo.

Typ gospodarstw	Ozimity	Jarzyny	Motylkowe	Okopowe	Przemysłowe
Do 5 ha	59.9	9.7	9.1	23.7	0.1
Od 5 do 20 ha	53.8	10.4	17.0	14.4	0.2
Od 20 do 45 ha	53.7	12.2	19.6	14.0	0.1
Ponad 45 ha	37.2	19.9	17.3	25.3	0.1

Gmina Smiłowice.

Typ gospodarstw	Oziminy	Jarzyny	Motyl- kowe	Okopo- we	Przemy- słowe
Do 5 ha	54.3	8.7	16.1	20.5	0.2
Od 5 do 20 ha	53.7	8.8	16.0	20.5	0.1
Od 20 do 45 ha	54.1	9.4	15.2	20.3	0.1
Ponad 45 ha	31.8	18.4	20.0	24.8	0.2

Gmina Wieniec.

Typ gospodarstw	Oziminy	Jarzyny	Motyl- kowe	Okopo- we	Przemy- słowe
Do 5 ha	57.0	8.8	9.0	24.8	0.3
Od 5—20 ha	55.1	10.1	15.9	17.8	0.9
Od 20—45 ha	48.3	11.8	18.4	20.6	0.7
Ponad 45 ha	34.0	21.4	24.4	20.5	0.1

Inwentarz żywy w stosunku do 100 ha ziemi ornej.

Nazwa gminy	Konie	Krowy	Trzoda	Owce
Baruchowo	18.3	30.5	20.1	0.59
Chodecz	16.6	20.3	13.5	15.3
Dobiegniewo	25.6	72.1	31.7	0.8
Falborz	18.8	41.3	42.1	20.8
Kłóbka	18.6	29.6	19.9	0.1
Kowal	22.2	43.6	32.1	0.59
Lubień	18.4	38.4	25.3	0.26
Łęg	24.9	55.6	22.0	—
Piaski	16.4	24.1	18.9	0.38
Przedecz	17.2	36.0	22.1	0.18
Pyszkowo	20.4	41.1	33.8	19.7
Śmiłowice	19.9	46.1	36.5	0.47
Wieniec	19.3	48.4	54.5	59.9

Charakterystyka gospodarstw rolnych.

Mimo pewnej tradycyjnie przyznanej wysokości kultury rolnej na Kujawach, drobni rolnicy nie mogą dorównać gospodarstwom folwarcznym, które przyznać należy, stoją na bardzo wysokim poziomie. Te nieliczne gospodarstwa drobne, rozwijające się coraz lepiej, giną w powodzi słabo prosperujących, nie umiejących wykorzystać miejscowych warunków, jakie przyroda i kultura im daje. W przeciwieństwie do gospodarstw folwarcznych wieś posiada dużą ilość robotnika i to, jak w wielu rodzinach widzimy — bezpłatnych jednak w pracy na roli niewykorzystanych. To samo odnosi się do siły pociągowej, której duży nadmiar również nie jest wcale wykorzystane. Wiele czynności wykonywanych siłą ludzką i końską jest przeprowadzone źle. A więc zła mechaniczna uprawa, nie wykonana dokładnie i w swoim czasie, jak widać rolnicy nie zdają sobie sprawy z doniosłych skutków zimowych orok i wczesnych podorywek, nie posiadając w płodozmianie roślin pastewnych dla inwentarza, ratują sytuację, na niekorzyść upraw, pasaniem bydła na rżysku.

Na ubóstwo racjonalnej uprawy gleby, brak drobnym gospodarstwom, odpowiednich udoskonalonych narzędzi, z których oddawna korzystają gospodarstwa folwarczne. Jeszcze do dnia dzisiejszego spotyka się, u drobnych rolników, pługi wykonywane przez miejscowych kowali, rezultaty są takie, że nawet przy nadmiernej ilości siły pociągowej, rolnicy w tych warunkach mają trudność poważną dobrania się do głębszych warstw urodzajnych. W podobnych warunkach znajdują się gospodarstwa drobne w stosunku do siwników, gdzie siew ręczny widzimy w 50% na terenie całego powiatu.

Międzynarodowe uprawy spotykamy przy okopowych, natomiast w kłosowych czynione są próby z rzadkimi siewami, oraz uprawą międzyrzędową.

Istotną plagą jest zanieczyszczenie pól uprawnych wszelkiego rodzaju chwastami, zabierającymi roślinom uprawnym miejsce, światło, pokarm i wodę. Poza powyższymi wadami największe są dwie: a) rozczłonkowanie swego arealu na niezmiernie wielką ilość nierównych poletek i b) płodozmian dowolny bezładny. — Pierwsza wada nie pozwala w drobnych kawałkach na właściwą uprawę, druga powoduje przy złym następstwie po sobie roślin o różnych wymaganiach, przenawożenie niektórych pól kosztem pozostałych oraz nienormalne wyzyskanie ziemi, odbijające się bardzo ujemnie na plonach, które miast się zwiększać, stopniowo się zmniejszają. — Stwierdzić ten fakt jest szczególnie łatwo na gospodarstwach powstałych z parcelacji folwarków.

Źle również przedstawia się sprawa uregulowania wilgoci

w glebach uprawnych; mimo dość licznych spółek wodnych, zaledwie 20% zostało zaprojektowanych i częściowo zdrenowanych.

Łąki u drobnych rolników, to bezmała zupełnie nieużytki, z których tylko płacą podatki, korzyści nie osiągając żadnej. Spotykamy bardzo liczne tereny, pokryte dołami, po rabunkowej eksploatacji torfu, gdyby zmeljorować tylko te nieużytki w łąkach, zamieniając je na łąki traw słodkich, zwyczajka czystego dochodu, pokryłaby cały budżet Sejmiku.

Z tablic, wykazujących ilość zasiewanych kłosowych, należy sądzić, iż na Kujawach wszechwładnie panuje system zbożowy, z drugiej strony, po przeliczeniu inwentarza żywego — system hodowlany. Dwa te kierunki nie uzupełniają się wzajemnie. Inwentarz żywy jest poprostu głodzony szczególnie to widzimy w niektórych miesiącach roku, w których gospodarze nie mają czem karmić swego inwentarza.

Warunki gospodarcze, dzięki rozbudowanemu przemysłowi rolnemu i typowi gleby, winny naprowadzić rolników do uszanowania systemu intensywnego przemysłowo-rolnego z uwzględnieniem hodowli, korzystającej z odpadków przy przerobie cukru, krochmalu czy spirytusu.

Z zestawień widzimy nikłą ilość uprawianych roślin okopowych, a pastewnych roślin prawie zupełnie brak. Z tego też powodu nierentowną staje się poważna gałąź w rolnictwie hodowla. Dokupywanie pasz objętościowych poza treściwymi, nie wytrzymuje krytyki.

Uprawa roślin kłosowych, obejmuje 70 — 80% ogólnej ziemi ornej, powoduje przesiewiska tak często spotykane w drobnych gospodarstwach rolnych na Kujawach. Ta duża ilość uprawy kłosowych, a szczególnie ozimin, da się wyjaśnić tradycją oraz tem, że zboże lepiej można konserwować, jest ono dogodniejsze do transportu, a głównie jednak tem, że jest ono artykułem więcej niezbędnym, a w skutek tego ma obszerniejsze granice zbytu. Wobec takich warunków uprawa zbóż ozimych jest w rażącej dysproporcji i na niekorzyść jarych i okopowych, jako więcej nadających się.

W powiecie włocławskim w nielicznych wzorowych drobnych gospodarstwach, uprawa zbóż i hodowla do pewnego stopnia równoważą się, zawdzięczając to przemysłowi rolnemu, w którym produkcja techniczna, będąca podstawą całego gospodarstwa, staje się ogniwem przejściowym, pomiędzy gospodarstwem rolnem z jednej, a hodowlą z drugiej strony. Produkcja techniczna przemienia surowe produkty rolnictwa na formę więcej wartościową, dając równocześnie możliwość wyzbywania się tylko takich składników, których strata dla gleby jest objętną. W gospodarstwach tych przemysł rolniczy dostarcza podstawowej karmy dla hodowli inwentarza żywego, w postaci odpadków same przez się bezwartościowych, a jednak mających

wielką wartość, jako pasza, w pośredni sposób użyźniająca glebę. Produkty rolnicze sprzedane w stanie surowym, dla gleby przepadają bezpowrotnie. Zagadnienie to jest szczególnie ważne dla Kujaw, gdzie gleba wymaga podtrzymania urodzajności i za wszelkie racjonalne dodatki jest bardzo wdzięczną, wykazując to w podniesionych plonach.

Przy formie więc gospodarstwa przemysłowo-hodowlanego składniki pożywne gleby zwracają się ziemi zupełnie, po przeprowadzeniu ich przez fabrykę i inwentarz. Jest to najwięcej normalny i racjonalny sposób rozwiązania kwestji, dającej się zastosować w olbrzymiej większości gospodarstw drobnych powiatu włocławskiego.

W n i o s k i.

1) Jako najważniejsze zagadnienie do rozwiązania dla Towarzystwa i Kółek Rolniczych jest sprawa, planowego i świadomego celu przeprowadzenia reorganizacji drobnych gospodarstw rolnych z uwzględnieniem ścisłego rachunku każdej gązi gospodarstwa.

2) W braku kapitału własnego, czy też z pożyczek państwowych, czy komunalnych, choćby kosztem zmniejszenia warsztatów rolnych, zaprowadzić koniecznie meljoracje rolne, jak drenowanie, uporządkowanie łąk i pastwisk, doraźnie opłacających się.

3) Biorąc pod uwagę miejscowe warunki, zmniejszyć do minimum uprawę kłosowych, przedewszystkiem ozimin, na korzyść okopowych i pastewnych roślin, korzystając z przemysłu rolnego. Dążyć należy również do tego, by rola dawała możliwie największe plony roślin uprawnych.

4) Ze względu naniski, fachowy poziom umysłowy rolników drobnych, przy organizowaniu projektów gospodarstw drobnych, zastosować stałe płodozmiany, gdyż dotychczas stosowane płodozmiany dowolne, wobec niezajomości zasad i nieuszanowania ich przez olbrzymią większość rolników, powodują stan opłakany zbiorów i wyczerpanie się poszczególnych pól kosztem przenawożonych bliżej leżących zabudowań.

5) Ze względu na przeważający typ gospodarstw na powiecie włocławskim okopowo-przemysłowych, nawet gospodarstwa posiadające dużą ilość ściółki, oraz będące w stanie produkować obornik tanio, nie mogą go mieć tyle, ile potrzeby dla osiągnięcia możliwie najwyższych plonów, a więc i możliwie największego dochodu z gospodarstwa, stosować duże ilości nawozów zielonych, dotychczas przez rolników ignorowanych i pomocniczych.

6) Wprowadzić udoskonalone narzędzia na zasadzie spółek maszynowych przy kółkach Rolniczych, oraz dać ziemi wyborną uprawę mechaniczną i właściwe nawożenie.

7) Koło obornika, jako nawozu najdroższego a zarazem koniecznego w pewnych okolicznościach, chodzić najstaranniej, słać obficie słomą, a gdzie jest możliwe używać torfu, chronić od strat przez złe procesy rozkładu — wywozić tylko pod płody najlepiej ten nawóz oplacające.

8) Inwentarz roboczy dostosować do potrzeb gospodarstw intensywnych, aby wszelkie roboty wykonane były we właściwej porze i z pożądaną dokładnością. Tutaj konieczna jest zamiana — szczególnie w karłowatych gospodarstwach — siły końskiej na bydłą. Zrezygnować z wielkiego umiłowania koni, pamiętając, że utrzymanie konia kosztuje znacznie drożej, niż krowy i „zjada“ niejedno małe gospodarstwo.

9) Zasady gospodarstwa intensywno-rolniczego nie wykluczają bynajmniej hodowli. Szczególnie drobne gospodarstwa winny oprzeć swój dochód na racjonalnej hodowli inwentarza żywego dochodowego. Inwentarz żywy paść obficie, a taniej t. j. paszą wyprodukowaną we własnym gospodarstwie, umiejętnie, czyli aby dawała możliwie wysokie plony z ha, wtedy bowiem przestrzeń pola zajętego pod pasze, może być zredukowana do minimum.

10) Zaniechać hodowli źrebiąt, które w obecnych warunkach na skutek złego ich odżywiania i złego materiału końskiego, nie są w stanie doprowadzić do poziomu koni remontowych.

11) Uruchomić rzeźnię w Czerniewicach, by tuczone świnie mogły po przerobieniu ich na miejscu, iść jako materiał eksportowy i organizować mleczarnie spółdzielcze, gdyż hodowla świń ma wtedy istotną rację bytu.

Opracował

Inż. Stanisław Stachowicz.

FLORA POWIATU WŁOCŁAWSKIEGO.

Po wielu bezowocnych poszukiwaniach, udało mi się odnaleźć jeden egzemplarz numeru tysięcznego Dziennika Kujawskiego z roku 1914. Numer ten zawierający szereg monografji, dotyczących przyrody i przemysłu Kujaw, starannie wydany, z wieloma ilustracjami, dziś niestety stał się jedyną w tym zakresie, dotyczącą flory Kujaw.

Uważając, iż praca ta po dzień dzisiejszy nie straciła nic ze swej wartości naukowej, podaję cały ustęp z tej monografji, dotyczący roślinności powiatu włocławskiego.

Plaźń kujawska pod względem kultury, szybko zmieniła zewnętrzny wygląd. Sprzyjała temu urodzajność gleby, która nadewszystko musiała stać się podłożem dla bujnie rozrastającego się rolnictwa.

Runęły pod zabójczym ciosem siekiery dęby, sosny odwieczne, a na wykarczowanych przestrzeniach zaszumiał łan pszeniczny, obwieszczający swe niepodzielne odtąd królowanie. Człowiek osuszył i zamienił na uprawne pola: bagna, moczary, jeziora, łożyska rzek, a obecnie niweluje powierzchnie, reguluje rzeki, opasuje ziemię siecią arterji komunikacyjnych.

Krajobraz ulega radykalnej zmianie. Z pierwotnego naturalnego staje się sztucznym, kulturalnym, może nie pozbawionym pewnej dozy sentymentu i piękności, zwłaszcza gdy go poznawać będziemy w różnych porach roku. Boć przecież inny będzie zimą, kiedy to w pola i lasy wyleci na pohulanek wiatr świszczący i śnieżnym puchem sypie na wsze strony; inny na wiosnę, gdy w powietrzu unosi się zapowiedź weselna o uroczym maju, lecz ziemia budzi się zaledwie z uspienia, by zabłysnąć niezadługo upojną wonią i zielonością; inny latem, kiedy wszystko w pełni rozkwitu i życia; inny jesienią, gdy ziemia mocarnym wysiłkiem znękana mruży powieki senne i układa się do snu.

Razem z trzebieżą lasów ustępowała i roślinność. Zmuszona do cofania się z terenów leśnych, zajmowała placówki jałowe, mniej żyzne. Walka o egzystencję była uporczywa. Nie wszystkim jednak było sądzone wyjść zwycięsko z niej.

Chcąc się zapoznać z roślinnością obecnych obszarów Kujaw, musimy się kierować gruntami najmniej podlegającymi wpływom kultury. Będą to więc: lasy, zagajniki, pola, miedze, drogi, wąwozy, niedostępne zbocza pagórków, piaski, rzeki, jeziora, stawy, bagna, torfowiska i łąki.

O tych zbiorowiskach będę tu traktował z osobna, uwydatniając zarazem gatunki, nadające specjalny wygląd miejscowości opisywanej i wpływające na zmianę charakteru krajobrazu.

Lasy większych obszarów porastają miejscowości mniej przydatne dla rolnictwa. Na takich przestrzeniach bytuje z powodzeniem sosna, owo najcenniejsze drzewo, które nie pogardza piaskami, gruntem gliniastym, błotami i torfowiskami, gdyż ma wewnętrzne zadatki do przystosowania się na odmiennym terenie. Kształty posiada sosna w każdym środowisku odmienne. Na piaskach sosna wyrasta w wysokopienne drzewa. Pnie ma wysmukłe, proste, pozbawione gałęzi odzimekowych i na samym wierzchołku dopiero układające się w kopulaste albo stożkowate korony.

Gdzie pojedyncze egzemplarze starają się ścigać niejako we wzroście by rozporządzać większą ilością światła i miejsca tam zaczyna się walka o byt. Dlatego też w gęstwinie leśnej często spotykamy formy nierozwinięte, przytłumione i zagłuszone w rozwoju przez inne. Wegetując tak przez lat kilka albo dłużej, marderzy ci obumierają.

Na gliniastych gruntach sosna rośnie mniej okazała na wysokość, a ma tendencję do rozrastania się wszcz. Gałęzie jej są najczęściej grube, poziomo rozpostarte.

Leśne mokradła pokrywa sosna niskopienna, przykucnięta, zbliżona do sosny karłowatej, z północy. Rzadko która sosna wystrzeli nad swe towarzyszki, choć ma miejsca pod dostatkiem.

Pośród drzew wchodzących w skład drużyny leśnej, oprócz sosny, rośnie w niewielkiej ilości świerk, brzoza, dąb, osika, olśa, lipa, buk, grab, wierzy, dzika grusza, jabłoń i jarzębina.

Drzewa liściaste jednolitych mas jednak nie tworzą, lecz gdziegdzie w lesie rosną samotnie i to w miejscach z podłożem zasobniejszym w substancje pokarmowe.

Podszycie krzewiaste najwięcej się uwydatnia w lasach mieszanych. Rośnie: róża, głóg, porzeczka i bez czarny, trzmielina, wiciokrzew, tarnina, kalina, jeżyna, kaniańka, ostrężyna, malina. Krzewy te w lasach naszych tworzą masowe sploty, że trudno wśród nich odnaleźć przejście.

Roślinność zielna inaczej się ukonstytuowała w lasach iglastych aniżeli w liściastych. W tych ostatnich mianowicie zjawiają się rośliny wczesne, kwitające w marcu i początkach kwietnia; aby uprzedzić ukazanie się liści na drzewach, któreby odebrały potrzebną ilość światła, tamowały dostęp wiatrom i owadom, najważniejszym czynnikiem procesów zapylenia.

Rośliny te nie miały możności zdobyć sobie pokarmów z napół zmarzłego gruntu, czerpią więc z zapasów zeszlazoczych, nagromadzonych w cebulkach i kłączach. Z takich wczesnych roślin spotykamy zawilec biały i żółty, a pośród nich zdrojówka (*Isopyrum thalictroides* L.) i złoć, pokrywające niekiedy całkowicie pochyłości, wąwozy i kotliny leśne. Z pod krzaków pni wyglądają niebieskie gwiazdki przyłazczek (*Hepatica triloba* Gilib.) miodunki, ziarnopłonu. W początkach lata ujrzemy zerwę kłosową, czerniec (*acteca spicata* L.), skalnicę, pajęcznicę prostą, lilję zawojek, szparag kokorycz, niezapominajki, pierwiosniki, lepnica i w wilgotniejszych — wyszpin (*Cucubalus bae-cifer* L.).

Zagajniki szpilkowe porasta roślinność lubiąca wiele słońca i światła, zmieniająca się w miarę, gdy zagajnik staje się lasem. Place słoneczne zajmuje: *naradka północna* (*Androsace septentrionalis* L.) i tworzy duże kobierce, brunatne po okwitnięciu (Miłęcin pod Kruszynem) *pięciornik skalny* (*Patentilla rupes-tris* L.) rzadziej spotykany w Miłęcinie i na Krzyżówkach w Brzeziu. Obie powyższe rośliny rzadko występują w Polsce.

W takich zagajnikach rośnie i firletka smółka, sporek, lepnica drobnokwiatowa, goździk główkowy, upstrzony i piaskowy, cieciora, dziurawiec, koniczyna górską, traganek piaskowy i szerokolistny, pięciornik biały; tu i owdzie wznosi swe kwiatostany tawuła bulwiasta, wierzbówka wąskolistna, polonicznik, mikołajek błękitny, biedrzeńec, gorysz skalny, przetacznik rozślany i kłosowy (*Veronica prostrata* L. *V. spicata* L.).

Powyższe rośliny zajmują niewielkie placyki, porozrzucane na terytorjum zagajników, co im nadaje wiele różnorodności i malowniczości.

W miarę wyrastania zagajników albo roślinność się zmienia zasadniczo albo swych reprezentantów dostosowuje do otoczenia.

Na wiosnę w takich latach występują całe masy sasanki otwartej (*Pulsatilla patens* Mill.), tworzącej niejako obłoczki błękitne na widzialnej przestrzeni.

Całe Kujawy są przecięte w różnych kierunkach traktami, drogami, drożynami, ścieżkami (steczkami). Drogi te są zazwyczaj wąskie, wyboiste i trudne do przebycia w czasie roztopów i deszczów. Głina, nieprzepuszczająca wody w głąb, tworzy na powierzchni jeziora strumyki i powoduje lasowanie się gliny. Z taką mada, papką lepka z wielką trudnością borykają się konie i ludzie, Często trzeba doprzęgać konie, by wóz z ciężarem mógł ruszyć.

Trakty w wielu miejscach są okopane rowami. W tych to rowach jak i nad drogami, znajduje się wiele roślin ciekawych i zasługujących na wzmiankę. Rosną: rdesy, szczaw, pokrzywy, a na nich pasożyt kaniańka, komosy (*Chenopodium*), *sodnik*

(*Salsola Kali* L.), obficie bytujący w Ciechocinku na wydmach salinowych, a rozsiany prawdopodobnie przez wiatr i kolej po całych Kujawach, ca łątmo mu przechodzi, bo lubi piaski i nasiona te są przystosowane do przenoszenia się na dużą odległość; takie miejsca lubią i babki (*Plautago arenarius* W. et K. P. lanceolata L.), kocimiętka, bluszczyki, jaszczoty, lebiodki, czyściec, serdecznik (*Leonurus*), poziewnik, tarczycyca, główianka, dąbrówka, karbieniec, świetlik (*Euphrasia Odentites* L.), namulnik (*Limosella aquatica* L.), przetacznik (*Veronica*), dziewanna, chabry, trędownik, nikokol, dendera, lulek, psianki, żmijowiec i wiele traw i turzyc, lepszyca (*Asperugo procumbens* L.), powojnik (*Convolvulus sepium* L.), dzwonki (*Campanula Trachelium* L., *C. latifolia*, *C. rapunculoides* L. *C. glomarata* L.).

W maju i czerwcu parowy te są okryte różami, siejącemi woń, tak że zdala wyczuwamy ich bliską obecność; znajdziemy tu i rojnik (*Sempervivum soboliferum* Sims.), rozchodnik zgięty (*Sedum reflexum* L.) wilżynę, janowiec barwierski, szczodrzeniec, koniczynę górską, łąkową, przelot (*Anthyllis Vulneraria* L.), lucernę, nostrzyk, komoniec, wyki, cieciorkę, groszek czarny, esparceta, traganki, skalnicę, sasanki, krwiciąg, tawułę, ostrożeń bezłodygowy (*Cirsium acaule* A. M.), popłoch i *drjakiew pachnącą* (*Scabiosa suaveolens* Des). Ta ostatnia jest specjalnie rośliną Kujaw, nigdzie indziej w Królestwie nie spotykano jej. Pierwsze stanowisko skonstatował ś. p. K. Łapczyński w r. 1880 dla łąków Ciechocińskich. Obecnie tę roślinę spotykałem dość obficie w różnych miejscach.

Florę typowo piaskową stanowią trawy, turzycy i rośliny, które mają specjalne przystosowania w postaci długich korzeni. Do takich należą: śmiałek (*Aira canescens* L.), ostrzyca piaszkowa, mietlica rozłogowa, wiklina roczna, kostrzewa, wydmuchrzyca piaszkowa, traganek, wyka piaszkowa, mrzygłód, smagliczka. Kiedy powyższe rośliny już się należą do zaaklimatyzowały, następuje druga fala roślinności, za nią las i tak stopniowo, powoli piaski zamieniają się w glebę żyzną.

Jeziora, torfowiska, stawy, bagna, mają wiele wspólnej roślinności. Z typowych roślin nadwodnych wymienię trzcinę, która masowo okala wody, a którą w bliskości jezior mieszkańcy używają do pokrywania dachów, zamiast słomy; pałkę wąskolistną i szerokolistną (*Typha*), jeżogłówkę gałęzistą wręczniki, rzęsy tatarok, sity, turzycę ciborowatą błotną, liściastą, sinego; ostrożeń błotny, uczepek, tarczycę, starzec welniasty, upatek (*Eupatorium camrabinum* L.), kaczyniec, karbieniec, miętę i sosnoweczkę (*Hippuris vulgaris* L.), bardzo rzadką w Królestwie.

Łąki mają również swoistą florę, że wspomnę storczyki, sameczy (*Orchis mosculea* L.) szerokolistny (*O. latifolia* L.), krasy (*O. incarnata* L.), plamisty (*O. maculata* L.), podkolan

biały (*Platanthera bifolia* Rehb), dwulistnik większy (*Listera ovata* R. Br.), kruszczyk błotny (*Epipactis palustris* Crautz), buławnik czerwony (*Cephalanthera rubra* L.), pełnik kwiatowy (*Trollius europaeus* L.), roślina rzadka, błotnica morska (*Triglochin maritima* L.), rosnący obficie na łąkach salinowych w Ciechocinku, ale bytujący również dobrze na łąkach mokrych w Łęgu i pod Czerniewicami; jaskry, płomieńczyk; trawy: drzączka, perlówka, ostrzyca, mietlica, wiklina, kostrzewa, kłosówka, grzebieńca, tonka (*Anthoxanthum odoratum* L.), nadająca zapach sianu; welnianki, turzyce i sity.

Z chwastów na polach rosnących najwięcej rzucają się w oczy: *sherardia arvensis* L., kąkol, chaber, powoje, rdesty, szczaw, oset, groszek bulwiasty.

W krótkim opisie nie kusilem się wcale o przedstawienie całkowitej flory Kujaw. Nie miejsce tu na to; wreszcie, spostrzeżeń i obserwacji swoich nie mogłem rozciągnąć na wszystkie tereny, kępowały odległością.

Kończąc ten rys pobieżny, trzeba przyznać, że szata roślinna Kujaw jest bardzo ciekawa, dająca dużo materiału naukowego w zakresie geografii roślin, jak i nastroczająca wiele uogólnień, wniosków, które się wyprowadzić po dokonaniu odnośnych badań. Ale i u nas, jak na innych niwach tak i na tej budzi się świt zaledwie, znamionujący zwrot ku lepszemu“.

Oprócz wyżej wymienionych chwastów spotykamy na polach kujawskich następujące rośliny, z którymi rolnik tutejszy walczyć musi: *Triticum repens*, łopucha vel ognicha (*Raphanus raphanistrum*), bławatek (*Centauera cyanus*), kąkol (*Agrostema gitago*), mak (*Papaver rhocas*), oset (*Sonchus arvensis*), mietlica, powój, rdest (*Poligonum*), szczaw (*Rumex acetosella*) kaniańka pasożyt (*Cuscuta epilinum*), skrzyp (*Aequisetum palustre*) — uprzykszona roślina tak samo jak i szczaw, wskazuje na brak wapna w glebie. Rośnie on na wilgotnych szczyrkach, sapach i gruntach zamokrzonych; trzeba nań zwracać uwagę przy drenowaniu pól, albowiem korzeniami swojemi wrasta do sączek i tamuje odpływ wody. Nie pomaga nawet nakładanie skrawków papy na połączeniach sączków. Miejsca nawiedzone przez skrzyp zaleca się mocno zwapnować, względnie posypać azotniakiem. Pozatem roślinność Kujaw uzupełnia cykorja vel podróżnik (*Cichorium intibus*), starzec (*Senetio*), ostróżka zbożowa (*Delphinium consolida*), wyka piaskowa (*Vicia villosa*), bratek (*Viola tricolor*), rumian (*Anthemis arvensis*), złocień (*Chrysanthemum leucanthemum*), bylica pospolita (*Artemisia vulgaris*), lebioda (*Chenopodium album*).

W ogrodach i na trawnikach uprzyksza się lopian (*Loppa*).

Rzeki, stawy i jeziora zarasta znakomity pionier, prowadzący do zabagniania i ostatecznego storfnienia zbiorników

wody. Jest to chwast przywleczony z Ameryki — zaraza kanadyjska (*Eloдея Canadensis*), w gwarze rybackiej zwana pospolicie myrtą wodną.

Na miedzach granicznych, nad rowami, w ogrodach i pod płotami, wreszcie w lasach, spotykamy następujące pożyteczne zioła lekarskie, zupełnie nie wyzyskane przez ludność, co specjalnie zaznaczyć tutaj należy, gdyż sprowadzamy takowe z zagranicy: krwawnik (*Achillea millefolium*), pospolita roślina, rosnąca na drogach i miedzach; tatarak (*Acorus calamus*), sasan-ka dzwonkowata (*Anemone Pulsatilla*), piołun (*Artemisia Absinthium*), bylica pospolita (*Artemisia vulgaris*), brzoza (*Betula alba*) — właściwie w lecznictwie są używane młode lepkie listki; purchawka (*Boletus cervinus*), tasznik pospolity (*Capsella bursa — pastoris*), lamuszka konwalja (*Convallaria majalis*), bieluń (*Datura Stramonium*) — rośnie przy płotach i w ogrodach warzywnych; ostróżka zbożowa (*Delphinium Consolida*) — rośnie w zbożu; tysiącznik (*Erythraea centaureum*) rośnie na miedzach i pastwiskach; lulek (*Hyoscyamus niger*) — rośnie pod płotami i w ogrodach; jałowiec (*Juniperus communis*), bagno (*Ledum palustre*) — rośnie na błotnistych miejscach w lasach; rumianek (*Matricaria Hamomilla*), nostryk (*Melilotus officinalis*) — rośnie na polach i przy drogach; paproć męska (*Nephrodium*) — rośnie w lasach; storczyk (*Orchis*) rośnie na łąkach i pastwiskach; mak polny (*Papaver Rhoeas*), rdest ptasi (*Polygonum aviculare*); róża dzika (*Rosa canina*) żywokost lekarski (*Symphitum officinale*), macierzanka inaczej tymian (*Thymus serpyllum*) — rośnie na miedzach i wzgórkach piaszczystych; podbiał (*Tussilago farfara*) — rośnie na gruntach gliniastych nad rowami i przy drogach; czernica lub czarna jagoda (*Vaccinium myrtillus*) — podkrzew, rosnący w lasach; dziewanna (*Verbascum Thapsus*) rośnie na piaszczystych ugorach i odlogach; bratek (*Viola tricolor*) — pospolita roślina.

Na zakończenie muszę powtórzyć za profesorem Kabendzą, że niniejszy opis bardzo ciekawej flory kujawskiej jest małym tylko przyczynkiem do poznania miejscowej szaty roślinnej.

A. Byszewski.

PLAN ZALESIENIA NIEUŻYTKÓW W POWIECIE MŁAWSKIM WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO

1. Opis granic powiatu.

Powiat mławski znajduje się w północno-zachodniej części Województwa Warszawskiego, tworząc bardzo nieregularną co do swych granic figurę, z mnóstwem załomów i wklęśnięć, zwłaszcza wzdłuż południowej granicy.

Z północy powiat mławski graniczy z Województwem Pomorskiem, a to powiatami: brodnickim i działdowskim, oraz z prowincją „Prusy Wschodnie“, przynależną do Republiki Niemieckiej. Cała ta granica ongiś była północną granicą Królestwa Kongresowego, później zaś, do chwili powstania Rzeczypospolitej Polskiej, granicą dwóch cesarstw: rosyjskiego i niemieckiego.

Począwszy od strony zachodniej granica północna powiatu, granicząc z powiatem brodnickim, idzie jako granica sucha do miejscowości Rogall, u styku z rzeką Działdówką (Wkrą). Stąd granica idzie wzdłuż brzegu rzeki Działdówki, gdzie powyżej miejsc. Biernaty, styka się z powiatem działdowskim. Z tego miejsca granica powiatu idzie częściowo wzdłuż rzeki Działdówki, a gdy ta skręca na północ, jako sucha idzie dalej do miejsca styku z ziemią Republiki Niemieckiej; punkt ten leży na przecięciu się linii granicznej z szosą, idącą z Mławy do Neidenburga. Począwszy od tego miejsca granica, już jako granica państwa, dąży na północ, następnie łamiąc się na wschód, gdzie niedaleko miasteczkam Janowo styka się z sąsiednim powiatem przasnyskim.

Wschodnią granicę powiatu stanowią: od północy granica z powiatem przasnyskim od m. Janowo do rzeki Orzyc i granica z powiatem ciechanowskim, poniżej rzeki Orzyca. Granica z tym powiatem, idąc jako granica wschodnia, staje się później i granicą południową powiatu do miejsca zetknięcia się z powiatem sierpskim, co ma miejsce na przecięciu się linii granicznej z szosą Mława — Raciąż. Z tego miejsca powiat graniczy już

z powiatem Sierpskim, a linja graniczna, łamiąc się idzie aż do miejscowości Przeradz Duży, gdzie poniżej tego miejsca zaczyna się powiat Rypiński, Granica z powiatem Rypińskim z tego miejsca idzie na północ do styku z powiatem Brodnickim.

2. Podział administracyjny powiatu.

Dzieje północnego czyli starego Mazowsza są jednocześnie i dziejami powiatu Mławskiego, do którego to Mazowsza powiat ten geograficznie jest przynależny, tworząc z nim od r. 1495 Województwo Płockie.

Mazowsze to w wieki dawne dzieliło się na:

ziemię Płocką,

ziemię Zawskrzeską z powiatami: Szreńskim, Niedzbor-
skim i Mławskim.

Ze śmiercią ostatnich książąt Mazowieckich lenne księstwo Mazowieckie włączone zostaje w 1526 r. do Korony Polskiej.

Po drugim rozbiore Województwo Płockie dostaje się pod panowanie pruskie i tworzy Regencję Płocką z 15 okręgami, z których jednym jest Szreńsk.

W 1797 r. po ostatnim rozbiore Polski, utworzono w Płocku kamerę, a w Mławie powiat, jako jednostkę administracyjną (łącznie z dzisiejszym powiatem Sierpskim).

W epoce Księstwa Warszawskiego 1806—1813 Mława dalej jest miastem powiatowem z przynależnością do Departamentu Mazowieckiego (Płock). Królestwo Kongresowe na miejsce departamentów, utworzyło Województwa (Płock), które dzieliło się na obwody (Mława). W 1837 r. rząd rosyjski skasował Województwo Mazowieckie ustanawiając gubernję Płocką, w skład której wchodziło 8 powiatów.

W 1856 r. ówczesny powiat Mławski podzielony zostaje na dwie części, z których północna część tworzy dzisiejszy powiat Mławski, a południowa powiat Sierpski.

Z chwilą utworzenia się Rzeczypospolitej Polskiej powiat Mławski pozostał jednostką administracyjną, jako Starostwo Mławskie, z przynależnością do Województwa Warszawskiego.

Ogólny obszar powiatu w kilometrach kwadratowych = 1488 klm².

Ogólny obszar powiatu, prócz miasta Mławy = 136519,56 ha.

Pod względem administracyjnym powiat dzieli się na 14 gmin, z następującymi powierzchniami:

Gmina Kosiny	4838,49 ha
„ Niechłonin	6964,16 „
„ Unierzyż	8443,12 „
„ Ratowo	9105,04 „

Gmina	Dąbrowa	9212,00	ha
„	Szczepkowo	9311,68	„
„	Zieluń	9317,84	„
„	Mostowo	10204,32	„
„	Stupsk	10603,60	„
„	Dębsk	10743,60	„
„	Zielona	10797,36	„
„	Rozwozin	11212,32	„
„	Mława	11614,96	„
„	Turza	14151,20	„
		<hr/>	
	Razem	136519,60	ha

3. Klimat.

Brak stacji metereologicznej na terenie powiatu, lub w pobliżu, uniemożliwia podanie dokładnych danych. Dla północnego pojezierza dane podaje stacja Chojnice, ale dane te dotyczą tylko warunków klimatycznych dolnej Wisły i znaczy się na nich wybitny wpływ bliskości morza.

Dla dolnej części pojezierza, w której to należy i powiat Mławski, przyjąć można dane, bez dużych różnic, z sąsiednich stacji: Warszawa i Włocławek.

Dane powyższe są następujące:

Izotermi roczne	8,0
Izobany	761,5

Maximum ciepłoty + 35C; minimum ciepłoty — 30 C.

Panującymi wiatrami są wiatry zachodnie, w miesiącach letnich dołączają się do działania poprzednich wiatry północne, a w miesiącach zimowych południowe.

Przeciętna ilość opadów:	zima	75—100 mm.
	wiosna	100—150 mm.
	lato	200—300 mm.
	jesień	100—150 mm.

Średnia roczna waha się 500 — 700 mm.

Maximum opadów: lipiec i sierpień. Minimum opadów: styczeń i luty. Gleba przyjmuje średnio 50 mm. na miesiąc. Maximum zachmurzeń — grudzień. Minimum zachmurzeń sierpień.

Ilość dni jasnych — 40—60.

Ilość dni pochmurnych 120—140.

4. Teren.

Powiat mławski z racji swego położenia geograficznego, leży na styku dwóch dzielnic klimatyczno-terenowych: Pojezierza Bałtyckiego i niziny polskiej. Faktyczna południowa granica pojezierza przebiega w odległości kilkunastu kilometrów poniżej granicy północnej powiatu. Ponieważ jednak i wgląd powiatu, w kierunku ku południowi, zachodzą odnogi wzgórz pojezierza, stanowiąc tym sposobem dla większej części powiatu typ krajobrazu pojezierskiego, oraz z racji tej, że klimatycznie dziedziina ta ciąży ku pojezierzu — nawiązujemy całość powiatu, dla celów opisowych w planie niniejszym, do pojezierza Bałtyckiego i nazywać będziemy ciągnące się wzgórza kończynami południowego pasa pojezierza Bałtyckiego.

Pojezierze Bałtyckie, występując morfologicznie, jako nieznacznie wzniesione płyty między nizinami pomorskimi a niziną wielkich dolin, dzieli się na 2 wyniosłości:

1. Suwalsko-Seeskieńską (Seeskieńską),
2. Mławską-Kernsdorfską.

Do tej ostatniej należy więc i powiat mławski.

Pod względem ukształtowania się terenu zachodzą duże różnice: północna część powiatu jest wyżyną, a to z racji tej, że wzdłuż prawie całej północnej granicy powiatu idzie pasmo wzgórz. Wzgórza te, o stokach łagodnych, zwróconych ku północy i południowi, tworzą: w północno-zachodniej części powiatu główny trzon, idący (począwszy od zachodu) przez Lubowidz, Osówkę-Zieloną, Gościszkę, Sarnowo, Chojnowo i Niedziałki. Tu na Niedziałkach trzon ten rozdziela się na dwa pasy: górny pas idzie przez Sadykierz, Niedziałki Krenczewskie (łącząc się tu z pasem, idącym łukiem wzdłuż rzeki Działdówki przez Biernaty, Dłutowo, Gruszkę, Gnojno), Józefowo, Krempę, Turzę Małą, Lewiczyn i Rudę, przechodząc we wschodnią część powiatu. Dolny pas rozszerza się na miejscowości: Lipowiec, Turzę Wielką, Krzywki, schodząc na nizinę przy brzegach rzeki Mławki. Najwyższym punktem w zachodniej części powiatu jest wzgórze „204“, na północny-wschód od Mianowa. Średnia wysokość wzgórz tych waha się między 146 — 184 m. nad poziomem morza.

We wschodniej części powiatu, wzgórza należące do północnego kompleksu zajmują przestrzeń ograniczoną na północy granicą powiatu, a dolną granicę której stanowią: błoto „Niemyje“ i biorąca tu początek rzeka Orzyce z torfami i błotami, ciągnącemi się wzdłuż jej brzegów. Cała ta przestrzeń charakteryzuje się szeregiem wzgórz, o stokach łagodnych, powiązanych w pasma, wikłające się w różnych kierunkach. Najwyższymi

punktami są tu: wzgórze „202“ na północ od Bonisławia i wzgórze „200“ na północ od miejscowości Górowo-Trzeńskie.

Dolna część wschodniej części powiatu nosi charakter niziny, poprzerzynanej torfiastymi dolinami rzeki Mławki i jej dopływów. Pomiedzy temi dolinami teren podnosi się, nie tworząc jednak poza lokalnymi wzgórzami, żadnych donioślejszych wzniesień.

Dolna część zachodniej części powiatu (przyjmując szosę Mława-Raciąż jako granicę podziału powiatu na części: zachodnią i wschodnią) tworzy płaskowzgórze z kilkoma szeregami niewysokich wzgórz, ciągnących się w kierunku z północy ku południowi, a które to pasma są ostatnimi dolnymi kończynami pojezierza Bałtyckiego.

Z nizin na terenie powiatu najważniejszymi są: dolina rzeki Mławki i jej dopływów, wyżej wspomniane błoto „Niemyje“ i dolina, wypływającego z niej Orzyca, oraz torfiasta dolina, ciągnąca się na południe od Janowa.

5. Gleba.

Gleba powiatu jest pochodzenia lodowcowego, o jej pochodzeniu świadczą liczne kamienie, przyniesione tu przed wiekami przez lodowiec.

Nagle oziębienie skorupy północnej półkuli, jakie nastąpiło z końcem epoki plioceńskiej, spowodowało to, że lodowce, przekroczywszy Bałtyk, posunęły się w dół i oparły się, na terenie Polski, na wulkanicznym trzonie gór Tatrzańskich. Cała ta przestrzeń, od Bałtyku do Tatr, pokryta była wówczas na kilkaset metrów grubą warstwą złomów lodowych, na dnie której gromadziły się olbrzymie ilości wleczonych ze Skandynawji najrozmaitszych kamieni, głazów, okruchów, piasku i miazgu, przemieszane z sobą. Przy cofaniu się powrotnem, wszystkie te kamienie i głazy pozostawały, układając się na terenie nierównomiernie, w zależności od jego konfiguracji. Topniejące dolne warstwy lodu, zamienione w wody, osadzały wypłukane warstwy piasku, układając je równolegle do linii czołowej cofającego się lodowca.

Ponowny zalew, niejednostajny co do zasięgu na ziemiach Polski, dopełnia północ niżu polskiego masą drobnych kamieni pozostałych po dolinach.

Podobny układ geologiczny stworzył to, że na terenie powiatu mławskiego panującym typem gleby jest gleba piaszczysta, z większą lub mniejszą domieszką gliny, na spodzie przepuszczalnym, piaszczystym lub piaszczysto-gliniastym. Jako podglebie trafiają się i gliny, stwarzające w miejscach tych podglebie nieprzepuszczalne, a na błotach orsztyń. Gospodarczo są to gleby urodzajne, ciepłe, typu żytnio - ziemniaczanych, ale niebogate.

Trafiają się i gleby szczerkowe, na podglebiu przepuszczalnym, wśród których sporadycznie trafiają się żwirowe góry, oraz bielice.

Daje się nawet dokładnie wykreślić podział powiatu na trzy pasy (strefy): północna — z ziemią piaszczystą, z podziałem na dwie półstrefy:

nizinną — z ziemią piaszczystą i trafiającymi się szczerkami;

wyżynną — ciągnącą się na skłonach pasmach wzgórz, o glebie piaszczystej;

środkową — zawierającą niziny o glebach urodzajnych, bądź doliny rzek i bagna;

południową — zawierającą miejscami gleby urodzajne; bo bielice, faktycznie przynależne do powiatu Ciechanowskiego.

Stan powiatu charakteryzuje dobitnie poniżej umieszczona klasyfikacja gleb, oparta na danych, zestawionych przez Wydział Powiatowy w celach podatkowych:

I klasa . . .	6498,60 ha	czyli	4,76%	całości
II „ . . .	66041,36 „	„	48,36 „	„
III „ . . .	8570,24 „	„	6,25 „	„
IV „ . . .	26316,84 „	„	19,27 „	„
V „ . . .	26799,92 „	„	19,62 „	„
Nie użytki . .	2327,36 „	„	1,74 „	„
<hr/>				
Razem 136554,32 ha czyli 100,00% całości				

6. Lesistość powiatu.

Dawne opisy i podania świadczą o rozległych borach na Mazowszu położonych — dziś zaledwie szczątki ich tylko zostały. Zatraciła swój charakter także i puszcza, znajdując się w środku czworoboku miast: Raciąż — Biezuń — Szreńsk i Radzanów, w której, według podań, wojska Jagielly, w pochodzie pod Grunwald, zaopatrzały się obficie w zwierzynę. Wycięte też zostały rozległe bory w okolicach Turzy i Strzegowa.

Map starych i dokładnych opisów brak, ale niestara stosunkowo jeszcze mapa sztabowa z 1839 r. wskazuje, że wiele przetrzeni tych, które dziś są gruntami ornymi lub nieużytkami, było pokrytych lasami, które z biegiem czasu uległy wycięciu.

Przeprowadzony w 1924 r. spis powierzchni leśnych wykazał, co następuje:

Ogólna ilość powierzchni leśnych na terenie powiatu = 6113,68 ha.

w tem: lasów państwowych	420,04 ha	czyli	6,9%
lasów miejskich	417,99 „	„	6,9 „
lasów pryw. własności	4895,65 „	„	80,0 „
lasów włościańskich	380,00 „	„	6,2 „
<hr/>			
Razem 6113,68 ha czyli 100%			

z liczby tej przypada na

lasy wolne od służebności	5373,47 ha	czyli	87,90%
lasy obciążone służebnościami	740,21 „ „	„ „	12,10 „
lasy ochronne	—	—	—

Razem 6113,68 ha czyli 100,00%

Ogólna powierzchnia lasów prywatnych i miejskich dzieli się na:

27 majątków leśnych i pow.	do 50 ha o pow. ogólnej	620.42 ha	czyli	11.68%
11 „ „ „	od 51—100 „ „	803.88 „ „	„ „	15.13 „
8 „ „ „	„ 101—500 „ „	2234.90 „ „	„ „	42.05 „
2 „ „ „	„ wyżej 501 „ „	1654.44 „ „	„ „	31.14 „

Razem 48 majątków leśnych o powierzch. ogół. 5313.64 ha

Procent lesistości, przyjmując powierzchnię ogólną powiatu jako równą 138.695,76 ha (łącznie z m. Mławą) i powierzchnią leśną, równą 6.118,68 ha — wypada 4,40%.

Podział powierzchni leśnej (za wyłączeniem lasów włościańskich) na poszczególne gminy przedstawia się następująco:

G M I N A	Powierzchnia gminy w ha	Powierzchnia leśna w ha	Stosunek procentowy pow. leśnej do pow. gminy
Ratowo	9105.04	1116.98	12.26%
Turza	14151.20	1487.72	10.51 „
Mostowo	10204.32	1039.94	10.19 „
Roznizin	11212.32	892.52	7.06 „
Mława	11614.96	505.35	4.35 „
Dębsk	10743.60	296.80	2.76 „
Kosiny	4838.40	73.92	1.53 „
Szczepkowo	9311.68	141.12	1.51 „
Stupsk	10608.60	112.07	1.01 „
Niechłonin	6964.16	28.00	0.41 „
Dąbrowa	9212.00	22.40	0.24 „
Zielona	10797.86	16.30	0.15 „
Unierzyż	8443.12	—	—
Zieluń	9817.84	—	—
Razem	136519.60	5733.68	—

Dane z literatury podają statystykę z lat ubiegłych nie dość ściśle, ale zasługującą na uwagę.

Według Janickiego (stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego) powierzchnia powiatu mławskiego w 1909 r. równała się 148.770 ha, w tem lasów było 10.204 ha. Procent lesistości równał się wówczas 6,8%.

Stosunek stanu własności lasów, w pojęciu ilościowym, po zredukowaniu cyfr, podanych przez Janickiego o pozostałą różnicę (której faktycznie być nie powinno, bo powierzchnia powiatu od 1909 r. nie uległa zmianie), wynoszącą 8,24% — przedstawia się następująco:

Wyszczególnienie	Powierzch. powiatu w ha	Powierzch. leśna w ha	Różnica
Stan w 1909 r. (po zredukowaniu)	138695.76	8408.09	2294.41 ha czyli 27.3%
Stan z 1925 r.	138695.76	6113.68	

Stosunek procentu lesistości z sąsiednimi powiatami:

P o w i a t	w 1909 r.	w 1925 r.	Różnica
Mławski	6.8%	4.4%	— 2.4%
Sierpski	5.0 „	3.5 „	— 1.5 „
Ciechanowski	4.3 „	6.0 „	+ 1.7 „
Rypiński	12.9 „	11.9 „	— 1.0 „

Na każde 100 ha powierzchni powiatu przypadało powierzchni leśnej w ha:

P o w i a t	w 1909 r.	w 1925 r.	Różnice
Sierpski	5.0	3.5	— 1.5
Mławski	6.8	4.4	— 2.4
Ciechanowski	4.3	6.0	+ 1.7
Rypiński	12.9	11.9	— 1.0

W stosunku do ilości mieszkańców przypada powierzchni leśnej w ha
(bez uwzględnienia ludności miast).

Powiat	w ludność	1913 r. na 1 mieszk.	w ludność	1925 r. na 1 mieszk.	różnice
Mławski	121865	0,069	73021	0,053	-0,0160
Sierpski	85962	0,060	72162	0,056	-0,004
Rypiński	95380	0,170	75024	0,178	+0,0008
Ciechanow.	87603	0,610	56419	1,119	+0,5090

Gatunkiem, panującym na terenie powiatu, jak wogóle na Mazowszu, jest sosna, tworząca bądź drzewostany czyste, bądź też mieszane z liściastymi, jak: brzoza, dąb i osika. Drzewostany liściaste, czyste, nieprzekraczające 8% wszystkich drzewostanów, trafiają się tylko pojedynczo, tworzą bądź drzewostany czyste (dąb, brzoza), bądź też mieszane z sosną.

7. Nieużytki i podział ich na grupy.

Wśród powyżej opisanych gleb urodzajnych, rozrzucone są na terenie powiatu następujące rodzaje nieużytków:

1. Piaski lotne, pochodzenia lodowcowego, przeważnie drobnoziarniste, wyzbyte zwięzłości, a przez to łatwo przepuszczalne. Grubość warstwy tych piasków jest różna, miejscami dochodzi do 1,2 m. Piaski te, o różnym stopniu wilgotności, zawierają w sobie ilości żwiru, granitu i kwarcu. Wszystkie te kamuszki, na skutek tego, że wiatr wybiera z pod nich piasek drobnoziarnisty — leżą na powierzchni, z biegiem czasu zwiększają się w ilości, tworząc warstwę nieraz dochodzącą do 10 — 15 cm. Wszystkie takie piaski, tworzące wydmy, od szeregu lat odsłonięte, mają wybitną tendencję rozszerzania się w kierunku na wschód (na skutek wiatrów, wiejących z zachodu), kosztem piasków, obok położonych, a znajdujących się jeszcze nieczynnych, lub przyległych gruntów ornych.

Prawie wszystkie te grunta, które w planie niniejszym traktuje się jako nieużytki, a zwłaszcza piaski lotne, a będące w posiadaniu tak zwanej drobnej własności, stanowią bądź ziemie ukazowe (znaczna większość), bądź też ziemie, otrzymane przy likwidacji serwitutów, jako las, zaraz po otrzymaniu go wycięty,

ziemia z pod którego od szeregu lat jest już odlogiem i skazana jest na wieczne pozostanie w stadjum nieużytku.

2. Piaski, które nie zostały jeszcze uruchomione, a które z przeznaczenia swojego winny być tylko gruntem leśnym, bowiem las utrzymałby je w stanie, nieulegającym dalszemu zdziżeniu. Piaski te, pokryte nędzną roślinnością, nie mogą służyć nawet za pastwisko, gdyż przez wpędzenie bydła łatwo mogą być uruchomione i spowodować naniesienie przyległych terenów piaskiem, a które to zjawisko miało już niejednokrotnie miejsce. Wszelka kultura rolna na gruntach tego rodzaju, przy obecnej egzystencji drobnych gospodarstw rolnych, nieposiadających ani środków, ani sił, ani chęci — jest wykluczona. Na dobro zaliczyć należy jednak poszczególne zaobserwowane próby i wysiłki zalesienia piasków takich bądź sosną, bądź brzozą. W 50% zalesienia te nazwać można udanymi, ale drugie 50% miejscami bądź całkowicie są nieudane, bądź uznać należy za chybione na skutek braku wiadomości fachowych i nieakuratności. Niektórzy z włościan starają się walczyć z powstającym niebezpieczeństwem, obsiewając grunta takie żółtym łąbinem, lecz, nawet przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, łąbin udaje się bardzo źle, skutkiem czego nie wzmocnienie gleby, lecz jeszcze większe spulchnienie, powiększające niebezpieczeństwo.

3. Tereny podmokłe, które ongiś były porośnięte lasami olchowymi, dziś po wyrąbaniu obeschły, ale jeszcze noszące charakterystyczne cechy gleb podmokłych. Nadają się do zalesienia gatunkami liściastymi, a to olchą na gruntach podmokłych i jesionem na gruntach bardziej spoistych.

4. Torfy bądź ustalone, bądź nieustalone, znajdujące się we wschodniej zwłaszcza części powiatu. Część ich, należycie eksploatowana, stanowi nawet gałąź przemysłu, część ich na skutek wadliwej eksploatacji, stała się ponownie nieużytkami. O zalesieniu ich myśleć można dopiero po przeprowadzeniu odpowiednich meljoracyj.

Pod względem charakterystyki nieużytki te podzielić można na cztery zasadnicze grupy, który to podział w planie niniejszym mieć będzie zastosowanie:

1. Piaski lotne ustalone, bądź nieustalone.

2. Grunta piaszczyste, które ze względu na swą nieprzydatność pod uprawę rolną, nadają się tylko pod zalesienie, lecz posiadające charakter piasków suchych (halizny po wyciętym lesie, zapuszczone pola orne, pastewniki i t. p.).

3. Grunta o charakterze podmokłym, nadające się pod zalesienie olchą wobec niemożliwości zastosowania względem nich innej kultury.

4. Bagna i torfowiska.

8. Ilość nieużytków.

Przeprowadzony w roku 1924, za pośrednictwem urzędów gminnych, spis wszystkich nieużytków na terenie powiatu, dał rezultaty względnie dodatnie. Otrzymane dane uważać należy, w przybliżeniu, za zgodne z rzeczywistością i dla celów takich, jak plan ten, za wystarczające.

Ogólna ilość nieużytków na terenie powiatu, według powyższego spisu równa się 4.407,90 ha, co stanowi 3,22% całości powierzchni powiatu.

Stosunek ilościowy (nieużytków na terenie powiatu) każdej z grup przedstawia się następująco:

Grupa 1-a	1281.89 ha	czyli 29.08 ^o / _o	całości
„ 2-a	2499.67 „	„ „	56.70 „ „
„ 3-a	403.00 „	„ „	9.15 „ „
„ 4-a	223.34 „	„ „	5.07 „ „

R a z e m: 4407.90 ha czyli 100^o/_o

Szczegółowy wykaz obejmuje tabelka, umieszczona w końcu planu niniejszego, jako załącznik.

W zeszumowaniu grupy drugiej nie były brane pod uwagę wszelkie halizny i nieużytki większej i średniej własności, położone na terenie ich powierzchni leśnych, bowiem przestrzenie te, jako składowe części powierzchni leśnych, objęte są opieką urzędów ochrony lasów i winny być zalesione, w myśl przepisów prawnych, kosztem ich właścicieli.

Pod względem przynależności, ilość nieużytków dzieli się na:

Wyszczególnienie:	Ilość ha	% w stosun. do ogóln. ilości nieuż.	% w stosun. do całości powierzchni pow.
Większa własność (ponad 150 ha)	82.50	1.87 ^o / _o	0.06 ^o / _o
Średnia własność (od 51-150 ha)	572.62	12.99 ^o / _o	0.41 ^o / _o
Drobna własność (do 50 ha)	3752.78	85.14 ^o / _o	2.75 ^o / _o
R a z e m:	4407.90	100.00 ^o / _o	3.22 ^o / _o

Stosunek procentowy ogółu nieużytków w poszczególnych gminach do powierzchni powiatu — przedstawia się następująco:

G M I N A	Ilość nieużytków w ha	Powierzchnia gminna w ha	Stosun. ⁰ / ₀ -y ilości nieuż. w gm. do pow. gminy
Kosiny	—	4838.40	0.00 ⁰ / ₀
Stupsk	36.25	10603.60	0.34 „
Szczepkowo	45.00	6311.68	0.47 „
Dębsk	68.00	10743.60	0.63 „
Zieluń	121.60	9317.84	1.31 „
Mostowo	190.00	10204.32	1.86 „
Turza	294.84	14151.20	2.08 „
Dąbrowa	326.00	9212.00	3.58 „
Niechłonin	347.00	6964.16	4.98 „
Rozwozin	370.75	11212.32	3.31 „
Zielona	376.64	10797.36	3.49 „
Unierzyż	397.00	8443.12	4.70 „
Mława	808.62	11614.96	6.97 „
Ratowo	1026.00	9105.04	11.27 „
R a z e m:	4407.90	136519.60	—

Szczegółowemu omówieniu w planie niniejszym podlegają tylko dwie pierwsze grupy, a mianowicie:

Grupa 1-a — Piaski lotne.

Grupa 2-ga — Grunta piaszczyste, nadające się tylko pod zalesienie. Grupy 3-a i 4-a bowiem należą do działu meljoracyjnego-wodnego i zalesienie ich może być dokonane dopiero po skutecznieniu odwodnień.

Kolejność gmin pod względem ilości nieużytków pierwszej i drugiej grupy:

Grupa 1-sza Piaski lotne		Grupa 2-a Grunta piaszczyste	
G m i n a	h a	G m i n a	h a
Niechłonin	331.60	Ratowo	643.50
Unierzyż	208.00	Mława	627.40
Rozwozin	186.60	Dąbrowa	316.00
Mława	177.86	Turza	294.84
Watowo	176.50	Zielona	177.08
Zielona	141.68	Rozwozin	168.25
Stupsk	35.25	Zielon	121.60
Szczepkowo	15.00	Dabsk	68.00
Dąbrowa	10.00	Mostowo	50.00
		Szczepkowo	25.00
		Unierzyż	7.00
		Stupsk	1.00
R a z e m:	1281.89	R a z e m:	2499.67

9. Lasy ochronne.

Lasów, uznanych za ochronne, dotychczas na terenie powiatu niema. Za ochronne jednak winny być uznane takie naturalne lub sztucznie dokonane zalesienia, które, pokrywając lekki grunt piaszczysty, uniemożliwiają zamianę tego gruntu na piaski lotne, bądź też, rosnąc na piaskach lotnych, ustalają je, zasypując górną, to jest lotną warstwę piasku, opadającym igliwem, bądź opadłymi liśćmi, w ten sposób jednocześnie ustalając i użyźniając glebę, bądź też są przegrodą lub osłoną przed dalszym posuwaniem się i rozszerzaniem piasków lotnych. Lasy te, ze względu na ważność ich roli, oraz swoisty cel, podlegają specjalnym przepisom i z racji faktu, oraz prawa — nigdy w całości wyrąbane być nie mogą.

O ile przepisy prawne, co do lasów ochronnych, z jednej strony krępują właścicieli ich pod względem swobodnej używalności, o tyle z drugiej strony dają rekompensatę w postaci zwolnienia przestrzeni, uznanych za ochronne, od podatków gruntowych.

Ponieważ zadaniem całej pracy zalesień winno być przede wszystkim utrzymanie na pniu takich lasów, które rosną na lekkich, piaszczystych gruntach i piaskach lotnych, jako zabezpieczenie i utrwalenie, opieka nad sztucznie dokonanymi zalesieniami, oraz danie możności właścicielom takich terenów poczynienia dalszych zalesień przez przyznanie im najdalej idących ulg, jak to: subwencji, premij, zwolnień od podatków i t. p. — przeto uznanie lasów za ochronne, w rękach władz i czynników rządzących, winno być atutem, z jednej strony przyciągającym chętnych do pracy nad zalesieniem i do poniesienia kosztów zalesień nadziei ich amortyzacji, z drugiej zaś strony sprawiedliwie i chętnie rozdawanym. To też wszystkie zalesienia, dokonane na gruntach takich, czynione bądź kosztem samorządu, bądź też kosztem właścicieli terenów — winny być uznane za ochronne. Jeżeliby to z jakichkolwiek bądź powodów, przeprowadzone być nie mogło, należy wyzyskać prawo zwolnienia przestrzeni sztucznie zalesionych, a nie będących przedtem gruntami leśnymi, lecz ornymi lub pastwiskami, na lat 30, licząc od chwili dokonania zalesień (art. 728 Ustawy Leśnej) od wszelkich podatków gruntowych (ustawa o podatkach art. 120, punkt 4, art. 167, punkt 4 i art. 196, punkt 5).

10. Ogniska i tereny zagrożone.

Ponieważ akcja zalesienia nieużytków nie może dotyczyć większej własności, która sama z siebie winna dbać o zalesienie nieużytków na terenie ich posiadłości, przeto do zalesienia pozostawiamy

stają nieużytki średniej i drobnej własności, których ilość na terenie powiatu jest następująca:

I-sza grupa: Piaski lotne	średnia własność	35,60 ha
	drobna własność	1244,79 ha
II-a grupa: Grunta piaszczyste	średnia własność	371,02 ha
	drobna własność	2047,65 ha
R a z e m:		3699,06 ha

Jak widać z powyższego zestawienia, ilość piasków lotnych i gruntów piaszczystych, w stosunku do powierzchni powiatu równa się 2,79%.

Pod względem stopnia intensywności występowania nieużytków pierwszej i drugiej grupy — dzielimy tereny, na których występują, na:

- a) tak zwane „Ogniska“;
- b) tereny zagrożone.

Ogniskami nazywamy takie miejsce, w których piaski, będąc od szeregu lat odsłonięte, przybrały już zdecydowanie charakter piasków lotnych i pod działaniem wiatrów przesuwały się i rozszerzają, zajmując przyległe tereny i które to piaski wymagają natychmiastowego i jednorazowego umiejscowienia ich przez zalesienie, by w ten sposób uniemożliwić im dalsze rozszerzanie się.

Terenami zagrożonymi nazywamy takie grunta piaszczyste, w których piaski, od pewnego czasu odsłonięte i poddane zgubnym działaniom atmosferycznym, są w stadium przekształcania się na piaski lotne i które to piaski wymagają planowej i rozłożonej na czas pewien akcji ich zalesienia. Są to bądź samodzielne tereny, bądź też grunta, otaczające ogniska lub przyległe do nich.

Ponieważ ilość tak ognisk, jak i terenów zagrożonych, w obrębie powiatu, jest znaczna, przeto należy rozpatrywać je, w celu omówienia akcji, poszczególnie gminami z wymienieniem wsi, na terenach których się znajdują:

Gmina Ratowo. Terenem zagrożonym jest cała gmina. Rozrzucone na powierzchni całej gminy piaski lotne są dalszym ciągiem piaszczystego wału, idącego z gminy Gradzanowo, powiatu Sierpskiego, w kierunku na północny wschód. Geologicznie są to moreny czołowe, wiążące się w pewne łańcuchy. Z racji takiej wielkiej ilości nieużytków gmina ta zasługuje na specjalną uwagę i zajęcie się nią.

Według danych do zalesienia winny być przeznaczone następujące kompleksy:

Radzanów	150 ha	Bębnowo	18 ha
Bojanowo	120 „	Gałczyn	16 „
Adamowo	105 „	Bieginie	14 „
Zgliczyn Pobody	100 „	Bębnowko włościańskie	8 „
Bębnowo A.	16 „	Bębnowko Okupniki	8 „
Adolfowo	12 „	Halin	6 „
Mączki	12 „	Marzyska	5 „
Budy Brzeziny	12 „	Staroguby	3,5 „
Lustawo	100 „	Agnieszkowo	3 „
Zglaczyn Wilowy	88 „	Gałczynek	4 „
Radzimowice lit. A.	50 „	Cegielnia Ratowska	3 „
Wola Łaszewska	50 „	Budy Ratowskie	3,5 „
Ratowo	30 „	Budy Wolińskie	2 „
Bieżany	25 „	Wygoda	2 „
Radzanówek	20 „		
Gradzanowo włościańskie	20 „		
Gradzanowo Zbyskie	20 „		
		Razem	1.026 ha

Gmina Mława. Terenem zagrożonym można nazwać całą gminę. Piaski lotne rozrzucone są po powierzchni całej gminy, ciągnąc się pasami w kierunku północno-wschodnim.

Według danych do zalesienia winny być przeznaczone następujące kompleksy:

Uniszki Zawadzkie B.	104,76 ha	Załęż	22,96 ha
Mławka	96,78 „	Kulany	22,40 „
Bonisław	95,76 „	Wieczfnia	17,92 „
Turówko	61,60 „	Piekiełko	16,80 „
Uniszki Gumowskie	58,40 „	Kobiałki	16,00 „
Cegielnia	57,12 „	Zulinek	12,88 „
Jabłonowo Dyby	55,44 „	Zimnocha	11,20 „
Zakrzewo - Troczki	39,56 „	Pogorzelski	10,90 „
Jabłonowo - Maćki	35,82 „	Krajewo	3,36 „
Turowo	35,36 „		
Uniszki Zawadzkie A.	33,60 „		
		Razem	808,62 ha

Gmina Unierzysz. Gmina ta razem z gminą Ratowo, powiatu mławskiego, gminami: Gutkowo i Gradzanowo, powiatu sierpskiego, oraz gminą Młock, powiatu ciechanowskiego, razem stanowią jeden kompleks piasków lotnych. Tu wał piasków lotnych (pas moren czołowych), idący z powiatu rypińskiego, przez powiat sierpski do mławskiego, tworzy rodzaj węzła i rozdziela się na szereg odnóg, idących w sąsiednie powiaty.

Gmina ta, będąc z kolei trzecią w powiecie pod względem ilości nieużytków, jest też w całości niemal terenem zagrożonym, bowiem piaski lotne, nie stanowiąc jednego łącznego kompleksu, rozrzucone są po całej gminie drobnymi oazami.

Według danych do zalesienia winny być przeznaczone następujące kompleksy:

Niwiny Giżyńskie	30 ha	Budy Giżyńskie	5 ha
Huta Emilja	25 „	Zabiele włościańskie	3,5 „
Kuskowo	22 „	Nowopole	2,5 „
Topolenszczyzna	16,5 „	Strzegowo Okupniki	3 „
Sujki	15 „	Strzegowo I.	3 „
Giżynek	13,5 „	Aleksandrowo	5 „
Strzegowo F.	12 „	Budy Strzegowskie	2 „
Strzegowo M.	12 „	Huta Parcele	2 „
Kuskowo Kmiece Leszczyzna	10 „	Marjanowo	1 „
Budy Polskie ?	10 „	Baranek	1,5 „
Kuskowo Glinki	7 „	Tuchowa	1 „
Giżyn	6 „		
Zabiele	7,5 „		
		Razem	215 ha

Gmina Zielona. Tereny zagrożone zgrupowane są w północnej części gminy. Według danych do zalesienia winny być przeznaczone następujące tereny:

Gościszka	195,56 ha	Osowa	9,52 ha
Mianowo	66,98 „	Bagienice Nowe	3,36 „
Kozielsk B.	24,00 „		
Gościszka B.	19,64 „	Razem	318,76 ha

Gmina Rozwozin. Tereny zagrożone rozrzucone są po całej prawie gminie, tworząc jednak w zachodniej części jeden większy kompleks (syberja). Według danych do zalesienia winny być przeznaczone następujące tereny:

Syberja	205 ha	Brudnice	4 ha
Lubowidz	30 „	Bądryń Ruda	4 „
Dąbrowice	5 „	Rynowo	2 „
Wapniska	5 „	Siemcino Parcele	1 „
Przeradz Mały	30 „	Dziwy	2,75 „
Tadajówko	27 „	Będymin	0,50 „
Galumin	22 „	Cieszki	0,50 „
Bądryń	5 „	Siemcichy	1,50 „
Łazy	5 „		
Raczyny	5 „	Razem	354,25 ha

Gmina Niechtonin. Gminę tę zaliczyć należy także do szeregu terenów zagrożonych ze względu na to, że w gminie tej, na ogólną ilość 347,20 ha nieużytków — do grupy pierwszej, to jest piasków lotnych, zalicza się 331,60 ha. Drugiej i trzeciej grupy brak. Do grupy czwartej zalicza się tylko 15,60 ha.

Według danych, do zalesienia winny być przeznaczone następujące tereny:

Nowa Wieś	161,00 ha	Sarnowo	8,40 ha
Łonżek	62,72 „	Szronka	8,40 „
Jabłonowo	31,36 „	Gnojewko	2,80 „
Zalesie	30,24 „	Gnojno	1,48 „
Gruszka	14,00 „		
Zagajnik	11,20 „	Razem	331,60 ha

Gmina Dąbrowa. Większa część nieużytków (za wyjątkiem folwarku Zaremby), zgrupowana jest we wschodniej części gminy, na granicy z powiatem ciechanowskim. Duży kompleks nieużytków, przynależnych do grupy drugiej, stanowi tu dawny folwark Drogiszka, obecnie rozparcelowany między drobną własność, gdyż faktycznie całość folwarku, z racji ubogiej gleby, winna być zalesiona:

Według danych do zalesienia winny być przeznaczone następujące tereny:

Folw. Drogiszka	291,00 ha
Zaremba	25,00 „
Gaika	10,00 „
	<hr/>
Razem	326 ha

Gmina Turza. Nieużytki w gminie tej należą do drugiej grupy, a więc gruntów, nadających się tylko pod zalesienie. Wszystkie te tereny zgrupowane są w środkowej części gminy na wzgórzach, ciągnących się dwoma pasmami z zachodu na wschód.

Według danych, do zalesienia winny być przeznaczone następujące tereny:

Turza Mała	134,40 ha	Folw. Lewiczyn	5,00 ha
Lewiczyn	48,76 „	Łomnia	1,68 „
Niedziałki	33,60 „	Płużek	2,24 „
Kaczewo	31,92 „	Lipowiec Kościelny	0,28 „
Dobrowola	31,36 „		
Lipowiec Podborny	5,60 „		
			<hr/>
		Razem	294,84 ha

Gmina Mostowo. W gminie tej na ogólną ilość nieużytków, równą 190 ha, do grupy drugiej zalicza się tylko grunta:

Folw. Kunki	50 ha
-------------	-------

kóra to przestrzeń winna być zalesiona.

Gmina Zieluń. Tereny zagrożone zgrupowane są w środkowej części gminy.

Według danych, do zalesienia winny być przeznaczone następujące tereny:

Wronka	33,04 ha	Adamowo	1,68 ha
Folw. Konopaty	28,00 „	Zieluń	1,12 „
Konopaty	28,00 „	Os. Zieluń	1,96 „
Wylazłowo	22,40 „	Ruda	1,12 „
Zieluń	2,80 „		
Kozilas	2,24 „		
Adamowo włosc.	9,24 „		
			<hr/>
		Razem	121,60 ha

Gmina Dębsk. Tereny zagrożone w większości zgrupowane są w południowej części gminy.

Według danych, do zalesienia winny być przeznaczone następujące tereny:

Folw. Tyszki	28,00 ha
Folw. Dębsk	20,00 „
Olszewo - Chlebowo	14,00 „
Tyszki	6,00 „
<hr/>	
Razem	68,00 ha

Gmina Szczepkowo. Tereny zagrożone zgrupowane są w południowej części gminy.

Według danych, do zalesienia winny być przeznaczone następujące tereny:

Waśniewo - Grabowa	25,00 ha
Krusz	5,00 „
Janowiec Szlachecki	5,00 „
Majki - Zagroby	5,00 „
<hr/>	
Razem	40,00 ha

Gmina Stupsk. Tereny zagrożone rozrzucone są w drobnych kawalkach po całej gminie.

Według danych, do zalesienia winny być przeznaczone następujące tereny:

Strzałkowo	15,00 ha	Trzpioty B.	1,00 ha
Sułkowo - Borowe	5,00 „	Sułkowo Borowe włość.	0,50 „
Konopki	5,00 „	Dąbek	0,50 „
Żmijewo - Gaje	2,50 „	Rosochy	0,25 „
Wola Szydłowska	2,00 „	Wyszyny Kościelne	0,50 „
Strzałkowo	1,50 „		
Strzałkowo - Ostrów	1,50 „		
Trzpioty A.	1,00 „		
			<hr/>
			Razem 36,25 ha

Gmina Kosiny. Terenów do zalesienia niema.

11. Zalesienie.

A. Prace dotychczasowe.

Akcja zalesienia nieużytków zapoczątkowana została przez Wydział Powiatowy Sejmiku mławskiego w 1920 r. Jednak wobec napotykaných trudności, zarówno natury technicznej, jak i finansowej, wszelkie poczynania w tym kierunku przez następne lata, aż do 1924 r., nie dały pozytywnych rezultatów.

W preliminarzu budżetowym Powiatowego Związku Komunalnego na rok 1924 wyznaczono na akcję zalesienia 200 zł.

i w celu powyższym za sumę 222 zł. 20 gr. nabyto 8 kg. nasienia sosny zwykłej dla obsiania szkótek. Prócz tego Wydział Powiatowy wiosną roku tego otrzymał od Komisarza Ochrony Lasów w Sierpcu 3 kg. nasienia sosny, zakupionego z funduszu, przeznaczonego na ten cel przez Województwo. Całą tę ilość 11 kg. nasienia sosny wysiano w czterech szkótkach, a mianowicie:

Ratowo	3,5 kg.
Mostowo	3,5 „
Rumoka	3,5 „
Gnojno	$\frac{1}{2}$ „

Właściciele powyższych folwarków, a jednocześnie i obiektów leśnych podjęli się bezinteresownie prowadzić szkółki, posiadając już w tym kierunku odpowiednie doświadczenie.

Z powyższych szkótek wiosną 1925 r. otrzymano następujące ilości sadzonek:

Ratowo	137.000 sztuk
Rumoka	180.000 „
Mostowo	63.000 „
Gnojno	(produkcja nieudana)
<hr/>	
Razem	380.000 sztuk

Sadzonki te rozdane zostały właścicielom nieużytków zśród drobnej własności. Z preliminowanej w budżecie na rok 1925 sumy 1.000 zł., wydano 408 zł. na kupno 10 kg. nasienia sosny zwykłej, która wysiana została w szkótkach przy następujących kompleksach leśnych:

Rumoka	3 kg.
Mostowo	3 „
Ratowo	4 „

Na wysianie większych ilości nasienia, właściciele wymienionych wyżej obiektów nie zgodzili się. Na bezpośrednie założenie szkótek Sejmik nie posiadał znów przygotowanego terenu. Wobec powyższego pozostała kwota 592 zł. przekazano na rok budżetowy 1926. Nadto Sejmik otrzymał w roku tym od Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych zasiłek na cele zalesienia nieużytków w kwocie 4.000 zł., która to suma wobec spóźnionej pory nie mogła być już zużytkowana i w całości przeniesioną została do budżetu na rok 1926.

W 1926 roku ze szkótek uzyskano następujące ilości sadzonek:

Rumoka	105.000 sztuk
Ratowo	50.000 „
Mostowo	30.000 „

Sadzonki te rozdane zostały właścicielom nieużytków z drobnej własności bądź bezpośrednio, bądź pośrednio przez kółka rolnicze. Z preliminowanej na rok 1926 kwoty 5.092 zł. (4.000 zł. plus 592 zł. plus 500 zł.) wydatkowano 3.613 zł.

Z sumy powyższej zakupiono 27,5 kg. nasienia sosny, która to ilość wysiano w szkółkach następujących miejscowości:

Mostowo	10 kg.
Las miejski w Mławie	9,5 „
Ratowo	8 „

Razem 27,5 kg.

Ustalić można w przybliżeniu, że sadzonkami, rozdanymi przez Sejmik, zalesiono następujące ilości nieużytków:

w 1925 r. około	16 ha
w 1926 r. „	9 ha

licząc po 20.000 sztuk sadzonek na hektar.

Wytyczne, któremi Sejmik w sprawie zalesienia nieużytków dotychczas się kierował, są następujące:

1) Wyprodukowanie możliwie najmniejszym kosztem jak największej ilości dorodnych sadzonek sosny w szkółkach i rozdanie ich właścicielom nieużytków, bądź po cenie możliwie najniższej, nieprzekraczającej ceny kosztu, bądź też darmo.

2) Decentralizacja szkólek, przez co unika się kosztów własnej administracji i transportu, przy tak niedogodnej figurze powiatu.

3) Opracowanie planu zalesień.

4) Zapoczątkowanie akcji zalesienia nieużytków wikliną koszykarską przy jednoczesnem powołaniu do życia przemysłu koszykarskiego.

Ostatni punkt programu tego znalazł już swe urzeczywistnienie przez uchwalenie sumy 3.000 zł. na produkcję szkólek wikliny koszykarskiej i zawarcie umów z miejscowym producentami, które to umowy w streszczeniu przedstawiają się następująco:

Właściciel majątku Zawady (gm. Turza), w granicach otrzymanego od Komisji Rolnej kredytu (2.000 zł.), zobowiązał się założyć szkółki wikliny (dowolnych odmian) i wyprodukowanymi w nich sadzonkami amortyzować otrzymany kredyt, licząc

je po cenie niższej o 40% od każdorazowych cen Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.

Obecnie plantacja ta wynosi 1,08 ha i w niej są zasadzone następujące odmiany:

Salix amygdalina	0,18 ha
„ myricoides	0,18 „
„ viminalis purpurea	0,18 „
„ viminalis	0,27 „
„ purpurea	0,18 „
„ Daphnoides acutifolia	0,09 „

Analogiczna umowa zawarta została z właścicielem majątku Dąbek, z tą jednak różnicą, że udzielony mu kredyt wynosi 1.000 zł.

Właściciel tej plantacji zadeklarował przestrzeń produkcyjną sosną 0,99 ha, na której posadzone są następujące odmiany:

Salix amygdalina	0,18 ha
„ uralensis	0,36 „
„ caspica	0,18 „
„ acutifolia	0,18 „
„ aurea	0,09 „

Z zestawień powyższych widać, że uwzględnione tu są zasadnicze typy odmian wierzby:

- a) dla zalesienia piasków lotnych,
- b) dla zalesienia miejsc podmokłych.

Sztubry (sadzonki) z tych szkółek: otrzymane wiosną r. 1927 użyte zostaną na zalesienie nieużytków drobnej własności.

B. Prace przyszłe.

Prace przygotowawcze ogólne.

Przystępując do pracy zalesienia nieużytków rozłożonej na cały szereg lat i wymagającej dużego wysiłku i nakładu finansowego — Sejmik mławski ustali sobie pewną wytyczną, która w streszczeniu brzmi następująco:

Mając na uwadze doprowadzenie stanu powiatu, obecnie ubożego i obciążonego znaczną ilością nieużytków, do stanu wyższej kultury przez wyzbycie się nieużytków drogą bądź zalesienia piasków lotnych i gruntów piaszczystych lub meljoracji terenów podmokłych — Sejmik mławski, nie wstrzymując się przed bardzo znacznem obciążeniem budżetu swego kosztami zalesienia, uznając jednakże, że włożone pieniądze winny dać pe-

wną rekompensatę w postaci zwiększenia się majątku Sejmiku drogą skupywania lub przejmowania w formie darowizny, pewnych kompleksów nieużytków, stanowiących łączne przestrzenie, mogące w przyszłości dać gwarancję i podstawy prawidłowej ich gospodarki.

a) *Ustalanie gruntów.*

Ponieważ większość czynności zalesienia będzie polegać na zalesieniu piasków lotnych — przeto opisane poniżej czynności odnosić się będą przedewszystkiem do nich.

Dokładnego ustalenia, polegającego na oczyszczeniu terenu piasków lotnych z kamieni i pniaków, o ile takie tam się znajdują, zamknięcia przejazdu i przechodu — zastosować się tu nie da z racji tej, że grunta te są w posiadaniu tak zwanej drobnej własności, która nie rozumie jeszcze doniosłości tej akcji i częstokroć będzie obojętną lub nawet będzie stawiać opór.

Pierwszym etapem prac na takich terenach, wino być wzbronienie wszelkiego wypasu i przegonu. Następnie, o ile teren nie ma większych wzniesień a jest równy, należy znajdujące się ewentualnie tam pagórki rozkopać, by uniemożliwić w ten sposób wiatrom roznoszenie z nich piasku na boki.

Zastosowanie płotków ochronnych winno mieć miejsce tam, gdzie teren jest równy. Płotki te, zrobione z chrustu lub gałęzi drzew szpilkowych, winny być ustawione w kierunku prostopadłym do panujących wiatrów. Wysokość ich winna wynosić 0,8, 1,2 m. w zależności od panujących wiatrów. Płotki te winny być ustawione w odległości zależnej od stopnia ruchliwości piasku. Początkowa odległość między płotkami, ustawionymi w równoległe szeregi, winna wynosić 20—30 m. płotek od płotka w szeregu i 50—60 m. szereg od szeregu. Dobre też rezultaty daje ustawienie płotków tak zwanym kluczem, to znaczy tworząc trójkąt, kątem ostrym zwrócony naprzeciw wiatrom panującym. Płoty te grodzi się poziomo, ze spodu gęściej, ku górze rzadziej by wiatr mógł trochę przechodzić. Zadaniem płotków takich jest zatrzymywanie piasku i ustalenie jego.

Po ustawianiu płotków, z kolei iść winno bądź ułożenie pasów z darni, co jednakże jest bardzo kosztowne, bądź też ułożenie gałęzi pasami. Praktykuje się układanie bądź gałęzi sosny, opadające szpilki z których przyczyniają się do użyźniania gleby, bądź też gałęzi wierzb, które bardzo często z chwilą zasypania ich piaskiem, zaczynają puszczać pędy, przyczyniając się tem nader skutecznie do ustalenia piasku. Ilość potrzebnych gałęzi na 1 ha wynosi 110—160 fur, zależnie od ich pojemności.

Jednocześnie winien być zastosowany siew traw specjalnych jak np. *Arundo arenaria*, *Carex arenaria* i t. p. które, przez

wypuszczenie dużej ilości korzeniaków i korzeni, znakomicie ustalają glebę. Siew należy stosować pasami prostopadle idącymi do kierunku wiatrów, w odległości 1—1,5 m. pas od pasa.

b) Założenie szkółek.

Równoległe z ustaleniem piasków winna być zaczęta robota przy założeniu szkółek w celu wyprodukowania sadzonek dla przyszłych zalesień.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że założenie takich szkółek może mieć tylko miejsce w majątkach leśnych, razem ze szkółkami tego majątku. Uzyskuje się wówczas staranność w przygotowaniu gleby, należyty dozór fachowy i ochronę przed wypasem lub zniszczeniem. Zakładanie szkółek obok terenów przyszłego zalesienia, wobec braku dozoru fachowego na miejscu nie ma racji bytu. Szkółki należy zakładać na terenach podobnych charakterem gleby do tych terenów, na których projektuje się przyszłe zalesienie. Umieszczać należy szkółki na płaszczyznach wolnych od zalewu i zasłoniętych od panujących tam wiatrów ścianą przyległego lasu i wysuszającego wpływu południowego słońca. Dla wyprodukowania sadzonek o silnie rozwiniętym korzeniu, jaki jest potrzebny dla naszych warunków, należy ziemię, uprzednio pod szkółkę przeznaczoną, dokładnie spulchnić, oczyszczając ją z kamieni, traw i zielsk, w tym celu skuteczniając przed zimą tak zwaną „regulówkę“, czyli przekopywanie na głębokości 20 — 30 cm (zależnie od warunków terenu), by wierzchnia warstwa poszła na spód. W razie uznanej potrzeby można grunt przed przekopaniem użyźnić przez nawieszenie przegniłej ściółki leśnej, lub też przez umiejętne zastosowanie nawozów sztucznych. Dopuszczalną jest też orka pługiem.

Wiosną roku przyszłego zastosowuje się ponowne przekopanie, ale już płytsze, przyczem kawałki darni lub korzenie winny być usuwane. Później stosuje się staranne przegrabienie i wyznaczenie pod siew grządek o szerokości 80 — 100 cm., oddzielając je ścieżkami, szerokości 20 — 30 cm. Na grządce takiej (zwanej także zagonem), poprzecznie do jej długości, przeprowadza się rowki w odległości 8 — 12 cm. jeden od drugiego, w które siewie się nasienie.

Dla obsiania 1 ara szkółki potrzeba nasienia:

sosny zwykłej	$\frac{3}{4}$ — 1 $\frac{1}{2}$ kg.
sosny Banksa	1 — 1 $\frac{1}{2}$ „
brzozy	1 $\frac{1}{2}$ — 2 „

Zasiew powyższy skutecznia się bądź w końcu kwietnia, bądź w początkach maja, termin ten jednak zależny jest od czynników atmosferycznych.

Po dokonaniu zasiewu, nasienie w rowkach przykrywa się cienką warstwą ziemi próchnicowej, bądź też, w myśl innej teorii, suchym piaskiem.

Gatunkami, które winny być stosowane przy zalesianiu nieużytków, a więc temsamem i zasiewane w szkółkach są:

Sosna pospolita (*Pinus silvestris*). Gatunek z racji jego rodzinnego pochodzenia, małych wymagań co do siedliska, oraz wytrzymałości na zmiany atmosferyczne, najbardziej odpowiedni. Daje na piaskach rezultaty bardzo dodatnie, choć spory procent (do 10%) ginie w kilku następnych latach od osutki, czyli opadzi sosnowej.

Sosna Banksa (*Pinus Banciana*). Gatunek bardzo odpowiedni i propagowany na cele zalesień piasków. Daje rezultaty bardzo dodatnie, użyźniając glebę na skutek masowego opadania igieł.

Brzoza (*Betula verrucosa*). Dzięki skromnym wymaganiom co do siedliska, jest gatunkiem bardzo odpowiednim. Siał należy w szkółkach, zaraz po zbiorach, t. j. w sierpniu lub wrześniu. Głęboka regulówka dla brzozy jest zbyt ciężką, należy tylko wierzchnią warstwę zgrabić silnie lub zlekka łopatą wzruszyć i siać nasienie, zmieszane z ziemią próchnicową.

Szkółki kilka razy do roku, w ciągu lata i jesieni, zależnie od ilości opadów atmosferycznych i bujności ziół i traw, winny być pielone, a ziemia między grządkami wzruszona. Szczelne ogrodzenie winno chronić szkółkę od pasących się inwentarzy, które mogą porobić znaczne szkody.

c) *Agitacja.*

Całość akcji dać może wówczas dodatnie rezultaty, jeżeli ci, na gruntach których ma się dokonywać zalesienie, jak też i okoliczna ludność, będą odpowiednio uświadomieni. Nastąpić to winno drogą odczytów i pogadank, prowadzonych w urzędach gminnych i po wsiach, oraz kółkach rolniczych.

Na czoło wszystkich argumentów winny być wysunięte te, które najbardziej przemawiają:

przyszły zysk i zwolnienie miejsc zalesionych od podatków.

Roboty na terenie.

1) *Zalesienia.*

a) *Gatunki szpilkowe.*

Wiosną roku następnego po zasianiu szkółek, sadzonki sosny zwykłej i banksy są już gotowe do wysadzenia. Sadzenie może być dokonane bądź pod nadzorem sił fachowych rządu lub

samorządu, bądź też sadzonki mogą być rozdawane bezpośrednio właścicielom terenów, którzy sami, kierując się swą wiedzą lub danymi im wskazówkami, zalesiać będą swe tereny.

Po troskliwym przeniesieniu sadzonek ze szkółki na miejsce, przeznaczone do zalesienia, sadi się sadzonki sosny (bo głównie ten gatunek będzie wprowadzony) rzędami w odległości 30 cm. sadzonka od sadzonki w rzędzie w odległości 1 m. rząd od rzędu. Jest to więźba najgęstsza, używana tylko na piaskach lotnych. Najrzadziej sadić można w więźbie 80 cm. w kwadrat, ilość wówczas sadzonek na 1 ha wynosi 13.333 sztuki.

Po uprzednim wyznaczeniu rzędów, czyli bruzd, znacznikiem, bądź też przy pomocy długiego sznura z nawiązanymi szmatkami w odstępach równych przyjętemu odstępowi sadzonki od sadzonki, przystępuje się do pracy sadzenia. Do pracy tej, prócz sił pomocniczych, niezbędnych do przenoszenia sadzonek, potrzeba dwójga osób, lub, co częściej bywa, dwóch dziewczyn, które bardziej nadają się do tej pracy, niż osoby dorosłe. Jedna trzyma sadzonki w garści lewej ręki, prawą zaś wsadza po jednej sadzonce w szparę, czyli otwór, zrobioną kosztorem przez drugą robotnicę.

By ochronić sadzonki przed zawinięciem lub skruceniem jej korzeni, należy korzenie maczać w kuble, w którym jest rozpuszczona glina w wodzie. Niestosowanie tego daje rezultaty, że duże ilości sadzonek, wsadzone z zawiniętymi korzeniami, chorują i wiosną roku następnego usychają. Dużą też uwagę należy skierować na to, by sadzonki były sadzone na tej samej głębokości, to jest nie głębiej i nie płycej, na której rosły poprzednio w szkółce i by przy sadzeniu nadawano sadzonom kierunek pionowy, to jest, by nie sadzono ukośnie, jak to często, niestety, ma miejsce. Gdy sadzonka należycie zostanie włożona w otwór, czyli szparę, druga dziewczyna, stojąc, zapuszcza kosztur dość silnym ruchem w ziemię, kierując go skośnie ku sadzonce tak, aby koniec jego trafił niżej otworu uprzednio zrobionego i podważając ziemię koszturem, ruchem odpychającym od siebie, zamyka otwór wraz z sadzonką.

Po zasadzeniu należy każdą sadzonkę otrzepać ręką z ziemi, nasypanej na nią, wyprostować ją i zlekka ruchem dłoni uklepać ziemię naokół. Ogólnie praktykowane udeptywanie, niestety, wielokrotnie daje wyniki ujemne na skutek zbyt silnego ucisku, działającego pośrednio na korzenie sadzonki.

Siew nasienia sosny bezpośrednio w grunt, na piaskach lotnych nie może mieć zastosowania z racji tej, że nasienie, na skutek działania wiatrów, uległoby bądź całkowitemu odsłonięciu i uniesieniu przez wiatry, bądź też zawianiu, przez co mając na sobie grubą pokrywę, nie skiełkowałoby. Gdyby nawet wiatry nie działały ujemnie, brak wilgoci spowodowałby albo zupełne

nieskiełkowanie, albo też nasienie kiełkowałoby przez lat kilka, w miarę nasycania się wilgocią.

b) *Gatunki liściaste.*

Sadzenie samej brzozy, w pojęciu czystych drzewostanów brzozowych, nie da dobrych rezultatów, bo wobec braku środków odżywczych w tak ubogiej glebie, jaką jest piasek, drzewo w krótkim czasie uschnie. Sadzić ją należy pasami, o szerokości 3 — 5 cm., a więc 6 — 8 rzędów sadzonek, pomiędzy sosną, przyczem pasy winny przecinać się w kwadrat na całej przestrzeni zalesienia, tworząc w ten sposób sieć pasów przeciwogniowych.

Sadzonki brzozy, zwykle 2-letnie, sadi się w dołki, na ten cel uprzednio w jesieni wykopane, a wiosną wzruszone. W każdej okolicy, przy sadzeniu brzozy, przyjmują inne odstępy tak w rzędach, jak i rząd od rzędu. Dla celów naszych najodpowiedniejszym byłby odstęp 10 m. rząd od rzędu i 60 cm. sadzonka od sadzonki w rzędzie. Dołki kopie się, wyjmując ziemię 30 cm. w kwadrat, jednakże głębokość ich jest zależną od układu korzeni, tak, by cała sadzonka aż do szyji korzeniowej schowała się i jeszcze pozostało maleńkie wklęsnięcie. Ziemię wyrzuca się na dwie strony, usypując kupki i jednocześnie sortując ją na wierzchnią i spodnią. Ustawiwszy drzewko pionowo w dołku (przyczem robotnik zlekka trzymać go musi za koronę) na tej samej wysokości, co rosło poprzednio, zasypuje się korzenie ziemią spodnią, zlekka potrząsając drzewkiem, by ziemia wypełniła należycie miejsce między korzeniami. Następnie sypie się ziemię wierzchnią i zlekka udeptuje, by zrobić nakół drzewka dołek.

Sadzenie w dołki płytsze, obsypywanie drzewka ziemią nakół szyji korzeniowej tak, że stwarza to kopczyk — tu miejsca mieć nie może, bowiem wiatry z biegiem czasu ziemię z kopczyka zwieją, wówczas szyja korzeniowa i górna część korzeni pozostanie odsłonięta i drzewko uschnie.

c) *Wierzby.*

W danym wypadku wierzby odłączone zostały od liściastych, bowiem sadzenie ich jest odmienne od wyżej opisanych gatunków liściastych.

Wiele gatunków wierzb jest zaprowadzonych na ziemiach polskich, prócz gatunków rodzimych, jednak dla celów zalesienia nieużytków, ma znaczenie tylko kilka odmian. Są niemi te odmiany, które najbardziej aklimatyzują się z siedliskiem i spełniają znaczenie ustalenia piasku, dając jednocześnie pędy, zdadne do użycia w przemyśle koszykarskim.

Poczynione dotychczas trzyetnie próby z sadzeniem wierzb na piaskach lotnych w powiecie sierpskim (okolice Bieżunia) dały rezultaty bardzo dobre.

Najodpowiedniejszymi okazały się dwie odmiany:

na piaski lotne suche — *Salix Daphnoides acutifolia* — wierzba kaspijska;

na piaski lotne o zwiększonej ilości wilgoci — *Salix sabulosa uralensis* — wierzba piaskówka uralaska.

Sprowadzone od hodowcy pędy wierzbowe, czyli t. zw. „zrazy“, lub „sztubry“, o długości 30 — 50 cm., sadi się w odległości 40 cm. zraz od zrazy w rzędzie i 80 — 100 cm. rząd od rzędu, w szpary (otwory), robione pionowo żelaznym prętem. o średnicy 0,8 cm. Po wyjęciu pręta, wpuszcza się w zrobiony otwór zraz tak głęboko, by dwa oczka najwyżej pozostały tylko nad ziemią. Po skutecznieniu tego udeptuje się w ziemię zleka nogą naokół zrazy.

Przy sadzeniu uważać należy na to, by:

1) Robotnicy przy sadzeniu, przez prędkość lub niedopażenie, nie sadzili zrazów oczkami w dół. Posadzone tak sztubry nie wypuszczą pędów.

2) Kierunek rzędów był, o ile możliwości, z południowego-wschodu na północny-zachód, dając w ten sposób maksimum ocienienia.

3) Sztubry były sadzone możliwie pionowo.

Zalesienia wierzbą mogą być dokonywane bądź wiosną, bądź jesienią, to znaczy przed zaczęciem okresu wegetacji, bądź też po ustaniu okresu. Czynnione próby, w obu tych porach, dały rezultaty jednakowe. Na glebach suchych poleca się jednak zastosowanie sadzenia wiosennego, ze względu na wilgoć utrzymywaną przez piasek czas dłuższy z pory zimowej.

W trzecim roku, po zasadzeniu plantacji, mogą być już z niej brane zrazy na dalsze zalesienia.

Zalesienia należy pilnie ochraniać przed wypasem bydła, oraz kradzieżą prętów na koszyki.

2. *Ochrona dokonanych zalesień.*

Dokonane zalesienia winny być bronione przedewszystkiem przed przejazdem, przegonem i wypasem bydła — nad czem śledzić i czuwać winny organa, powołane do tego, a więc: sołtysi, wójci i policja, a przedewszystkiem właściciele terenów.

Ze świata owadów czynić szkody mogą jedynie: pędrak chrabąszcza majowego, który przez podgryzanie korzonków młodziutkich sosenek, znaczne szkody czynić może, oraz turkoć podjadek, czyniący podobne szkody. W celu ochrony przed pędrakiem (jako środek zaradczy), zalesienia winny być okrywane

gałęziami, wówczas sadzonki łatwiej się zakorzeniają i są bardziej odporne.

Na większych przestrzeniach, kosztem bądź gminy, bądź też samych właścicieli terenów, winna być utrzymywana straż leśna.

3. Uświadomienie ludności.

Pogadanki, odbywane na miejscach dokonanych zalesień, przy których każdy naocznie stwierdzić może wyniki pracy i porównać teren zalesiony z obok położonym nieużytkiem, dają rezultaty bardzo dodatnie.

12. Ogólne koszty akcji zalesienia nieużytków.

Obecne warunki finansowe stoją na przeszkodzie projektowaniu jakichkolwiek meljoracyj, zakrojonych na większą skalę, oraz układaniu kosztorysów, które wobec zmienności cen i warunków są nieaktualne.

W planie niniejszym uwzględnia się więc obliczenie zalesienia 1 ha, oraz obliczenie założenia szkółki na powierzchni 1,5 ara, jako danych podstawowych.

Obliczenia powyższe, uskutecznione według danych, z praktyki dotychczasowej, przedstawiają się następująco:

Koszta założenia szkółki na powierzchni 1,5 ara.

2,5 kg. nasienia sosny à 25 zł.	63 zł.
Usunięcie i spalenie pokrzywy, przekopanie gleby na 30 — 40 cm. głębokości, oczyszczenie z kamieni i krzewów, 6 dni roboczych à 3 zł.	18 „
Siew nasienia i roboty inne 2 dni robocze à 2,50 zł.	5 „
Dwu lub trzykrotne pielenie i oczyszczanie grządek, bruzd i ścieżek, w ciągu roku, 16 dni roboczych à 2,50 zł.	40 „
Podwoda 1 dzień à 10 zł.	10 „
Nadzór fachowy (koszta przejazdu, djety i t. p.) średnio	7 „
<hr/>	
Razem	143 zł.

W obliczenie powyższe nie wliczono:

1. Dzierżawy za grunt zajęty pod szkółkę, wychodząc z tego założenia, że grunt ten winni dać właściciele nieużytków bezpłatnie.

2. Kosztów ogrodzenia, które to koszty zależne są od miejscowych warunków.

Koszta utrzymania i obsiewu tejże szkółki w 2-im roku.

2,5 kg. nasienia sosny à 25 zł.	63 zł.
Przekopanie na 20 cm., podział na grzędy, wygrabienie i oczyszczenie bruzd — 4 dni robocze à 3 zł.	12 „
Siew nasienia i roboty inne — 2 dni à 2,50 zł.	5 „
Dwu lub trzykrotne pielenie i oczyszczenie grządek, bruzd w ciągu roku — 16 dni à 2,50 zł.	40 „
Nadzór fachowy średnio (koszta przejazdu i t. p.)	10 „
	<hr/>
Razem	130 zł.

Z powyższej przestrzeni (1,5 ara), dobrze zasianej, utrzymanej i pielonej w odpowiednich momentach, szkółki, przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, winno się otrzymać 140.000 — 150.000 sztuk sadzonek sosny. Cyfra ta może ulec zmniejszeniu przy pojawieniu się szkodników lub uszkodzeniu, w przybliżeniu przyjąć należy, że jeden ar wyda 90.000 sztuk sadzonek.

Zaznacza się, że wszystkie ceny pieniężne, powyżej wymienione, brane są jako ceny maximalne, licząc się z ewentualną zwyżką cen robocizny.

Koszta zalesienia ha nieużytku.

Jako zasadę przyjmuje się, że siłę roboczą przy zalesianiu nieużytków daje właściciel lub właściciele tego terenu, który ulega zalesieniu. Tym sposobem koszta zalesienia sprowadza się do minimum, bowiem oprócz kosztów produkcji sadzonek, pozostają tylko koszta dozoru fachowego.

Koszta zalesienia 1 ha sosną będą następujące:

Wobec otrzymania z 1,5-ara szkółki 140.000 sztuk sadzonek, powyższe użyte zostaną na zalesienie 6 ha nieużytków, licząc po 23.000 sztuk sadzonek, na 1 ha.

Przyjmując średnio koszt wyhodowania sadzonek dla zalesienia 6 ha, jako równy

$$\frac{143 + 130}{2} = 136 \text{ zł. } 50 \text{ gr.}$$

otrzymamy, że koszta produkcji sadzonek dla zalesienia 1 ha wyniosą:

$$\frac{136.50}{6} = 22 \text{ zł. } 75 \text{ gr.}$$

Cena ta otrzymana z rachunku teoretycznego, z zastosowaniem maksymalnych cen jest jednak o 50% niższą od kosztów zwykłych.

Koszta zalesienia 1 ha wierzbą będą następujące:

Przyjmując, że od średniej ceny za 1000 szt. zrazów, określonej w cenniku Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, którą określić można na 7 zł. producenci, na socy umów, odtrąca procent (15%—30%) wynoszący średnio 20% przeto cena zrazów ustali się teoretycznie w przybliżeniu na 5 zł. 60 gr.

90.000 szt. zrazów wierzby a 5 zł. 60 gr. tysiąc	504 zł.
Przewóz (średnio)	15 zł.
	Razem 519 zł.

Zalesienie takie, jak widać z powyższego, jest kosztowne, jednak liczyć należy, że z zasadzonej przestrzeni przez 3 lat później brać można będzie zrazy dla zalesienia dalszego, czyli, że ogólne koszty zalesienia 1 ha wierzbą należy rozłożyć na następujący szereg lat:

użytkowanie w 2-gim roku	. . .	3 zrazy do pobrania
„ w 3-im „	. . .	2 zrazy do pobrania
„ w 4-ym „	. . .	1 zraz do pobrania

czyli, że z jednej karpy pobierze się 6 zrazów do sadzenia w innych miejscach.

Sumę 519 zł. należy więc podzielić, przy rachunku teoretycznym przez 6, z dodaniem kosztów przewozu w dalszych latach, wówczas koszt rzeczywistego zalesienia 1 ha wierzbą równy yędzie

$$\frac{504 + (4 \times 15)}{6} = 94 \text{ zł.}$$

Wytyczne przy układaniu tego planu były następujące:

a) jaknajszybsze i jaknajtańsze zalesienie nieużytków piaszczystych,

b) wprowadzenie takich gatunków drzew i uzyskanie z nich takich korzyści, któreby miejscowej ludności dały w przyszłości pewną korzyść materialną, jako zysk z posiadani agleby.

Kierując się temi wskazówkami przystąpiono do pracy nad zalesieniem i skonstatowano, że akcja zalesienia iść w dwóch kierunkach: zalesienia sosną i zalesienia wierzbą koszykarską, jako gatunkiem — który da najszybsze ustalenie gleby i później umiejętnie wyzyskany, rozwinąć może przemysł koszykarski jako źródło zarobku dla ludności.

Zalesienie wierzbą koszykarską projektuje się dokonać na przestrzeni około 40 ha. Ogólne koszty zalesienia 40 ha wierz-
bą koszykarską równałyby się:

$$40 \text{ ha} \times 94 \text{ zł.} = 3760 \text{ zł.}$$

Zalesienie to, przy normalnych warunkach, trwać winno 12 lat.

Ponieważ ogólna ilość nieużytków, którą plan niniejszy przyjmuje, równa się 3699.06 ha., przeto na zalesienie sosną pozostaje ilość:

$$3699.06 \text{ ha} - 40.00 \text{ ha} = 3659.06 \text{ ha.}$$

Koszta zalesienia 3.659,06 ha, licząc w wyliczenia powyżej podanego, że koszty zalesienia 1 ha sosną równają się 22 zł. 75 gr. — będą następujące:

$$3659.06 \text{ ha} \times 22 \text{ zł. 75 gr.} = 83243.62 \text{ zł.}$$

Czyli, że suma ogólna, wydana na zakupno i wyprodukowanie wierzby oraz sadzonek sosny, potrzebnych do zalesienia całej ilości nieużytków piaszczystych na terenie powiatu, w ogólnej ilości 3699.06 ha, równa się:

wierzba	3760 zł. 00 gr.
sosna	83243 zł. 62 gr.

Razem 87003 zł. 62 gr.

Ponieważ w planie niniejszym przewidywane jest, że wszelką pracę fizyczną jak też i transport, winni dać właściciele tych terenów, na których uskuteczniane będą zalesienia, przeto do kosztów produkcji, w celu uzyskania ostatecznej sumy kosztorysu planu winien być dołączony koszt dozoru fachowego, kosztu którego wynosić będą rocznie około 1200 zł. (djety i kosztu podróży). Dla określenia jednak ogólnej sumy kosztorysu, koniecznem jest określenie ilości lat trwania akcji. Określenie ściśle teog terminu dziś, z różnych przyczyn, jest niemożliwością. Określić najwyżej można ilość lat, przez czas których, przy wszelkich sprzyjających warunkach i okolicznościach plan ten byłby wykonany, czyli zalesienia uskutecznione.

Za maximum tego, co rocznie można, w myśl planu tego przy obecnych warunkach, w szkółkach sosnowych wyprodukować, przyjąć należy ilość 1.500.000 sadzonek. Ilość ta starcza na zalesienie 65 ha. Całość więc akcji zalesienia rozłożyłaby się na 3659.06 ha : 65 ha = 56.3 lat.

Cyfra ta wskazuje, że produkcja roczna winna być zwiąk-

szona, bowiem rozłożenie pracy zalesienie na 56 lat uczyniłoby pracę tę, już samo przez się, nie realną.

Jako cyfrę, która byłaby odpowiednia do zrealizowania niniejszego planu to jest dawałaby gwarancję zakończenia prac, przyjmujemy 22 lata. Wówczas ilość zalesień, która rok rocznie winna być dokonana, zwiększy się do 166 ha. Ilość ta, przyjmując ją jako średnią dla okresu całej akcji, jest w zupełności do osiągnięcia, o ile produkcja będzie należycie zorganizowana. Produkcja ta wówczas zwiększy się do:

166 ha \times 23000 sadzonek z 3818000 sztuk sadzonek.

na wychowanie której to ilości potrzeba powierzchnię szkólek = 40 aom.

Ogólne więc koszta przeprowadzenia całej akcji zalesienia nieużytków I i II w powiecie mławskim, będą następujące:

koszta zalesienia 40 ha wierzbą koszykarską .	3760 zł. 00 gr.
koszta zalesienia 3659.06 ha sosną	83243 zł. 62 gr.
koszta dozoru fachowego przez 22 lata	1200 zł. 26400 zł. 00 gr.

Ogółem 113403 zł. 62 gr.

Całość akcji jest więc w zupełności do przeprowadzenia o ile pod uwagę wzięte zostaną następujące czynniki:

1. Wywożenie produkcji sadzonek sosny w szkólkach własnych, założonych w każdej gminie posiadającej nieużytki, do ilości 3818000 sztuk.

2. Ścisła kontrola organów samorządu nad tem, by ilość nieużytków, na terenie powiatu, przez nieumiejętną gospodarke rolną, nie wzrastała, lecz stopniowo zmniejszała się. Nie mając możliwości wyzyskania dróg prawnych — należy walczyć z tem tylko za pomocą zrozumiale i umiejętnie przeprowadzonych pogadańek, broszur i szeroko rozwiniętej agitacji, polegającej na uświadamianiu tak ogółu jak i pojedynczej jednostki, że akcja taka nietylko winna być przez nich wszelkimi siłami poparta, w zrozumieniu swego własnego interesu, ale nawet wszczęte winny być samorzutnie akcje poszczególnych jednostek oraz grup w postaci spółek i zrzeseń, mających na celu zalesienie nieużytków. Akcje takie mogą w zupełności liczyć na gorące poparcie, pomoc fachową i pieniężną, tak Rządu jak i organów samorządu, a prace ich przy dobrych chęciach, mogą dać bardzo dobre wyniki w postaci zalesień, zwiększając w ten sposób bogactwo poszczególniej jednostki i powiatu.

3. Apel do Rządu, w formie uchwał Sejmiku i starań u władz, o jak najprędsze opracowanie i wprowadzenie w wykonanie ustawy o przymusowym zalesieniu nieużytków.

K. Bunikiewicz.

WYKAZ NIEUŻYTKÓW w ha*)

G M I N A	Grupa I-a Piaski lotne				Grupa II-a Grunta piaszczyste				Grupa III-a Grunta podmokłe			Grupa IV-a Bagna i torfowiska			Ogółem		
	Wielka własność	Średnia własność	Drobna własność	Razem	Wielka własność	Średnia własność	Drobna własność	Razem	Wielka własność	Średnia własność	Drobna własność	Razem					
Kosiny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
Slupsk	1,50	2,00	31,75	35,25	—	—	1,00	1,00	—	—	—	—	—	36,75			
Szczepkowo	—	—	15,00	15,00	—	—	25,00	25,00	—	—	5,00	5,00	—	45,00			
Dębsk	—	—	—	—	48,00	14,00	6,00	68,00	—	—	—	—	—	68,00			
Zielni	—	—	—	—	28,00	22,40	71,20	121,60	—	—	—	—	—	121,60			
Mostowo	—	—	—	—	—	—	50,00	50,00	—	—	—	—	—	190,00			
Turza	—	—	—	—	5,00	65,52	224,32	294,84	—	—	140,00	—	—	234,84			
Dąbrowa	—	—	10,00	10,00	—	15,00	301,00	316,00	—	—	—	—	—	386,00			
Niechtonin	—	33,60	298,00	331,60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	347,23			
Rozwozin	—	—	186,00	186,00	—	13,00	155,25	168,25	—	—	—	—	—	373,70			
Zielona	—	—	141,68	141,68	—	33,60	143,48	177,08	10,00	—	10,00	—	—	376,80			
Unierzysz	—	—	208,00	208,00	—	—	* 7,00	7,00	—	—	182,00	182,00	—	337,68			
Mława	—	—	177,86	177,86	—	154,00	473,40	627,40	—	—	—	—	3,36	808,62			
Ratowo	—	—	176,50	176,50	—	53,50	590,00	643,50	16,00	190,00	206,00	—	—	1026,00			
Ogółem	1,50	35,60	1244,79	1281,89	81,00	371,02	2047,65	2499,67	—	26,00	377,00	403,90	—	140,00	83,34	223,34	4427,90

*) Załącznik do pracy K. Bunikiewicza.

STOSUNKI AGRARNE I REFORMA ROLNA W WOJEWÓDZTWIE WARSZAWSKIEM.

I.

I. Użytkowanie ziemi.

W ogólnym obszarze Polski, 388.390 km.², województwo warszawskie, o obszarze 29.342 km.², zajmuje co do wielkości piąte miejsce, po województwach poleskim, białostockim, wołyńskim i lubelskim. Powierzchnie jego powiatów, w liczbie 23, wynoszą od 1.696 km.² (powiat warszawski) do 798 km.² (powiat skierniewicki), pozatem zawierają się w granicach od 1.039 km.² do 1.670 km.².

Porównawcze zestawienie użytkowania gruntów w województwie warszawskim i w całej Polsce przedstawia się w liczbach procentowych, następująco:

	grunty orne	łąki	pastwiska	lasy	inne grunty i nieużytki
Polska	48,6	10,2	6,7	24,1	10,4
W. W.	66,0	6,8	7,5	11,8	7,9

przyczem stosunek obszaru gruntów ornych do całego obszaru województwa warsz. jest najwyższy w porównaniu z pozostałemi województwami.

Stosunek obszarów łąk do ogólnego obszaru przedstawia się na niekorzyść woj. warsz., które pod tym względem zajmuje 13-te miejsce, — w użytkowaniu pastwisk 5-te miejsce, w użytkowaniu lasów — ostatnie, a w użytkowaniu innych gruntów łącznie z nieużytkami — 9-te.

Pod względem wielkości powierzchni rolnej, t. j. powierzchni łącznej gruntów ornych, łąk, pastwisk, sadów i ogrodów woj. warsz. stoi na 1-em miejscu.

Na wielkość powierzchni rolnej wpłynęło w dużym stopniu zmniejszenie się obszarów leśnych na rzecz gruntów ornych.

Obszary leśne, poza woj. łódzkim, dochodzą gdzieindziej do 20% ogólnej powierzchni województw, a w większości z nich znacznie ten odsetek przewyższają. Mała lesistość jest zjawiskiem ujemnym dla rolnictwa, gdyż dla ochrony gruntów uprawnych od piasków lotnych i dla utrzymania odpowiedniej ilości wilgotności niezbędną jest dostateczna ilość lasów ochronnych i wodochronnych, nie mówiąc już o tem, że ceny budulca, materiału drzewnego na opał i na naprawę budynków w miejscowościach bezleśnych są znacznie wyższe, bo połączone z kosztami dowozu.

Powierzchnia rolna w woj. warsz. może się jeszcze powiększyć, gdy zostaną wykorzystane w tym celu nieużytki o ogólnej powierzchni 173.662 ha. W całej Polsce wynoszą one olbrzymi obszar 2.216.741 ha, a w jednym tylko województwie poleskiem 616.087 ha. Stosunkowo nieznaczne obszary zajmują nieużytki w województwach zachodnich, gdzie każda pięćdziesiąta część ziemi jest wykorzystana i w województwach południowych, w których cena ziemi i ze względu na swą jakość i ze względu na nadmiar ludności rolniczej, a więc wskutek tego ze względu na duży popyt na ziemię, jest wysoka.

Nieużytki te po zmeljorowaniu, usunięciu niepotrzebnych dróg i miedz, dadzą znaczny przyrost ziemi uprawnej.

2. Podział własności ziemskiej według obszaru gospodarstw w roku 1921¹⁾.

	Ogółem gospodarstw	W tem gospodarstw o powierzchni ogólnej w ha					Na 100 gospodarstw było gosp. o powierzchni ogół. w ha				
		0-2	2-5	5-20	20-100	powyżej 100	0-2	2-5	5-20	20-100	pow. 100
Polska	3.260.822	1.108.754	1.001.850	1.044.781	87.577	17.860	34,0	30,7	32,0	2,7	0,6
W.W. (bez m. Warszawy)	229.074	50.303	50.110	114.319	12.206	2.136	22,0	21,9	49,9	5,3	0,9

W całej Polsce mamy więc najwięcej gospodarstw o typie 2 — 5 ha (30,7%), potem idą gospodarstwa o typie do 2 ha (34%). Zatem gospodarstwa o typie 0 — 5 ha stanowią w Polsce co do ilości 64,7%, a więc stanowią większość gospodarstw. Są to gospodarstwa, które w przeważającej liczbie należy zaliczyć do gospodarstw karłowatych. Nie są niemi gospodarstwa ogrodnicze, warzywnicze, parcele robotnicze, rzemieślnicze,

¹⁾ Bez G. Śląska, oraz miasta Wilna i powiatów: Wilno — Troki, Oszmiana i Święciany.

urzędnicze i inne, które nie są gospodarstwami rolnymi w ścisłym tego słowa znaczeniu, względnie nie stanowią głównego źródła utrzymania ich posiadaczy.

Gospodarstw o typie 0 — 5 ha ma woj. warsz. 43,9%, a więc mniejszy odsetek, niż to wypada dla całej Polski (64,7%). Gospodarstw tego typu ma mniej jedynie woj. białostockie (41,2%). Najwięcej zaś ma takich gospodarstw karłowatych Małopolska (od 82,2% — 91,7%), Śląsk Cieszyński (78,3%)¹⁾, następnie woj. kieleckie (63,5%), i wreszcie pozostałe województwa: od 44,1% — 59,9%.

Jeśli chodzi o powiaty woj. warszawskiego, to gospodarstw o typie do 2 ha posiadają najczęściej: kutnowski (44,6%), warszawski (31,4%) i włocławski (31,9%); inne powiaty wykazują liczbę takich gospodarstw w granicach od 14,1% do 28,2%.

Gospodarstw o typie 2 — 5 ha posiadają najczęściej powiaty: Mińsk Mazowiecki (29,3%), Rawa (27,7%), Warszawa (27,3%), Błonie (25,3%), Radzymin (25,8%) i inne powiaty od 24,7% — 16%.

Możemy jeszcze dalej zróżniczkować typy gospodarstw i określić je następującymi cyframi:

Typy gospodarstw	Polska		W. W.	
	Ilość gosp. w %	Obszar tych gosp. w %	Ilość gosp. w %	Obszar tych gosp. w %
0,0— 0,5 ha	10,2	0,3	8,3	0,2
0,5— 1 „	8,3	0,7	6,6	0,4
1 — 2 „	15,4	2,5	7,0	0,9
2 — 3 „	11,6	3,2	6,0	1,4
3 — 4 „	10,6	4,0	8,4	2,6
4 — 5 „	8,5	4,1	7,1	2,8
5 — 10 „	22,5	17,0	30,1	19,0
10 — 20 „	9,6	13,8	19,2	22,7
20 — 50 „	2,3	7,1	4,8	11,3
50 — 100 „	0,4	2,5	0,4	3,0
powyżej 100 „	0,6	44,8	0,9	35,7

Jeśli przyjąć, że dla samodzielnego gospodarstwa wystarczająca jest przeciętnie norma 5 ha, to trzeba uznać, że gospodarstwa poniżej tej normy są karłowate i wymagają uzupełnienia. Ponieważ nie posiadamy wyróżnienia liczby gospodarstw ponad 4 ha, a nie dosięgających 5 ha, ponieważ, w dalszym ciągu, i gospodarstwa o typie do 4 ha są w pewnej liczbie samo-

¹⁾ Brak statystyki dla G. Śląska.

dzielne ze względu na jakość gleby (wszak i gospodarstwo 6 ha o słabych gruntach może być nieżywotne), ponieważ, następnie, nie wszystkie gospodarstwa o typie do 1 ha są gospodarstwami rolnymi, jak o tem była wyżej mowa, a więc nie wymagają uzupełnienia, — to nie popełnimy wielkiego błędu, gdy w naszym rachunku przyjmiemy ryczałtem za gospodarstwa, wymagające uzupełnienia — gospodarstwa do 4 ha.

Otrzymamy wówczas liczbę takich gospodarstw 84.092 w różnych typach do 4 ha, wymagających dla uzupełnienia do 5 ha 275.548 ha dla woj. warszawskiego.

Gdyby z powyższej liczby gospodarstw wyeliminować jeszcze 18.956 gospodarstw o typie do 0,5 ha z powodów, wyżej podanych, to na uzupełnienie pozostałej liczby gospodarstw karłowatych potrzeba byłoby 186.417 ha.

Większa własność w roku 1921 w woj. warsz. obejmowała 1.440 majątków o typie 100 — 500 ha, o powierzchni rolnej 303.918 ha i 245 majątków o typie powyżej 500 ha, o powierzchni rolnej 280.645 ha.

Dla obliczenia zapasu ziemi, należałoby z obszarów tych majątków odseparować majątki, nieprzekraczające podstawowych norm władania (180 ha, względnie w okręgach przemysłowych i podmiejskich 60 ha), a z pozostałych majątków obszary, podlegające wyłączeniom z art. 4 i 5 ustawy z dnia 28.12.1925 r. o wykonaniu reformy rolnej, t. j. obszary, które zostaną pozostawione właścicielom, jako podstawowe normy władania i jako t. zw. wyłączenia rolnicze. Dalej należałoby odliczyć obszary, które odejdą jako równowartość za zniesienie służebności na rzecz włościan, posiadających własne grunty ponad 4 ha (pełnorolnych), oraz na rzecz służby folwarcznej, tracącej pracę na skutek parcelacji. Do otrzymanego w ten sposób obszaru dojdą obszary majątków, jakkolwiek niepodlegające obowiązkowi parcelacyjnemu (majątki poniżej 180, względnie 60 ha), jednak dobrowolnie w przyszłości parcelowane.

Ponieważ niema pewnej statystyki kategorii majątków ponad 180 ha (względnie 60 ha), a także nie jest znana dokładnie liczba osad, uprawnionych do korzystania ze służebności, jak również liczba pracowników folwarcznych, uprawnionych do nabycia ziemi, a także nie jest znany obszar, który ulegnie wyłączeniu na rzecz właścicieli, — to operowanie przybliżonymi cyframi wydaje się bezcelowem. W każdym bądź razie stosunek większej własności do gospodarstw karłowatych w 1921 r. był najbardziej korzystny dla gospodarstw karłowatych w woj. warszawskiem, poza woj. białostockiem, jeśli chodzi o województwa centralne i znacznie lepszy, niż w Małopolsce.

Co się tyczy gospodarstw samodzielnych, t. j. gospodarstw od 5 ha wzwyż, to liczba tych gospodarstw wynosiła w 1921 r. w Polsce 35,3%, gdy w woj. warsz. 56,1%. Więcej gospodarstw

takich miało jedynie wojew. białostockie (58,8%), najmniej Małopolska (od 8,3% — 17,8%), Śląsk Cieszyński (21,7%), i wojew. kieleckie (36,5%).

Jak widać z powyższych zestawień, woj. warsz. w 1921 r. przedstawiało teren o stosunkowo największej liczbie gospodarstw żywnotnych w całej Polsce, gdyż gospodarstw karłowatych miało, poza wojew. białostockiem, procentowo najmniej (43,9%), i gospodarstw samodzielnych (również poza woj. białostockiem) miało najwięcej (56,1%), a obszarów większej własności w ilości prawdopodobnie wystarczającej na uzupełnienie gospodarstw karłowatych.

Jeśli chodzi o zapas ziemi państwowej, to obszar gruntów państwowych w r. 1921 dla całej Polski wynosił 355,737 ha (poza obszarem 2.603.267 ha w Nadleśnictwach Państwowych), z czego na woj. warsz. przypadało 17.178 ha. Zapas ten, zresztą b. szczupły, nie jest przeznaczony wyłącznie na cele reformy rolnej.

3. Rodzaje własności ziemskiej.

Cała własność rolna według rodzaju władania w roku 1909 przedstawiała się w następujący sposób:

	Dzisiejsze województwa centralne (bez powiatów białostockiego, bielskiego, sokólskiego, grodzieńskiego, wołkowskiego i białostockiego)	Województwo Warszawskie
	% w obszarach	
1. Własność dworska i ordynacka	32,6	40
2. „ drobnej szlachty	6,4	7,8
		(woj. Białost. 25,5) (woj. Lubel. 6)
3. „ włościan	48,1	43,1
4. „ mieszkańców osad	2,6	1,6
5. „ majoracka	2,8	1,6
6. „ państwowa	5,4	4
7. „ miejska	1,7	1,6
8. „ inna	0,4	0,3

przyczem według stanu z 1904 r. w woj. warsz.:

1) ilość gospodarstw włościańskich na gruntach ukazowych wynosiła	142.713
2) ilość gospodarstw włościańskich powstałych drogą kupna wynosiła	17.326

- 3) ilość gospodarstw należących do drobnej szlachty wynosiła 12.228
 4) ilość gospodarstw należących do mieszkańców osad wynosiła 10.157

Grunta drobnej szlachty wykazują przewagę gospodarstw większych (od 5,6 ha do 28 ha i wyżej), w przeciwieństwie do gospodarstw włościańskich i mieszkańców osad, którzy mają najwięcej gospodarstw o typie do 2,2 ha (60%).

Należy dodać, że grunta drobnoszlacheckie znajdują się w b. Kongresówce prawie wyłącznie w woj. warszawskim, lubelskim i białostockim, gdy w łódzkim i kieleckim należą do rzadkości. W szczególności w woj. warszawskim gospodarstwa szlacheckie występują w znacznym skupieniu w powiatach północnych: makowskim, przasnyskim, ciechanowskim, pułuskim i mławskim.

4. Szachownica.

Gospodarstwa do 50 ha powierzchni rolnej, posiadające szachownicę na gruntach własnych, według stanu z 1921 r., ilustruje następująca tablica:

a) w liczbach bezwzględnych.

	Ogółem gospodarstw do 50 ha	Ogółem posiadając. szachownicę	W tem gospodarstw z gruntem ornym, składającym się z							
			2	3	4	5	6-10	11-20	powyż 20	liczby dział.
parceli, podzielonych obcemi gruntami										
Polska	3233051	1513792	345852	295281	186720	128095	355069	144713	50391	7671
W.W.(bez W.)	225692	85783	20046	16126	10743	6905	16498	6451	2448	666
b) w odsetkach ogólnej liczby gospodarstw do 50 ha										
Polska	100	46,8	10,7	9,1	5,8	3,9	11,0	4,5	1,6	0,2
W.W.(bez W.)	100	38,6	11,5	7,1	4,8	3,1	7,3	2,8	1,1	0,3

Z tablicy powyższej wynikałoby, że w woj. warsz. 62% gospodarstw do 50 ha nie wymaga scalenia, a ponieważ obszar łączny gospodarstw do 50 ha w woj. warsz. wynosi 1.623.988 ha, to obszar gruntów, znajdujących się w szachownicy, odpowiadałby 38% tego obszaru, t. j. w zaokrągleniu wynosiłby 600.000 ha. W porównaniu z województwem warszawskim, cała Pol-

ska i inne województwa centralne mają większą szachownicę, obejmującą od 41,7% do 55,1% gospodarstw. W porównaniu z wojew. lubelskiem i białostockiem, wojew. warszawskie ma mniej złośliwą szachownicę, przyczem najczęściej rozwiniętą szachownicę mają gospodarstwa drobnej szlachty.

5. Służebności włościąskie.

W braku dokładnych danych statystycznych trudno jest ustalić liczbę osad, uprawnionych do korzystania ze służebności w wojew. warsz. Min. R. R. podaje liczbę 150.000 takich osad dla województw centralnych i wschodnich na czas poprzedzający polską reformę rolną. W przybliżeniu na wojew. warsz. przypadałoby z tego około 15.000 — 16.000 osad.

6. Grunty wspólne.

Liczba wspólnot w województwie warszawskim wynosi 1.378, o ogólnej powierzchni 48.967 ha na ogólną ilość wspólnot w Polsce 19.146, o ogólnej powierzchni 1.505.696 ha. Pod względem obszaru wspólnot wojew. warsz. zajmuje ostatnie miejsce (brak danych co do wojew. wileńskiego).

Liczba gospodarstw, uprawnionych do korzystania z gruntów wspólnych, wynosi w wojew. warsz. 44.191, na ogólną liczbę 1.549.286 takich gospodarstw w Polsce.

Grunty wspólne (wspólnoty) mogą stanowić własność:

- 1) grupy kilku gospodarzy;
- 2) gromady wiejskiej;
- 3) ludności kilku wsi;
- 4) ludności gminy;
- 5) wsi i dworu;
- 6) ludności osady miejskiej;
- 7) ludności miasta;
- 8) ludności wsi i miasta.

Najliczniejszą grupę stanowią wspólnoty gromad wiejskich, obejmując 1.183 wspólnoty, 28.924 gospodarstw uprawnionych i obszar 36.281 ha. Liczba gruntów wspólnych, należących do miast, wynosi 24, z liczbą uprawnionych gospodarstw 9.464 i z obszarem 4.460 ha. Wspólnoty ludności osad miejskich wyrażają się cyfrą 27, o liczbie gospodarstw uprawnionych 3.238 i o obszarze 4.032 ha. Liczba wspólnot, należących do ludności kilku wsi, wynosi 48, o liczbie gospodarstw uprawnionych 1.611 i o obszarze 2.634. Wspólnot wsi i dworu — 9, z liczbą gospodarstw uprawnionych 252 i obszarem 657 ha. Pozostałe wspólnoty są mniej znaczne co do obszaru.

Wspólnoty stanowią rezerwoar gruntów, które po dokonaniu ich podziału powiększają stan posiadania gospodarstw, uczestniczących w podziale.

7. Dzierżawy.

Na ogólną liczbę 229.233 gospodarstw w wojew. warsz. liczba gospodarstw, posiadających grunty wyłącznie dzierżawne, stanowiła w roku 1921 — 6.516 (2,8%). Liczba gospodarstw, posiadających grunty własne i dzierżawne, wynosiła 7.026 (3,1%). Tak, że gospodarstw dzierżawnych i napółdzierżawnych było 5,9% wszystkich gospodarstw w wojew. warsz. Obszar gruntów, znajdujących się w dzierżawach, wynosił 114.237 ha, a 4,3% ogólnej powierzchni wszystkich gospodarstw w województwie. Bardziej rozpowszechnioną jest dzierżawa w innych województwach centralnych (prócz białostockiego) i liczba gospodarstw dzierżawnych i mieszanych (grunty własne i dzierżawne) dochodzi od 8% — 8,9% wszystkich gospodarstw. Województwa kresowe wykazują od 7,4% — 13,4% takich gospodarstw (wpływa na ich mnogość istnienie dzierżawców wieczystych, czynszowników i wolnych ludzi). Województwa zachodnie (bez Górnego Śląska) mają takich gospodarstw od 10,1% — 30% (Śląsk Cieszyński), prawdopodobnie na tak znaczną ilość dzierżaw wpłynęła znaczna liczba osad rentowych, których posiadacze obowiązani są do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa renty wieczystej. Wreszcie województwa południowe wykazują takich gospodarstw (posiadających grunty dzierżawne lub też własne i dzierżawne) od 6,6% do 15,4%.

W stosunku do reformy rolnej zagadnienie dzierżawców, jeśli chodzi o drobnych dzierżawców (do 5 ha), ma takie znaczenie, że przysługuje im pierwszeństwo w nabyciu dzierżawionej ziemi. Takich drobnych dzierżawców, oraz właścicieli gospodarstw własnych, dzierżawiących pozatem inne grunty (których łączny obszar nie przekraczał 5 ha), było w wojew. warsz.: 1) pierwszych — 4.475, 2) drugich — 2.138.

8. Ludność rolnicza.

Polska jest krajem, której największy odsetek stanowi ludność rolnicza. W porównaniu z sąsiednimi krajami, Czechami i Niemcami, odsetek ludności rolniczej stanowi:

W Polsce	65,6%	z ludnością rolniczą	16,856,687
W Niemczech . . .	30,5%	„ „	9,762,426
W Czechach	40,3%	„ „	2,424,278

W województwie warszawskim odsetek ludności rolniczej jest większy, niż przeciętnie dla całej Polski i stanowi 67,9%.

Również i gęstość zaludnienia na 1 km.², w porównaniu z sąsiednimi krajami, wskazuje na przeważający charakter rolniczy Polski:

w Polsce	.	na 1 km. ² powierz. ogólnej	przypada 48,9	ludn. rol.
w Niemczech	„	„	„	36,6 „ „
w Czechach	„	„	„	40,8 „ „
w Rosji	„	„	„	16,4 „ „

Cyfry te wskazują jednocześnie na duże przeludnienie rolnicze w Polsce.

Ludność czynna zawodowo w rolnictwie i leśnictwie (w leśnictwie 104.010 osób), wynosi 10.269.867, w czym

a) samodzieleni,			
zatrudniający obce siły robocze	stanowią	435.344 osób	= 4,2%
niezatrudniający	„	2.254.906	„ = 22 %
b) personel pracowniczy		38.317	„ = 0,5%
c) „ robotniczy i rzemieślniczy		1.486.610	„ = 14,5%
d) pomagający członkowie rodzin		6.053.071	„ = 58,8%

Ludność bierna zawodowo wynosi 6.586.820 osób.

Razem ludność czynna i bierna zawodowo wynosi 16.856.687.

W wojew. warsz. analogiczne stosunki przedstawiają się następująco:

1) Ludności czynnej zawodowo 786.224 osób, w czym

właściciele gospodarstw rolnych	186.159
personel pracowniczy i nadzorczy	5.035
robotnicy	187.159
pomagający członkowie rodzin	407.754

2) Ludności biernej zawodowo 647,083 osób

Razem 1.433.307 osób.

II.

Jak na tle powyżej opisanych stosunków agrarnych z r. 1921 przedstawiają się wyniki reformy rolnej na terenie województwa warszawskiego? Warunki polityczne w początkach naszej odrodzonej państwowości (wojna, konsolidacja społeczeństwa i Państwa), brak ustawodawstwa agrarnego, przystosowanego do naszych potrzeb, które należało dopiero tworzyć, a często improwizować, aby nie zwlekać z ogromem zadań, które na tem polu czekały, trudności finansowe, powstałe wskutek zniszczenia kraju i zmniejszenia siły podatkowej ludności — sprawiły, że dopiero po upływie kilku lat można było przystąpić do przeprowadzenia prac agrarnych na większą skalę i w tempie bardziej znormalizowanym. Okres bardziej twórczej pracy przypada na lata 1925, 1926 i następne.

Wyniki poszczególnych prac agrarnych w województwie warszawskim są następujące:

I. w dziedzinie *scalania gruntów*: scalono:

w roku	ilość miejscowości	= ilość gospodarstw	= obszary w ha
1919	15	364	3903
1920	12	329	3675
1921	13	358	4432
1922	26	969	6928
1923	22	525	5204
1924	11	181	1866
1925	20	517	4597
1926	43	1508	11964
1927	80	3402	27952
1928	111	4428	38297
Razem	353	12581	108815

A ponieważ w roku 1921 gospodarstw, posiadających szachownicę, było w województwie warszawskim 85.783, to odrzuciwszy dwa poprzednie lata scalenia, t. j. rok 1919 i 1920, otrzymamy, że od tego czasu scalono 12% gospodarstw. Przyjmując, jako wytyczne na najbliższe lata, liczbę 4.000 gospodarstw, które będą scalane rocznie, możemy powiedzieć w przybliżeniu, że scalenie w woj. warsz. potrwa jeszcze około 20 lat.

Dla całej Polski wynik scalenia jest gorszy, dzięki temu, że w województwach południowych scalenie dopiero się budzi. Nikły ruch scaleniowy w Małopolsce wpływa na niską cyfrę przeciętną dla całej Polski, 3,5% gospodarstw scalonych w stosunku do wszystkich gospodarstw, wymagających scalenia, a jeśli wziąć tylko województwa centralne, to odsetek ten wyniesie 12%.

Gdyby wynik scalenia oprzeć nie na liczbie gospodarstw, a na obszarach, to otrzymalibyśmy do scalenia obszar około 450.000 ha w wojew. warsz., który przy obecnem tempie scalenia 40.000 ha rocznie, zostałby scalony w przeciągu 10 lat. Cyfra ta jest prawdopodobniejszą, gdyż nie wszystkie gospodarstwa, posiadające grunty orne w 2 np. kawalkach, wymagają, ze względu na swe rozmieszczenie, bezwzględnie scalenia. W każdym razie przyjąwszy z tych dwóch średnią, można przyjąć, że scalenie w wojew. warsz. potrwa jeszcze około 15 lat.

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 28.12 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej, Urzędy Ziemskie uzyskały podstawę prawną do akcji uzupełniania gospodarstw karłowatych przy

scalaniu z gruntów większej własności. Uzupełnienie gospodarstw przez dokonywaną jednocześnie parcelację prywatną, rządową i znoszenie służebności, powiększyło obszar gospodarstw karłowatych o 4.660 ha. W całej Polsce grunty, które uzupełniano gospodarstwa przy scaleniu, wynoszą obszar około 40.000 ha. Najbardziej intensywnie scalenie rozwija się (w woj. warsz.) w powiatach północnych, w których występują w znacznej ilości gospodarstwa drobno-szlacheckie, z bardziej rozwiniętą, niż gdzieindziej szachownicą. To też tendencja do scalania gruntów jest tu największa.

Wyniki scalenia w poszczególnych powiatach według stopnia intensywności, są następujące:

Powiat	Obszary scalone w ha
Maków	18062
Przasnysz	16351
Ciechanów	12050
Grójec	8296
Mława	8253
Pułtusk	6641
Błonie	5888
Rawa	5662
Warszawa	4967
Mińsk	3537
Radzymin	3501
Łowicz	3151
Płock	2354
Sierpc	1813
Płońsk	1671
Skierniewice	1659
Sochaczew	1310
Nieszawa	1298
Gostynin	898
Lipno	481
Rypin	422
Kutno	402
Włocławek	151
Razem	108818

II. W dziedzinie znoszenia służebności włościańskich: zniesiono służebności:

Rok	Ilość miejscowości	Ilość gospodarstw	Ekwiwalent za zniesienie służebności w ha
1919	7	59	258
1920	7	88	164
1921	13	238	987
1922	21	221	807
1923	18	327	1032
1924	35	417	923
1925	48	612	1651
1926	105	1346	4912
1927	204	2634	7873
1928	306	3909	10959
Razem	764	9851	29571

przyczem przeszło w 80% służebności były likwidowane w trybie umownym:

Likwidacja służebności w drodze	lata 1919 — 1928		
	Ilość miejscow.	Ilość gospodarstw	Ekwiwalent w ha
1) przymusu	132	1776	3342
2) umowy	632	8075	26229
R a z e m:	764	9851	29571

Dzięki doskonałym przepisom o znoszeniu służebności, likwidacja ich, zarówno w wojew. warsz., jak i w innych województwach, ma się już ku końcowi, a poczynając od roku 1930 nastąpi likwidacja z urzędu wszystkich pozostałych służebności. Zniesienie służebności obejmowało zarówno gospodarstwa samodzielne, jak i niepełnorolne, i w stosunku do tych ostatnich przyczyniło się do ich upelnorolnienia. W braku danych statystycznych trudno stwierdzić, ile gospodarstw zostało w ten sposób upelnorolnionych. Często bardzo jednocześnie ze zniesieniem służebności zachodzi zamiana gruntów pomiędzy włościanami a właścicielami obciążonych służebnościami majątków, przy której włościanie uzyskują częstokroć więcej gruntów, niż zamieniają, zwłaszcza, jeśli ma miejsce również przenoszenie zabudowań. W związku ze scaleniem również często ma miejsce zamiana gruntów, a także podział wspólnot, wskutek czego gospo-

darstwa małorolne niejednokrotnie stają się pełnorolnemi. I tu jednak brak jest danych statystycznych.

Zamiana gruntów i podział wspólnot występują również jako regulacje samodzielne. W okresie lat 1919 — 1928 obszary, będące przedmiotem zamiany, wyniosły 7.190 ha, obszary podzielonych wspólnot — 1.618 ha. Kwestja uregulowania użytkowania wspólnot niepodzielonych ma duże znaczenie. Wspólnoty te mogłyby dać niejednokrotnie większe korzyści, niż te, jakie się otrzymuje z ich podziału. Niestety, poziom uświadczenia rolniczego z jednej strony, brak zajęcia się tą kwestją czynników miarodajnych z drugiej, sprawiają, że stan wspólnych pastwisk stoi pod względem kultury b. nisko i przekreśla wszelkie możliwe korzyści, jakie z nich można wyciągnąć.

W poszczególnych powiatach wojew. warsz. ekwiwalent, uzyskany ze służebności, wynosi w ha :

Powiat	Obszar w ha
Maków	616
Przasnysz	1799
Ciechanów	722
Grójec	368
Mława	1378
Pułtusk	2561
Błonie	1628
Rawa	448
Warszawa	815
Mińsk	2321
Radzymin	1199
Łowicz	363
Płock	2070
Sierpc	420
Płońsk	212
Skierniewice	655
Sochaczew	223
Nieszawa	1211
Gostynin	714
Lipno	3733
Rypin	3583
Kutno	1018
Włocławek	1474
<hr/>	
R a z e m:	29571

III.

**W dziedzinie parcelacji:
Obszary rozparcelowane w ha.**

Rok	przez Rząd	przez P. Bank Rolny	przez osoby prywatne	przez insty- tucje upow.	Razem
1919	500	—	563	—	1063
1920	4001	—	4585	43	8629
1921	5150	—	7043	5612	17805
1922	9359	—	6923	3775	20057
1923	1722	—	4525	849	7096
1924	1803	—	2530	459	4792
1925	1171	2634	5250	973	10028
1926	5963	2694	13009	4865	26471
1927	1296	1606	14293	8426	25621
1928	469	149	13099	4568	18285
Razem:	31424	7083	71820	29510	139847

Odrazu możemy zauważyć, że o ile tempo parcelacji rządowej zmniejsza się, o tyle parcelacji prywatnej utrzymuje się w ostatnich latach na jednym poziomie. Przyczyną jest wyczerpanie się gruntów państwowych, gdy zapas ziemi prywatnej wynosi na 1.I 1929 r. około 150.000 ha (dla całej Polski około 1.300.000 ha).

Rozparcelowane obszary gruntów rządowych i Państwowego Banku Rolnego w wojew. warsz. wynoszą około 6% wszystkich gruntów rozparcelowanych w Polsce, rozparcelowane zaś obszary gruntów prywatnych — 10% gruntów prywatnych rozparcelowanych w Polsce. Parcelacja prywatna w wojew. warszawskim jest z gruntu dobrowolna, wobec czego nie ma tu wogóle miejsca akcja przymusowego wykupu poza 2 majątkami, wykupionymi na mocy dawnej ustawy z 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej.

Rozdysponowanie gruntów rozparcelowanych w woj. warszawskim przedstawia się następująco:

Lata 1918 — 1927.

Gosp. samodzielne		Parcelle dodatkowe		Inne (rzemieślnicze robot. urzęd. i t. p.)		Razem	
ilość	obszar w ha	ilość	obszar w ha	ilość	ob. w ha	ilość	obsz. w ha
8.440	84.174	9246	36436	8080	19237	25766	139847
=33%	=62%						

W liczbę parcel dodatkowych wchodzi zarówno parcele uzupełniające gospodarstwa karłowate, jak i powiększające gospodarstwa już samodzielne.

Z zestawień, dokonanych przez Min. R. R. za lata 1919 — 1926, wynika, że w całej Polsce na uzupełnienie gospodarstw karłowatych zużyto 33,9% obszaru rozparcelowanego, przyczem z ogólnej liczby nabywców, 63,1% nabywców było małorolnych. Zestawienia te dla województwa warszawskiego wykazują 30,1% rozparcelowanego obszaru na uzupełnienie gospodarstw i odsetek nabywców małorolnych 48%, przyczem w uzupełnieniu gospodarstw woj. warsz. zajmuje jedno z ostatnich miejsc. Jak wykazywaliśmy wyżej, liczba gospodarstw karłowatych w wojew. warsz. w roku 1921 wynosiła 84.092 — 18.956 = w zaokrągleniu 66.000 gospodarstw, wymagających 186.000 ha dla upelnorolnienia. Przez 8 lat upelnorolniono mniej, niż 9.246 gospodarstw obszarem mniejszym, niż 36.436 ha. Przyjmując, że obecnie pozostał jeszcze zapas 150.000 ha, należy dojść do wniosku, że o ile ten zapas nie zostanie całkowicie użyty na upelnorolnienie, to bolączka stosunków agrarnych, niesamodzielnosc wielu tysięcy gospodarstw, nie będzie nigdy usunięta, przynajmniej w drodze upelnorolnienia.

A należy jeszcze pamiętać, że pewna część gruntów, leżących w sferze interesów mieszkaniowych miast, ma być przekazywana gminom na cele rozbudowy miast, na tworzenie gospodarstw podmiejskich i osiedli dla robotników, rzemieślników, urzędników i t. p.

Z wyżej przytoczonych względów należy uznać, że przeznaczanie większości obszaru na tworzenie gospodarstw samodzielnych, sprzeczne jest z występującymi dobitnie ujemnymi zjawiskami agrarnymi, które należałoby usuwać.

W poszczególnych powiatach wojew. warsz. zostały rozparcelowane następujące obszary:

Powiat	obszary w ha.	Powiat	obszary w ha.
Maków	3356	Łowicz	3636
Przasnysz	3613	Płock	14153
Ciechanów	4840	Sierpc	6840
Grójec	10004	Płońsk	11503
Mława	7612	Skierniewice	2043
Pułtusk	8155	Sochaczew	5823
Błonie	5511	Nieszawa	5733
Rawa	6503	Gostynin	4921
Warszawa	6026	Lipno	4533
Mińsk	4250	Rypin	3553
Radzymin	2232	Kutno	8121
		Włocławek	6880

R a z e m:

139847

Ceny ziemi przy parcelacji na terenie województwa warszawskiego w latach 1913 — 1928 kształtowały się w sposób następujący :

Rok	Cena ziemi w złotych w złocie za 1 ha	Cena ziemi w kwintalach zboża za 1 ha
1913	1515	64
1914	1691	71
1924	1320	52
1925	1360	34
1926	703	22
1927	1270	29
1928	2141	50

Raptowny skok w cenach ziemi w roku 1928 wywołał niepokój i czynniki miarodajne zareagowały na powyższe zjawisko wydaniem zarządzeń, mających na celu ograniczenie w udzielaniu kredytów rządowych i Państw. Banku Rolnego.

Udział Państw. Banku Rolnego w akcji finansowania parcelacji wyraził się w udzieleniu przez P. B. R. kredytów długoterminowych w listach zastawnych od 1.1. 1926 do 1.1. 1929 r. na obszar 318.286 ha, t. j. na 19,7% całego obszaru rozparcelowanego w Polsce w ciągu 10 lat. Z pomocy tej korzystało 20.505 gospodarstw i kredyt udzielony wynosił 76.304.000 zł. Z tego na wojew. warsz. przypadało 4.248 pożyczkobiorców na obszar nabywany 33.846 ha i udzieloną sumę kredytów 21.138.000 zł.

Kredytem uzupełniającym kredyt długoterminowy Państw. Banku Rolnego w listach zastawnych jest t. zw. Fundusz Zapomóg i Kredytu Ulgowego. Z kredytu tego w wojew. warsz. wydano 128 pożyczek w sumie 314.212 zł. na nabycie ziemi i 723 pożyczek w sumie 1.112.250 zł. na inwestycje.

Poza powyższym kredytem rządowym istnieje kredyt przy scalaniu gruntów, przy zamianie gruntów, zastępującej scalenie i przy melioracjach, dokonywanych w związku z przebudową ustroju rolnego. Dotychczas wydano w wojew. warsz. na powyższe cele 4.573 pożyczek w sumie 2.872.817 zł.

IV. W dziale *melioracyj rolnych*. Prace melioracyjne zostały zapoczątkowane przez Urzędy Ziemskie stosunkowo niedawno, a w wojew. warsz. prowadzone są od 2 lat, dotychczas na obszarach scalanych.

W dziedzinie prac melioracyjnych dokonano ekspertyz w 158 obiektach na obszarze 46.241 ha. Projekty melioracyjne

objęły 49 obiektów na obszarze 7.424 ha. Roboty wykonawcze przeprowadzono w 10 obiektach na obszarze 1.613 ha.

Z powyższego krótkiego zarysu stosunków i prac agrarnych na terenie wojew. warszawskiego widzimy, że w ciągu 10-lecia dokonano tu wiele, że jednak jeszcze dużo zadań oczekuje Urzędy Ziemskie. W pierwszym rzędzie scalenie, a następnie inne zadania, związane z naprawą ustroju rolnego. Uzdrowienie wsi wymaga nie tylko zmiany konfiguracji gospodarstw, ale także dania możliwości gospodarstwom wogóle, a w szczególności gospodarstwom małorolnym przetworzenia się na warsztaty nie tylko samowystarczalne, ale i produkujące na zbył. A więc zagadnienie uintensywnienia gospodarstw przez usuwanie wad gruntu i przetworzenie ich na gospodarstwa o różnorodnym typie produkcji (zbożowej, hodowlanej, warzywniczej i t. p.). Przy takim zróżniczkowaniu produkcji drobnych gospodarstw, przy zapewnieniu im pomocy agronomicznej i środków, umożliwiających ich intensyfikację może się okazać, że nie tylko uzupełnienie gospodarstw przez mechaniczny przyrost gruntów, przyczynia się do uzdrowienia stosunków na wsi, ale w pierwszym rzędzie umiejętność wykorzystania posiadanych gruntów. Przykład Danji jest tu bardzo pouczający. Jednakże do tak szeroko pojętej akcji niezbędnym jest współdziałanie wszystkich czynników, zainteresowanych w życiu wsi. Akcja rozmaitego typu stowarzyszeń i organizacji rolniczych, akcja spółdzielni rolniczych i kredytowych, udział samorządów i Warszawskiej Izby Rolniczej, przy szerokim stosowaniu propagandy i oświaty rolniczej może zdziałać wiele i dać wyniki nieoczekiwane. Trzeba tylko wierzyć w siłę polskiej wsi i nieustrudzoną energję polskiego rolnika i trzeba kochać wieś, a można z niej wydobyć wszystkie drzemiące w niej bogactwa i możliwości.

Kazimierz Kluźniak.

ZAGADNIENIE ORGANIZACJI MUZEÓW PROWINCJONALNYCH JAKO PLACÓWEK WSPÓŁPRACY NAUKOWEJ¹⁾.

Istnieje u nas, powiedziałbym, głęboko jeszcze zakorzeniony przesąd, iż twórczość naukowa może się rozwijać jedynie w stolicy, a poza stolicą — tylko w miastach uniwersyteckich. Znamiennym wyrazem tego przesądu jest stosunek do t. zw. *provincji*, którą przeważnie traktuje się jako teren eksploatacji, a rolę jej w państwie sprowadza się niemal wyłącznie do wytwarzania dóbr materialnych. Ustosunkowanie to jest pewnego rodzaju zabytkiem przeszłości, sięga bowiem tych czasów, kiedy jedynymi ośrodkami życia naukowego i kulturalnego były stolice. Jakkolwiek z biegiem czasu znaczenie, oraz zakres działania prowincji znacznie wzrosły, nie powstrzymało to jednak odpływu jednostek twórczych, które, nie znajdując na miejscu odpowiednich warunków dla swego rozwoju, oraz pola działania, zmuszone były emigrować bądź do stolicy, bądź do innych ośrodków ruchu umysłowego i kulturalnego. W konsekwencji doprowadziło to do wyjałowienia i jednostronności życia prowincjonalnego.

Obecnie stoimy wobec problemu, jak życie to ożywić, rozszerzyć, pogłębić i uczynić zdolnym do współpracy w budowaniu naszego dorobku kulturalnego i naukowego, oraz szerzenia światła wiedzy wśród społeczeństwa. Jakkolwiek w zakresie usamodzielnienia życia prowincji zrobiono w latach ostatnich bardzo wiele, problemowi zaś podniesienia poziomu jego poświęca się obecnie dużo czasu i miejsca, to jednak wśród spraw, które dotąd nie zostały w sposób należyty postawione i rozstrzygnięte, *sprawa organizacji muzeów prowincjonalnych* zajmuje naczelné miejsce.

¹⁾ Referat powyższy, wygłoszony na pierwszym ogólnopolskim Kongresie Krajoznawczym w Poznaniu, podajemy jako artykuł dyskusyjny.

Muzea prowincjonalne, obecnie istniejące, zaledwie wegetują i dalekie są od tego, czem być powinny. Zdane na łaskę skąpej ofiarności publicznej, pozbawione fachowego kierownictwa, nie posiadające odpowiednich lokali i urządzeń muzealnych, nie mające określonego charakteru, oraz programu działania, zawierające obok obiektów wartościowych różnego rodzaju osobliwości krajowe i egzotyczne, posiadające zbiory w sposób chaotyczny rozmieszczone, nieuporządkowane i przeważnie pod względem naukowym i muzealnym nieopracowane, wskutek czego niedostępne dla osób zwiedzających, a zwłaszcza młodzieży — oto rzucające się w oczy cechy obecnego stanu ogromnej większości naszych muzeów prowincjonalnych. Nic też dziwnego, że w tych warunkach nie mogły one spełniać należycie swej roli — czynnika twórczego w życiu umysłowym i kulturalnym prowincji, że dotąd ośrodkami poważnej pracy naukowej nie były i stać się niemi nie mogą tak długo, dopóki stan ich obecny nie ulegnie radykalnej zmianie w kierunku podniesienia poziomu i wartości ich użytkowej.

Tak owocnie zapoczątkowana swego czasu, przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, akcja tworzenia muzeów prowincjonalnych — coraz bardziej zyskuje na popularności. Ujawniające się ostatnio coraz częściej dążności do zakładania muzeów nowych, oraz utrzymania i rozbudowy już istniejących, są wyrazem nietylko lokalnych potrzeb życia prowincjonalnego. Nieliczne bowiem i przeważnie wysoce niedostatecznie wyposażone zakłady naukowe, zgrupowane w kilku zaledwie miastach, zatrudniające szczerpłą ilość pracowników naukowych, nie mogły dotąd podjąć ogromowi zadań, ciężących na nauce polskiej, jak również nie mogły w sposób bardziej wydatny przyczynić się do podniesienia poziomu życia kulturalnego i umysłowego prowincji. Aby nauka polska zadania swe mogła spełniać należycie, aby w jak najprędszym czasie mogła zapełnić istniejące w dotychczasowym jej dorobku poważne luki — konieczną jest *decentralizacja ruchu naukowego*. Dlatego też w zagadnieniu organizacji muzeów prowincjonalnych, jako placówek naukowych, których zadaniem winna być nietylko praca muzealno-badawcza, lecz również stworzenie odpowiedniej atmosfery i warunków, umożliwiających realną współpracę jednostek, mających zamiłowania naukowe. Nauka polska jest przede wszystkim zainteresowana i bez jej opinii, oraz współdziałania, zagadnienie to nie mogłoby być w sposób należyty rozwiązane.

W czasach ostatnich ukazało się bardzo cenne dziełko zbiorowe, poświęcone sprawie organizacji naukowej różnych działów w muzeach prowincjonalnych, w którym cele i zadania ogólne tych muzeów, oraz wskazówki metodyczne zostały przez fachowców odnośnych dziedzin w sposób wyczerpujący i przy-

stępny wyłożone¹⁾. Wskazania, zawarte w tem dziełku, mają narazie znaczenie teoretyczne. Malują one typ wzorowego muzeum prowincjonalnego, do którego realizacji należy dążyć, gdyż większość muzeów, obecnie istniejących, posiada charakter „rupieciarni, lub conajwyżej — magazynów muzealnych“ (str. 8). Atoli „skąd wziąć środki na organizację tak pojętych muzeów“ (str. 275) — na to pytanie autorowie nie dają odpowiedzi, „trakując je jako wykraczające poza zakres zadań“ tego dziełka.

Ponieważ ofiarność publiczna zawiodła, a najcenniejsze nawet wskazówki fachowe i najbardziej przekonujące nawoływania do podniesienia poziomu naszych muzeów prowincjonalnych, a niekiedy w nich do śmierci pozostawali“. Te właśnie jest *brak podstaw finansowych*, czas już najwyższy pomyśleć o usunięciu tej najistotniejszej przyczyny obecnego stanu tych muzeów. Na reorganizację, utrzymanie, oraz planową i owocną działalność muzeów prowincjonalnych, prócz wydatków jednorazowych, związanych z pozyskaniem odpowiednich pomieszczeń (budowa specjalnych budynków muzealnych, wynajem lokali) potrzebna jest suma około 2 milionów zł. rocznie. Powyższa kwota, rozdzielona stosownie do stanu, zakresu działania i potrzeb poszczególnych muzeów, stanowiłaby stały, podstawowy budżet wszystkich pomniejszych muzeów prowincjonalnych, łącznie z temi, które się obecnie tworzą i temi, które w najbliższym czasie winny być założone. Wobec niewspółmiernej, w stosunku do istniejących potrzeb, szczupłości środków, jakimi państwo rozporządza na cele naukowe — pokrycie tej kwoty z budżetu państwowego jest niemożliwe. *Musi ją więc dać społeczeństwo*. Nie chodzi tu o żadną filantropję, ani też składanie ofiar na ołtarzu nauki, będącej — według utartego śród szeroki warstw społeczeństwa przekonania — pewnego rodzaju luksusem, z której dobrodziejstw korzystać mogą i będą jedynie klasy uprzywilejowane. Jest to przesąd, z którym walczyć należy. *Prof. F. Bujak*²⁾, omawiając zagadnienie pracy naukowej na prowincji, stwierdza, iż „dosyć charakterystyczną cechą kultury polskiej w kilku ostatnich dziesięcioleciach stało się, że tworzyli ją ludzie, pochodzący z warstw niezamożnych, często nawet ubogich“. Podobnie, jak dziś to ma jeszcze miej-

1) *Muzea Regjonalne*. Warszawa, 1928. Wartość poszczególnych działów tej książki jest nierównomierna. Pod tym względem wyróżnia się szczególnie opracowanie działu archeologii przedhistorycznej. Opracowanie to jest chaotyczne i ujmuje w sposób najzupełniej niewłaściwy cel i zadania działu archeologicznego w muzeach prowincjonalnych; ponadto — zawiera szereg błędnych informacji i wskazówek. Śród tych ostatnich są również takie, które nigdy w muzeach, poprawnie prowadzonych, nie powinny być stosowane.

2) *F. Bujak: Praca naukowa na prowincji*. Str. 86. *Nauka Polska*. T. IV, str. 81 — 114. Warszawa, 1923.

sca, — „zaczynali oni pracę w ciężkich warunkach materialnych, nie mogą zastąpić zasadniczego ich niedomagania, jakim warstwy „niezamożne“ i „ubogie“, których znaczenie jako nowego czynnika dziejowego coraz bardziej się uwidacznia, muszą zrozumieć, iż w rozwoju instytucyj, służących krzewieniu śród szerokich mas światła wiedzy, oraz twórczości naukowej, a takimi wszak instytucjami winny być muzea prowincjonalne, są przedewszystkiem i najbezpośredniej zainteresowane.

Skoro „w kilku ostatnich dziesięcioleciach“ tak wybitnie zaznaczył się udział przedstawicieli tych warstw w tworzeniu i pomnażaniu naszego dorobku kulturalnego, skoro na wszystkich wyższych uczelniach Polski niepodległej wybitną przewagę stanowi młodzież warstw „niezamożnych“ i „ubogich“ — nauka i twórczość naukowa muszą być udostępnione, w szerszym, niż dotąd zakresie, właśnie tym warstwom społeczeństwa. W nich to bowiem tkwią jeszcze niespożyte zasoby sił świeżych, wielkie talenty i zdolności, które w dotychczasowych warunkach ani rozwinąć się nie należą, ani działać nie mogły. Ze stworzeniem takich warunków, w których wykorzystanie tych zasobów twórczych w całej pełni stanie się możliwe, jest związana realizacja istotnej współpracy prowincji w dziedzinie budowania dorobku kulturalnego, oraz przyszłości nauki polskiej. Droga do tego prowadzi poprzez oświatę powszechną, uczelnie wyższe i odpowiednio zorganizowane warsztaty pracy naukowej. Zatem, pokrycie przez społeczeństwo niezbędnych wydatków na cele powyższe — to nie ofiara i nie mecenasostwo — to tylko wynik logiczny uświadomienia sobie niewspółmierności obecnego stanu z wymaganiami, jakie życie współczesne stawia jednostkom i społeczeństwom, oraz dróg, prowadzących do zadośćuczynienia tym wymaganiom.

Egzystencja i działalność muzeów prowincjonalnych były oparte dotychczas głównie na ofiarnictwie publicznem: ktoś miał jakieś zamiłowania, więc trochę czasu poświęcił, ktoś inny miał jakieś objekty muzealne lub trochę pieniędzy, więc je muzeum ofiarował. Na tak niepewnych podstawach żadnej instytucji, zwłaszcza o tak różnorodnym i specjalnym zakresie działania, jak muzeum, wymagającej ciągłości kierownictwa i obrachowanej na trwanie w czasie — fundować niepodobna. Dlatego też uważam, iż wszelkie nawoływania obecnie do współpracy naukowej jednostek, które w najlepszym razie mogą takową traktować jedynie dorywczo, a wogóle ubocznie, ze względu na swoje zajęcia zawodowe, jest najzupełniej bezcelowe, stwarza natomiast złudę — że coś się na prowincji robi. To wszak nie wystarcza. Wprawdzie dla użytku tych jednostek są opracowywane i publikowane wzory organizacyjne, oraz wskazówki, jak tę współpracę postawić należy i poprowadzić, — lecz i w tem tkwi zasadnicze nieporozumienie. Pragnie się bowiem ażeby ci,

którzy mają współpracować, byli jednocześnie organizatorami i kierownikami warsztatów pracy naukowej na prowincji. Sprawę tę należy postawić inaczej: nasamprzód należy zorganizowane (względnie — organizowane) i rozwijające planową działalność muzea, a potem akcja w kierunku pozyskania jednostek zdolnych do współpracy naukowej. W obecnej chwili na plan pierwszy wysuwa się konieczność jak najszerszego i jak najwszechstronniejszego uświadomienia społeczeństwu potrzeby tworzenia placówek tego rodzaju na prowincji. Współdziałanie w tym kierunku wszystkich jest niesłychanie ważne. Akcja ta bowiem musi poprzedzać konkretne posunięcia, czy to ustawodawcze, czy inne, zmierzające do uregulowania tak bardzo aktualnej dziś sprawy muzeów prowincjonalnych.

Sprawa muzeów prowincjonalnych wiąże się ściśle z zagadnieniem muzealnictwa polskiego. Jest to zagadnienie zbyt skomplikowane, ażeby mogło być rozpatrzone na tem miejscu w całej rozciągłości. Jedyne bodaj konkretnem posunięciem w tej dziedzinie, które zdawało się, że doprowadzi do rozwiązania tego zagadnienia, choćby teoretycznego, było powołanie Państwowej Rady Muzealnej. Na tem jednak sprawa utknęła i obecnie nie wiadomo nawet, czy i w jakim kierunku rozwija się działalność tej Rady. W rezultacie — chaos, jaki dotąd w tych sprawach miał miejsce, trwa nadal, a skutkiem tego jest obecny niesłychanie opłakany stan muzealnictwa naszego.

W związku z potrzebą reorganizacji życia prowincji na nowych podstawach stała się u nas popularną *idea regjonalizmu*, nawiasem mówiąc — przez różnych w różny sposób pojmowana i urzeczywistniana. Na tem tle wyrosła dążność do wyodrębnienia *regjonów*, jako indywidualnych jednostek terytorjalnych i organizacyjnych. Ponieważ działalność każdego regjonu ma obejmować wszelkie dziedziny życia — temu przypisać należy ujawnienie się ambicji tworzenia regionalnych placówek naukowych. Wyrazem tych ambicji jest powołanie do życia kilku muzeów, oraz dążność do zakładania w ośrodkach nawet pomniejszych jednostek administracyjnych (nie wyłączając gmin) „muzeów regionalnych“. Dla sprawy rozwoju muzealnictwa prowincjonalnego prąd ten stwarza wyjątkowo pomyślne konjunktury, które należy wykorzystać. Ażeby jednak dał on wyniki pozytywne — wszelkie samorzutne poczynania w tej dziedzinie muszą być skoordynowane i ujęte w ramy organizacyjne, obejmujące całokształt zagadnienia.

W związku z tem na pierwszy plan wysuwa się *potrzeba ścisłego zdefiniowania pojęcia regjonu*, oraz wyznaczenia granic i liczby jednostek regionalnych. Umożliwi to dokonanie racjonalnego podziału terenu Rzeczypospolitej na główne (województwa) i pomniejsze (starostwa) okręgi administracyjne. *Są to wstępne, a zarazem podstawowe, zadania regjonalizmu*

polskiego, po spełnieniu których może być mowa o planowem organizowania życia pomniejszych i głównych jednostek regionalnych. *Co się tyczy muzeów*, to, zdaniem mojem, *za podstawę do określenia regjonu*, jako terenu działania danego muzeum, *należy przyjąć kryteria fizjograficzne, względnie geograficzno-etnograficzne*. Przy takim ujęciu tej sprawy muzea regionalne obejmowałyby szereg powiatów, jak obecnie, — należących nawet do różnych województw. Tworzenie muzeów na różnych odcinkach tego samego regjonu nie powinno mieć miejsca. Prowadziłoby to bowiem do nadmiernego rozdrobnienia zbiorów i środków materialnych, których nigdy zbyt dużo na cele muzealne nie będzie. Przyjęcie powyższej zasady powstrzymałoby dążności do zakładania drobnych muzeów lokalnych, najczęściej nierachujące się ani z istotnymi potrzebami, ani warunkami miejscowemi, i dałoby możność skoordynowania akcji w kierunku tworzenia muzeów regionalnych we właściwem tego słowa znaczeniu. Przewidując, iż w przyszłości województwa będą reprezentowały obszary głównych jednostek regionalnych, można by stąd wnosić, że muzeami regionalnemi będą wyłącznie muzea wojewódzkie. Byłby to jednak błędny wniosek, ponieważ przy najlepszych wynikach podziału administracyjnego w myśl zasad (zresztą dotąd nieustalonych) regionalizmu — okręgi wojewódzkie nie będą reprezentowały jednostek o jednolitym charakterze fizjograficznym, względnie geograficzno-etnograficznym, a w związku z tem zajdzie potrzeba wyodrębniania mniejszych jednostek regionalnych. Jednostki te byłyby terenem działania muzeów regionalnych — powiedzmy drugiego stopnia.

Sprawa muzealnictwa prowincjonalnego wymaga opracowania programu organizacyjnego, celem nadania jednolitości i planowości akcji w tej dziedzinie. *Ażeby jednak program ten mógł być zrealizowany, musi mieć podstawę prawną*. Innemi słowy — uregulowanie sprawy muzealnictwa prowincjonalnego wymaga specjalnej ustawy, w której byłyby podane ogólne zasady organizacyjne, oraz źródła finansowe muzeów regionalnych. Jest to, oczywiście, kwestja dalszej przyszłości. Narazie, do czasu wejścia w życie takiej ustawy, należy dążyć, *ażebym całość spraw, dotyczących organizacji muzeów prowincjonalnych został powierzony fachowemu organowi*. Zadaniem tego organu byłoby opracowanie ogólnego programu działania na okres przejściowy, przygotowanie projektu odośnej ustawy, opinjowanie wszelkich psraw, dotyczących muzealnictwa prowincjonalnego, oraz sprawowanie opieki fachowej nad muzeami. Biorąc pod uwagę zasługi Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w dziedzinie muzealnictwa prowincjonalnego, cele, którym tak owocnie służy, znajomość terenu i jego potrzeb — należałoby się postarać o to, aby spełnienie powyższych zadań zostało powierzone *Komisji Muzealnej P. T. K.* Przemawia za tem również

i ten wzgląd, że jest ona fachowym organem instytucji społecznej, kierującym sprawami licznie rozsianych na prowincji muzeów krajoznawczych, stanowiących podwalinę przyszłych muzeów regionalnych. Rzecz oczywista, iż przyjęcie powyższego wniosku pociągnęłoby za sobą rozbudowę tej Komisji, odpowiednio do potrzeb i jej działań w charakterze Rady Naukowej muzeów regionalnych. Są to jednak szczegóły, których omawianie obecnie byłoby przedwczesne.

Co się tyczy ogólnego planu organizacji muzeów regionalnych, to już dziś należałoby ustalić pewne zasady, na których plan ten winien się opierać. Zarazem byłyby to główne wytyczne programu działania w okresie poprzedzającym ustawowe uregulowanie sprawy muzealnictwa prowincjonalnego. W związku z tem proponuję przyjęcie następujących postulatów:

1. Muzea regionalne są instytucjami samorządowymi.
2. Terenem działania każdego muzeum jest jednostka regionalna.
3. O ile w obrębie danej jednostki regionalnej, która winna być terenem jednego tylko muzeum regionalnego, istnieje kilka muzeów o charakterze identycznym, lub tylko pokrewnym, należy dążyć do ich komasacji.
4. Siedzibami muzeów regionalnych winny być miasta, reprezentujące główny ośrodek danego regionu. W wypadkach odbiegających od tej zasady, należy wybierać miasta, posiadające dobrą komunikację.
5. Na czele każdego muzeum regionalnego winien stać fachowy kierownik, względnie dyrektor, odpowiedzialny za stan i całokształt działalności danego muzeum. Tam, gdzie będzie to możliwe i potrzebne — kierownikami poszczególnych działów winni być specjaliści odnośnych dziedzin.
6. Celem skoordynowania działalności naukowo-muzealnej na terenie głównych jednostek regionalnych (okręgi wojewódzkie) — muzea regionalne drugiego stopnia (działające na części okręgu wojewódzkiego) organizacyjnie podlegają muzeom wojewódzkim.
7. Kierownicy muzeów, oraz kierownicy poszczególnych działów w muzeach regionalnych, działających na terenie danego okręgu wojewódzkiego, wchodzi w skład sekcji muzealnej Wojewódzkiego Komitetu Regionalnego.
8. Kierownicy muzeów regionalnych winni być niezależni od władz samorządowych w zakresie spraw, dotyczących działalności naukowej tych muzeów.
9. Wysokość budżetów rocznych, względnie podział świadczeń samorządowych na rzecz poszczególnych muzeów regionalnych winien być ustalony na podstawie opinii Komisji Muzealnej P. T. K., działającej w charakterze Rady Naukowej muzeów regionalnych.

Przedstawione powyżej postulaty wynikają z poczucia potrzeby jak najrychlejszego podjęcia planowej akcji w dziedzinie naszego muzealnictwa prowincjonalnego. Rozkwit bowiem tego muzealnictwa nie zależy od ilości muzeów, lecz od ich stanu, poziomu naukowego i wartości użytkowej. Zamiast więc mnożenia liczby muzeów prowincjonalnych — utrzymanie obecnego stanu liczbowego, a nawet redukcja na drodze scalania muzeów, których istnienie nie da się uzasadnić względami rzeczowymi, lub których działalność koliduje z sobą.

Najważniejszą przyczyną obecnego stanu naszych muzeów prowincjonalnych jest brak środków materialnych. Ponieważ środków tych dostarczyć może jedynie społeczeństwo, powstaje przeto pytanie, na jakiej drodze będzie je można uzyskać. Dobrowolne ofiary nie dadzą wyników pozytywnych i tę drogę należy odrzucić, jako nierealną. Najpewniejszą, lecz zarazem najmniej popularniejszą, jest droga świadczeń przymusowych. Narazie jednak nie może być ona wyzyskana, ze względu na brak podstaw prawnych. Wybierając drogę pośrednią, w obecnych warunkach jedynie wskazaną, należałoby podjąć, wspólnie z Wojewódzkimi Komitetami Regjonalnymi, planową akcję na terenie samorządów miejskich i powiatowych, która winna doprowadzić do dobrowolnego zobowiązania się samorządów wymienionych do świadczeń na rzecz muzeów regjonalnych.

Biorąc jako przykład teren województwa warszawskiego, cyfrowo przedstawiałoby się to w sposób następujący:

Województwo składa się z 23 powiatów, łącznie obejmujących 282 gminy, oraz 46 miast. Gdyby ustalić wysokość świadczeń na powyższe cele *maximum* na 500 zł. w stosunku do gminy i 1.000 zł. w stosunku do miasta—dałoby to kwotę 197.000 zł. rocznie. Na terenie rzeczzonego województwa istnieją trzy muzea o charakterze regjonalnym: Kujawskie — we Włocławku, Łowickie — w Łowiczu i Północnego Mazowsza — w Płocku. Kwota 197.000 zł. zapewniłaby byt tych muzeów, umożliwiłaby ich reorganizację, pozyskanie fachowego kierownictwa, oraz podjęcie programowej działalności naukowej i popularyzatorskiej. Ponadto, część tej sumy byłaby zużytkowana (łącznie z dotacjami, uzyskanymi na ten cel od samorządów zainteresowanych województw sąsiednich) na utworzenie w Warszawie muzeum regjonalnego Południowego Mazowsza. Rzecz oczywista, iż muzea, będące własnością stowarzyszeń społecznych, jak w danym wypadku Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Płockiego Towarzystwa Naukowego, musiałyby być oddane samorządom bądź na własność, bądź w charakterze depozytu wieczystego. Zdaje sobie z tego sprawę, że ten moment, podobnie jak sprawa komasacji muzeów, stanowić będzie poważną trudność do przewyciężenia, ze względu na kult tradycji i róż-

ne ambicje lokalne. Jestem jednak przekonany, że w ostatecznym rezultacie dobro sprawy zwycięży.

Nawiązując do podanego powyżej projektu, pragnę podkreślić, iż świadczenia na rzecz muzeów, osób, płacących normalne podatki państwowe i komunalne, stanowiłyby nie nieznaczący dla każdego wydatek — około 10 groszy rocznie. Gdyby suma ta okazała się zbyt wysoką, to nawet przy zmniejszeniu jej do połowy — sprawa bytu muzeów regionalnych byłaby w znacznej mierze rozwiązana.

Zastanawiając się przy różnych sposobnościach nad kwestją zdobycia środków na cele naukowe, przychodził mi niejednokrotnie oryginalny sposób pokonania tej trudności, jaki, zdaje się, w Szwecji znalazł zastosowanie. Oto w kraju tym dano monopol miejscowej Akademji Nauk na druk wszelkiego typu kalendarzy. *Czy u nas również nie możnaby obdarzyć nauki tym niewinnym monopolem?!* Rok rocznie drukują różne przedsiębiorstwa prywatne kilka lub kilkanaście milionów różnego rodzaju kalendarzy. Zyski stąd osiągnięte toną w kieszeniach prywatnych, bynajmniej nie pczuwających się do obowiązku składania jakichkolwiek świadczeń na rzecz nauki. Ponieważ nie jest to ich jedyne źródło dochodu, a robotnicy przy wprowadzeniu tego rodzaju monopolu w Niemczech nie ucierpieli — zatem, czy nie należałoby się poważnie nad tą sprawą zastanowić? Być może, iż w ten prostu sposób nauka polska uzyskałaby poważne podstawy dla swego rozwoju.

Reasumując to, co zostało wyżej powiedziane, pragnę zaznaczyć, że w szkicowem tem ujęciu zagadnienia organizacji muzeów prowincjonalnych pragnąłem podkreślić jedynie momenty zasadnicze. Chodziło mi głównie o spowodowanie rzeczowej dyskusji na tematy w tym szkicu poruszone, której brak dawał się dotkliwie odczuwać. Projekty postulatów, które po przedyskutowaniu obecnie należałoby przyjąć, zostały powyżej przeze mnie podane i omówione, więc ich tu nie powtarzam.

Ludwik Sawicki.

SPRAWOZDANIE O STANIE PRZEMYSŁU WOJEW. WARSZAWSKIEGO W KWARTALE II-im 1929 R.

Okres sprawozdawczy należy scharakteryzować, jako pozostający pod wpływem dalszego pogorszenia warunków na rynku pieniężnym; celem utrzymania ciągłości produkcji wynikła dla przemysłu konieczność przyjmowania od nabywców weksli o coraz dalszych terminach; wypłacalność obniżyła się znacznie; na ujemny stan złożyły się przedewszystkiem następujące przyczyny: zastój w ruchu budowlanym, oraz przesilenie rolnicze wskutek dużej depresji cen na ziemiopłody.

Co się tyczy poszczególnych gałęzi produkcji, to w związku ze słabym rozwojem ruchu budowlanego — w *cegielnictwie* sytuacja przedstawia się niezbyt pomyślnie, chociaż ilość pracowników naogół wzrosła, szczególnie w cegielniach położonych w sąsiedztwie Warszawy. Cena cegły przy wekslach 3—4 miesięcznych, loco budowa wynosi 105 — 110 złotych za tysiąc, przy dużych partjach i zapłatach gotówkowych cena wynosi 95—100 złotych. Zbyt na cegłę jest bardzo słaby, nieco lepszy — na sączki i dachówkę.

Jedna z istniejących cegielń mechanicznych uzyskała zatwierdzenie projektu urządzenia nowego pieca hofmanowskiego, pozatem — w okresie sprawozdawczym cegielnie poważniejszych robót inwestycyjnych nie prowadziły.

W przemyśle *fajansowym* sytuacja pogorszyła się znacznie wskutek zmniejszenia konsumpcji, oraz konkurencji na rynkach zagranicznych z wyrobami francuskimi, belgijskimi, niemieckimi i czeskiemi; stan zatrudnienia w zestawieniu z kwartałem I-szym r. b. nieznacznie się zmniejszył.

W przemyśle *szklanym* sytuacja nie uległa widocznej zmianie; huty, wyrabiające butelki, ze względu na obstalunki Państwowego Monopolu Spirytusowego, są w lepszym położeniu, niż buty, wyrabiające szkło stołowe i galanteryjne; huty te zmuszone są sprzedawać wyroby swe na weksle 6—9 miesięczne, których Bank Polski nie dyskontuje.

W fabryce ołówków St. Majewski i S-ka poza rozbudową fabryki, związaną z produkcją ołówków, dobudowano dział stalówek z produkcją dzienną 300 grosów, pluskiewek — około 100.000 szt. i spinaczy 65.000 sztuk.

W przemyśle *maszynowym i metalowym* większość zakładów ograniczyła swą produkcję wskutek małego zapotrzebowania oraz trudności w udzielaniu klientom długoterminowych kredytów; dwa większe przedsiębiorstwa zawiesiły wypłaty. Do b. nielicznych zakładów, które zwiększyły swą produkcję, należy Fabryka konstrukcyj żelaznych Rudzkiego w Mińsku-Maz.; „Polskie Zakłady Skody“ wprowadziły nowy dział produkcji — wyrób silników, aparatów i kabli elektrycznych.

W przemyśle *elektrotechnicznym* trwa nadal sytuacja pomyślna, stan zatrudnienia podniósł się w fabryce „Brown Boveri“ z 715 do 780 robotników, fabryce akumulatorów syst. „Tudor“ ze 157 do 213 robotników.

W przemyśle *maszyn rolniczych* wskutek niskiej ceny zboża oraz zahamowania zakupu maszyn przez rolników panuje silna depresja, przejawiająca się w redukcji ilości pracowników oraz czasu pracy; jedna z większych fabryk na terenie Województwa p. f. „Sierpczanka“ w Sierpcu, zatrudniająca do 300 robotników i wyrabiająca siewczarnie i śrutowniki, uległa likwidacji z powodu przeniesienia swej produkcji do Lublina oraz Bliżyna.

Eksport maszyn i narzędzi rolniczych uległ w II-im kwartale r. b. znacznej redukcji.

W przemyśle *chemicznym* daje się również odczuwać pewne pogorszenie wskutek ogólnego stanu rynku pieniężnego.

Z nowych zakładów na wymienienie zasługuje nowa fabryka w Piastowie, powiecie Warszawskim, produkująca wyroby techniczne z ebonitu i gumy miękkiej oraz wyroby chirurgiczne przy ogólnej produkcji 5.000 kg. miesięcznie; w nowopowstałej fabryce sztucznej przędzy w Chodakowie ilość robotników wzrosła z 635 do 857, aczkolwiek na rynku włókienniczym panuje stagnacja.

Młyny handlowe przechodzą przesilenie z powodu braku kapitału, niezbędnego na zakup zboża, oraz ograniczenia wywozu otrąb, któreimi młyny te są przeładowane; tendencja powstawania nowych młynów gospodarskich panuje nadal, gdyż w kwartale II-im zatwierdzono 11 projektów nowych młynów, z czego 9 przypada na motorowe o produkcji dziennej około 25 q i dwa wodne o produkcji 6 i 10 q; na powiaty Mińsko-Mazowiecki, Pułtuski i Mławski przypada po 2 młyny a na Przasnyski, Łowicki, Sierpecki, Grójecki i Rawski — po jednym młynie.

We Włocławku w przemyśle *cykoryjnym* dwa przedsiębiorstwa „F. Bohm“ i „Gleba“ zostały sfuzjowane.

W Kutnie powstaje większa suszarnia, oczyszczalnia i magazyn nasion buraczanych, obliczone na 10.000 m³.

W przemyśle *drzewnym* panuje nadal korzystna konjunktura w dziale dykt, oczkolwiek nieco osłabła wskutek konkurencji ze strony Rosji; co się tyczy tartaków i wytwórni stolarsko-budowlanych sytuacja przedstawia się niepomysłnie z powodu zastoju w ruchu budowlanym oraz — mniejszego zapotrzebowania na drzewo z zagranicy. W Samuszynie, powiecie Warszawskim powstaje nowa fabryka dykt klejonych, obliczona na 25 m³ tygodniowo, w Szczęśliwicach (powiecie Warszawskim) powstaje fabryka wyrobów stolarsko-budowlanych z produkcją roczną 1.000 otworów drzwiowych, w Gostyninie przy istniejącym tartaku urządzono dział stolarsko-budowlany. Wreszcie podkreślić należy w powiecie Warszaw. powstającą większą fabrykę posadzek drewnianych (klepka posadzkowa i tafle wzorzyste) z produkcją roczną 30.000 m²; w powiecie Lipnowskim powstał 1 tartak z produkcją około 900 m³.

Zła sytuacja, w jakiej od całego szeregu miesięcy znalazł się przemysł *garbarski*, trwa nadal; brak kapitałów obrotowych, silna konkurencja towarów zagranicznych (gotowe obuwie i skóry wyprawione) oraz ograniczenie do minimum kredytów, udzielanych przez zagranicznych dostawców skór ciężkich surowych, stwarzają położenie nader ciężkie i powodują częste przerwy produkcji.

Wzorem innych gałęzi przemysłu przystępują również garbarnie większe, wyrabiające skóry twarde, do utworzenia syndykatu. — Sprawa jest posunięta tak daleko, iż w bliskiej przyszłości spodziewać się należy doprowadzenia tej sprawy do pomyślnego ukończenia.

Ogólna niezbyt pomyślna konjunktura w przemyśle i handlu odbiła się ujemnie również na przemyśle *papierniczym*, aczkolwiek stan zatrudnienia nie uległ poważniejszym zmianom; wywóz bibułki papierowej do Rosji i Rumunji po krótkim okresie poprawy przedstawia się znacznie gorzej, jednak ostatnio przemysł papierniczy wszedł w stosunki z Ameryką, rokujące najlepsze nadzieje na eksport do Ameryki bibulek i wogóle papierów cienkich.

Inż. H. Klodecki.



T R E Ś Ć :

	str.
Znaczenie myśli gospodarczej w życiu samorządu — <i>Jerzy Bojańczyk</i>	3
Stan sanitarny i organizacja służby zdrowia w powiecie warszawskim — <i>Dr. K. Orzechowski</i>	8
Kwestja społeczna w rolnictwie powiatu wrocławskiego — <i>L. Czaplicki i T. Bialecki</i>	79
Lasy powiatu wrocławskiego — <i>S. Babiński</i>	88
Opis systemów gospodarczych mniejszej własności w powiecie wrocławskim — <i>Inż. St. Stachowicz</i>	102
Flora powiatu wrocławskiego — <i>A. Byszewski</i>	116
Plan zalesienia nieużytków w powiecie mławskim, Wojew. Warszawskiego — <i>K. Bunikiewicz</i>	122
Stosunki agrarne i reforma rolna w Wojew. Warszawskim — <i>A. Kluźniak</i>	155
Zagadnienie organizacji muzeów prowincjonalnych, jako placówek współpracy naukowej — <i>L. Sawicki</i>	172
Sprawozdanie przemysłowe — <i>Inż. H. Klodecki</i>	181

I.1.P